

ZIEMIA BOCHEŃSKA

NR 2 (137) LUTY 2005 CENA 2,50 zł (w tym 7% VAT) INDEKS 34074X ISSN 1233-9660





Czy w Bochni jest bezpiecznie?







BAR
ZŁOTA GĘŚ
Nasza reklama na str. 2

fot. Archiwum

BAR

ZŁOTA GĘŚ

W "Złotej Gęsi" zjesz smaczne, przygotowywane w tradycyjny staropolski sposób, potrawy z gęsi i kaczki, a także:

Chrupiące kotlety,

Złociste ryby,

Soczyste kurczaki,

Kwaśny żur,

Barszcz czerwony buraczany,

Michę oryginalnych pierogów okraszonych świeżą słoninką



Łapczyca 204

(przy trasie Kraków–Tarnów)

czynne: 8 – 20

Naszą specjalnością są przygotowywane według unikalnej receptury **ŻOŁĄDKI GĘSIE**

Dostawa:
0697 602 332
(014) 610 01 17

PRODUCENT

OKNA I DRZWI Z PCV

PLASTBUD



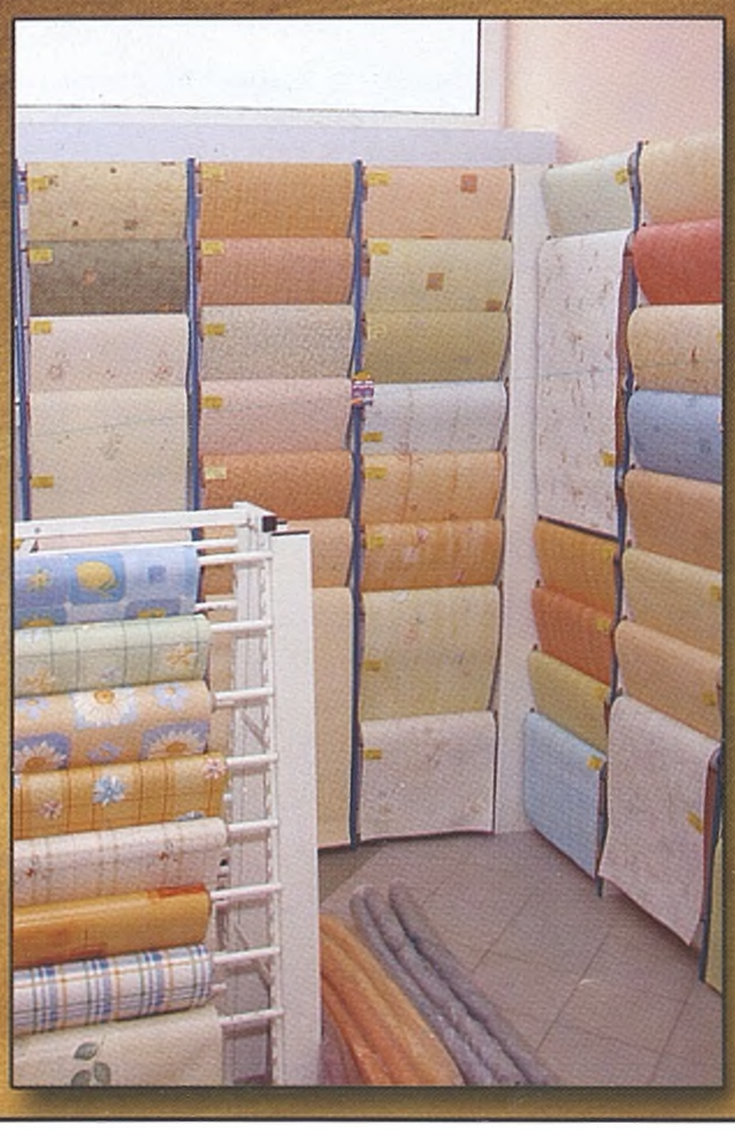
32-700 BOCHNIA,
ul. Poniatowskiego 12,
tel. (014) 611 85 56,
tel./fax 611 60 04
www.plastbud.com.pl

w standardzie:
– profil trzykomorowy firmy ALUPLAST;
– okucia firmy WINKHAUS;
– szyba k=1,1











drzwi

ceramika

armatura

flizy i terakota

panele podłogowe i ścienne

ponadto szeroka oferta
tapet, lakierów, farb oraz akcesorii

FHU."MAKRO"

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Największa w promieniu 40 km

Ponad 10 000 pozycji asortymentowych na powierzchni 800 m²!

Ponad 90% towaru "od ręki"!





w rewelacyjnie niskich cenach !!!







czynne:
pn.-pt. 7-16
sob. 7-13

Bochnia
ul. Proszowska 40a
tel./fax 611 15 75,
611 24 25

Miesiąc w powiecie

ODPISZ SOBIE 1 PROCENT

Zgodnie z obowiązującym w Polsce prawem, każda osoba fizyczna rozliczająca się z Urzędem Skarbowym, może odpisać 1 proc. podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego. Co należy w tym celu zrobić ? Przede wszystkim należy wybrać taką organizację. Ich listę można znaleźć na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości (http://opp.ms.gov.pl) lub na stronie www.ngo.pl. W województwie małopolskim istnieje ponad 190 organizacji pożytku publicznego, natomiast na terenie Bochni cztery. Są to:

– ZHP (Krakowski Bank Spółdzielczy o/Bochnia, 57 8591 0007 0081 0211 0510 0003, z dopiskiem „dla ZHP, zgodnie z art. 27d ustawy"),

– Caritas Diecezji Tarnowskiej (ul. Legionów 30, 33-100 Tarnów, 81 1020 4955 0000 7102 0061 4149, dopisek: „Jeden procent dla Caritas"),

– Towarzystwo Przyjaciół Chorych – Hospicjum im. bł. Edmunda Bojanowskiego (nr konta: 50 1060 0076 0000 3200 0051 3226),

– oraz Bocheński Klub Abstynentów (Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie o/Nowy Wiśnicz Filia Bochnia, 76 8589 0006 0260 0001 9291 0001).

Kiedy już zdecydujemy się na konkretną organizację, należy obliczyć jaka będzie wysokość płaconego podatku, a następnie od tej sumy odliczyć 1 proc. Na odpowiednim druku PIT trzeba wykazać pomniejszenie z tytułu tej wpłaty. Obliczony przez nas 1 proc. podatku wpłaca się na konto wybranej organizacji, a formularz PIT dostarcza do Urzędu Skarbowego.

OFIARNA DŁOŃ PARAFIAN

Wciąż świeżo w naszej pamięci tkwią zdarzenia, do których doszło w Azji. Potężne fale i trzęsienie ziemi pochłonęły tysiące ludzkich istnień. Wielu ludziom udało się jednak przeżyć i teraz potrzebują pomocy. Na całym świecie przeprowadza się zbiórki funduszy, aby dzięki temu udało się ocalić choćby jedno życie. Akcje te mają zarówno zasięg krajowy, jak i lokalny. Na tą tragedię zareagowały organizacje świeckie i kościelne. Przez cały styczeń przy poszczególnych parafiach trwa zbiórka pieniędzy, przeprowadzana przez Caritas Polska.

– *Nie mamy jeszcze dokładnych danych, ile funduszy udało się zebrać w parafiach powiatu bocheńskiego* – powiedział nam ks. Leszek Rojowski, zastępca dyrektora Caritas w Tarnowie – *Akcja trwa cały miesiąc, potem pieniądze muszą zostać podliczone.*

Członkowie poszczególnych oddziałów parafialnych Caritas zbierali pieniądze do puszek, a następnie przekazano je na konto. Wszyscy szeroko otwarli swoje kieszenie. W parafii p. w. św. Mikołaja w Bochni zebrano 8 880 zł, 7 dolarów i 1 euro. Z kolei w parafii p. w. św. Jana Nepomucena uzyskano kwotę 5 472 zł.

WIGILIJNA TRADYCJA

Kolacja wigilijna w Bursie Szkolnictwa Ponadgimnazjalnego w Bochni ma już 47 letnią tradycję, a o jej kultywowanie dbają nauczyciele i dyrektor bursy.

Przy wigilijnym stole zasiadła młodzież bursy, emerytowani nauczyciele oraz pracownicy tejże placówki. Łzy wzruszenia pojawiły się na niejednej twarzy, gdy z jasełkami wystąpili uczniowie bursy. Przedstawienie przygotowali pedagodzy Ewa Matus i Bogusław Ptak.

Następnie życzenia świąteczno-noworoczne do wszystkich skierowała dyrektor bursy Janina Węglarz.

Po życzeniach i wspólnym łamaniem się opłatkiem wszyscy zasiedli do świątecznego stołu, na którym pojawiły się tradycyjne polskie potrawy, barszcz czerwony z uszkami, smażona ryba z surówkami, kompot z suszonych śliwek i jabłek. Na deser ciasto oraz owoce.

Ocalić od zapomnienia

Orkiestra Reprezentacyjna Krakowskiego Okręgu Kolejowego – fotografia nadesłana przez panią Pęciak. Na perkusji grał jej dziadek – Aleksander Klocek, urodzony w Krakowie – zmarł i został pochowany w Zakopanem.

Fotografia została wykonana w Bochni (tak mówi rodzinna tradycja) po koncercie z okazji Dnia Kolejarza w latach dwudziestych ubiegłego wieku.





Na zakończenie wszyscy mieszkańcy bursy otrzymali paczki ze słodyczami.

W OBRONIE MIESZKAŃCÓW

W poniedziałek 17 stycznia w Szkole Podstawowej nr 7 odbyło się spotkanie członków spółdzielni mieszkaniowej z poseł Barbarą Marianowską (PiS). Jego zasadniczym celem była rozmowa z mieszkańcami na temat projektu ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Projekt przewiduje m. in. wzmocnienie praw małżonka członka spółdzielni w zakresie nabywania członkostwa w spółdzielni i praw do lokalu, wprowadzenie zasady zgody wszystkich właścicieli lokali na zaciąganie przez spółdzielnię kredytu hipotecznego, określenie katalogu podstawowych uprawnień przysługujących członkowi spółdzielni. Ponadto projekt ustala zasady rozliczeń z tytułu przekształcenia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego w prawo własności.

Poseł Marianowska starała się odpowiedzieć na liczne pytania członków spółdzielni, a na wszelkie próby wciągnięcia ją w dyskusję na temat wyborów, czy programu PiS, odpowiadała: – *Nie przyszłam tu po to, aby robić kampanię wyborczą. Na to będzie miejsce w odpowiednim czasie. Przyszłam do państwa, by zebrać wasze propozycje do projektów ustaw.*

Nie na wszystkie pytania udało się odpowiedzieć. Obiecano jednak, że jeśli przedstawi się je pełnomocnikowi PiS Bogdanowi Kosturkiewiczowi, z pewnością każdy otrzyma rzetelną i wyczerpującą odpowiedź.

COLD JEST ASEM

25 stycznia w pałacu w Janowicach koło Tarnowa odbyła się uroczystość wręczenia hotelowi Cold, znajdującemu się przy ulicy Storynka nagrody „Małopolski As Turystyki". Bocheński hotel został wybrany spośród 20 nominowanych do nagrody firm.



„Małopolski As Turystyki" przyznawany jest na czas nieokreślony firmom, które wyróżniają się najlepszymi osiągnięciami – wysoką rentownością, najwyższą jakością świadczonych usług, znakomitą organizacją oraz dobrymi perspektywami rozwoju. Pod uwagę brane są również działania prospołeczne, jeśli takimi może wykazać się przedsiębiorstwo. Gratulujemy!

oprac. Iwona Pytel, Jan Paruch, Mariusz Totoś, Michał Możdżeń

Encyklopedia bocheńskich firm

Po sukcesie wydawniczym, jakim niewątpliwie okazała się książka „Parafie Ziemi bocheńskiej" opracowana przy współpracy naszej gazety, postanowiliśmy z pomocą starostwa Powiatowego w Bochni oraz Urzędu Miejskiego w Bochni zająć się przygotowaniem kolejnej pozycji. Tym razem będzie ona dotyczyła firm działających na bocheńskim rynku.

Objętość książki jest zaplanowana na około 150 stron. Na jej łamach znajdzie miejsce blisko 100 barwnych fotografii. Podobnie jak „Parafie..." pozycja wydana będzie w twardej oprawie i na doskonałej jakości papierze.

Do zbierania informacji dla potrzeb wydawnictwa wybrane zostały dwie osoby z naszej redakcji. Iwona Pytel oraz Michał Możdżeń postarają się odwiedzić wszystkie firmy. W związku z tym prosimy lokalnych przedsiębiorców o życzliwe przyjęcie i pomoc w tym zadaniu. Jeśli w ciągu miesiąca nikt nie pojawi się w Waszej firmie, bardzo prosimy o kontakt z nami, by pozycja była możliwie jak najbardziej kompletna. Istnieje oczywiście możliwość zamieszczenia reklamy o czym bliżej poinformują nasi przedstawiciele.

Numery telefonów do redakcji: 611 00 71, 611 08 10
e-mail: ziemia@bochnia.pl

Radosna integracja

Szczególny wymiar miała tegoroczna zabawa karnawałowa w Szkole Podstawowej nr 1 w Bochni. Jest już tradycją, że na tej imprezie bawią się dzieci z "jedynki" i Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego w Bochni. Ponieważ w obecnym roku szkolnym do Bochni trafiły dzieci ze zlikwidowanego Ośrodka w Cerekwi, one także miały możliwość uczestnictwa we wspólnej, radosnej zabawie. Na uroczystość przywiezione zostały także dzieci na co dzień objęte indywidualnym nauczaniem w domu; to dla nich niepowtarzalna szansa kontaktu z rówieśnikami.

Dzieciaki z SOSW zaprezentowały przygotowane przez siebie "Jasełka", zaś gospodarze zaprosili do udziału w tańcach, konkursach i wspólnych zabawach. Na parkiecie wirowały wspaniałe karnawałowe stroje, a emocjom i słodkościom nie było końca...

A.S.



Wielkie święta małych ludzi

Minione miesiące na długo zapiszą się w pamięci przedszkolaków z Proszówek. Świąt i chwil niezwykłych bowiem w nich nie brakowało. A maluchy i opiekujące się nimi panie obchodziły je bardzo uroczyście.

Najpierw, 22 grudnia, zaproszono rodziców na wspólną Wigilię, podczas której mali aktorzy przedstawili "Jasełka". Warto wspomnieć, że spektakl ten zaprezentowano też w bocheńskim DPS-ie.

Na kolejną uroczystość dzieciaki zaprosiły babcie i dziadków. We wtorek 18 stycznia najstarsze i najmłodsze pokolenie bawiły się wspólnie i trudno powiedzieć, kto był bardziej wzruszony. Były życzenia, laurki i oczywiście słodkości...

Maluchy wystąpiły także dla szerszej publiczności. W niedzielę 23 stycznia w kościele w Krzyżanowicach, odbył się konkurs kolęd z ich udziałem. Wreszcie – niejako podsumowaniem czasu świąt i karnawału – był Bal Przebierańców. Wróżki, motylki, rycerze i inne bajkowe postacie długo będą go wspominać, już obmyślając kolejne kreacje.

A.S.

Sprostowanie

W ostatnim numerze naszej gazety, w artykule pt. "Burmistrz jest zadowolony...", umieściliśmy sprawozdanie z konferencji prasowej zwołanej przez burmistrza Bochni. Pojawiła się tam nieścisła informacja dotycząca spółki MPEC. Podczas lektury Czytelnicy mogli odnieść wrażenie, że podana przez nas suma pieniędzy przeznaczona na inwestycje, pochodzi z budżetu miasta. W rzeczywistości są to środki pieniężne, które MPEC przeznaczył na realizację postawionych sobie zadań z własnego budżetu.



Jedzie, jedzie straż ogniowa....

Rok 2005 to dla bocheńskiej straży pożarnej szczególny czas. Jej początki sięgają już 1869 r., kiedy to w Bochni istniała jedynie Ochotnicza Straż Pożarna. W 1925 r. z jej szeregów wyłoniła się siedmioosobowa drużyna, która zyskała status Państwowej Straży Pożarnej, działającej początkowo przy burmistrzu. Na jej czele stanął Jan Kuc. Od wielu lat siedziba bocheńskich strażaków znajduje się przy ulicy ks. Poniatowskiego. Obecnie pracuje tutaj 54 osób.

W latach 2002 – 2003 na terenie powiatu bocheńskiego odnotowano znaczny wzrost interwencji (o ok. 20 proc.). Na tym tle bardziej optymistycznie wypada rok 2004 – nastąpił spadek interwencji o 13,8 proc. Należy zaznaczyć, że coraz mniej jest akcji gaśniczych, natomiast wzrasta udział jednostek straży pożarnej w akcjach ratowniczych. Główną przyczyną pożarów nadal pozostają umyślne podpalenia. W porównaniu z rokiem 2003 (245 podpaleń) ilość ta spadła czterokrotnie (rok 2004 – 65 zdarzeń). Jak twierdzi komendant duży wpływ na to miało wejście Polski do UE i fakt, iż w wyniku umyślnego wypalania traw rolnicy mogą utracić dopłaty z funduszy unijnych.

Jeśli zaś chodzi o miejscowe zagrożenia, są to huragany, silne wiatry, niezachowanie zasad bezpieczeństwa ruchu środków transportu oraz nietypowe zachowania się zwierząt czy owadów stanowiących zagrożenie. Warto podkreślić, że ponad 40 proc. wszystkich zdarzeń miało miejsce na terenie miasta Bochni. Spośród gmin naszego powiatu najwięcej interwencji odnotowano w gminie Bochnia, Rzezawa i Łapanów.

Najbardziej „obfitym" w wydarzenia był w minionym roku listopad.

– *W pamiętny piątek 19 listopada, na terenie południowej Polski wiał bardzo silny i porywisty wiatr, który spowodował liczne zniszczenia, uszkodzenia obiektów mieszkalnych, linii elektrycznych i telefonicznych, czy powalenie drzew* – tłumaczył nam komendant straży pożarnej Krzysztof Kokoszka – *W ciągu paru godzin strażacy zarówno z Państwowej , jak i Ochotniczej Straży Pożarnej brali udział w rekordowej ilości interwencji.*

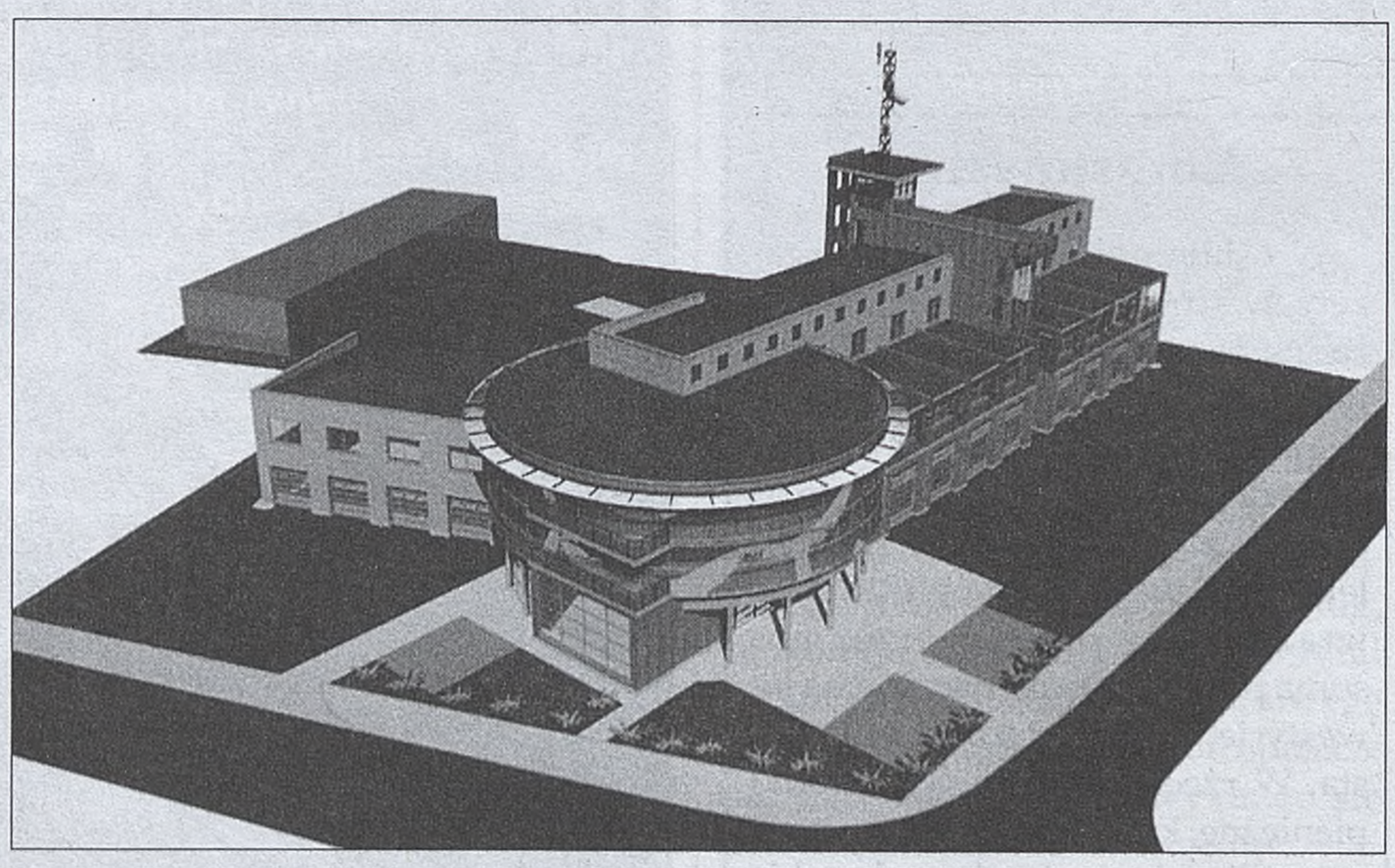
W najbliższej przyszłości przy ul. Ks. Poniatowskiego ma powstać Centrum Powiadamiania Ratunkowego (CPR). Projekt ten zakłada ścisłą współpracę pomiędzy jednostkami straży pożarnej a pogotowiem ratunkowym. Przy obecnej komendzie PSP powstanie nowoczesny budynek, stanowiący wspólną siedzibę strażaków i ratowników, połączony „sercem", pełniącym funkcję dyspozycyjno – decyzyjną.

– *Podobne rozwiązania zastosowano już w Tarnowie, Wieliczce i Suchej Beskidzkiej* – mówi komendant Kokoszka – *Chcielibyśmy, aby w naszym budynku miał także miejsce sztab zarządzania kryzysowego.*

Propozycja powstania Centrum wyszła ze strony starosty bocheńskiego Ludwika Węgrzyna, a następnie uzyskała poparcie Rady i Zarządu Powiatu. Kolejnym krokiem było opracowanie całej koncepcji, która następnie musiała znaleźć się w planach inwestycji kubaturowych województwa na rok 2005. Teraz należy stworzyć projekt techniczny, ogłosić przetarg i uzyskać pozwolenia na budowę. Kształt budynku ma nawiązywać wyglądem do krytej pływalni w Bochni. Władze powiatu chcą, aby rozwiązania architektoniczne były spójne i doprowadziły do harmonijnego współistnienia poszczególnych obiektów.

– *Uznam za sukces, jeżeli w ciągu roku do dwóch lat uda nam się zakończyć budowę tego obiektu* – powiedział nam starosta – *Być może już jesienią tego roku powstaną fundamenty. Podkreślam jednak, iż wiele zależy od dobrze przygotowanych planów i od funduszy. Szacujemy, że koszt powstania centrum wyniesie około 6,5 mln zł. Jest to jednak liczba w przybliżeniu. Jakie będą rzeczywiste koszty, to się jeszcze okaże.*

W razie potrzeby wystarczy wykręcić numer 112 i uzyska się połączenie z dyspozytornią. Obecnie numer ten jest obsługiwany jedynie z telefonów komórkowych i łączy z komendą policji. Do czasu powstania budynku, CPR funkcjonować będzie w tzw. układzie rozproszonym. Pogotowie ratunkowe i straż pożarna połączone będą siecią komputerową i telefoniczną. Niezależnie od tego, kto przyjmie zgłoszenie, druga jednostka od razu będzie o nim wiedziała. Do tego jednak również potrzebny jest odpowiedni sprzęt, którego na razie nie ma.



Tak – według wstępnych projektów – ma wyglądać nowa siedziba Państwowej Straży Pożarnej w Bochni.



Komendant Krzysztof Kokoszka z optymizmem patrzy w przyszłość...

Powstanie takiego Centrum jest niezbędne, ponieważ przez teren powiatu bocheńskiego przebiega droga krajowa E4, cechująca się dużym natężeniem ruchu i wypadkowością.

– *Jeżeli będą takie możliwości, chcielibyśmy, aby zbudowane zostało także lotnisko dla helikopterów ratunkowych* – mówi starosta – *W wielu wypadkach nadrzędną rolę odgrywa czas, a wszyscy wiemy jak to jest z krajową "czwórką" – często na drodze są takie korki, że nawet jadąca na sygnale karetka ma problemy z szybkim dostaniem się na miejsce zdarzenia. Takie lotnisko ułatwiłoby nie tylko pracę sanitariuszy, ale przede wszystkim ratowałoby ludzkie życie.*

Jakiś czas temu pojawiły się spekulacje, związane z nowym samochodem Straży Pożarnej. Pisano, że pojazd nie nadaje się do użytku, ponieważ przy większej prędkości nie można nad nim zapanować.

Krzysztof Kokoszka twierdzi jednak: – *Nasz samochód jest w pełni funkcjonalny. W roku 2002 mieliśmy mały problem, ponieważ okazało się, że po przekroczeniu 60 km/h samochód był niestabilny. Zwróciliśmy się jednak z tą sprawą do producenta, który po zapoznaniu się z całą sytuacją, zalecił jedynie obniżenie ciśnienia w oponach. I to w zupełności wystarczyło. Od tamtego czasu nie mamy z tym samochodem żadnych problemów.*

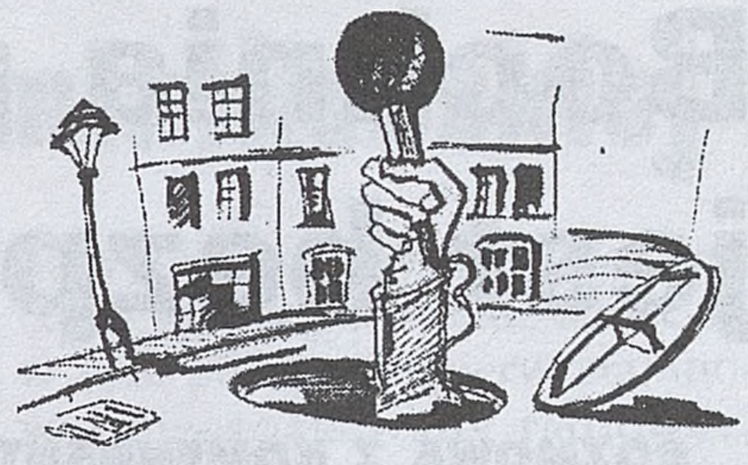
Warto jednak przyjrzeć się w jakim tempie samochody strażackie jadą do akcji i posłuchać nieoficjalnych wypowiedzi strażaków-kierowców, wskazujących, że problem jednak istnieje.

Bocheńska Państwowa Straż Pożarna jest jedną z najstarszych w małopolsce. Właśnie mija 80 lat od powstania pierwszych oddziałów zawodowej straży pożarnej. Na razie kwestia ewentualnych uroczystości jest jeszcze odległa i pozostaje w bliżej niesprecyzowanych planach. Komendant ma jednak nadzieję, że uda się postawić kamień węgielny pod nową budowę.

– *Naszym prezentem z okazji tego jubileuszu jest właśnie budowa centrum* – dodaje Ludwik Węgrzyn – *Mamy także w planach zakup nowej jednostki sprzętowej. Będzie to samochodowy podnośnik hydrauliczny o wysokości około 30 m. Wierzę, że uda nam się wszystkie te plany zrealizować.*

Kiedy bocheńscy strażacy będą świętować, trudno dokładnie powiedzieć. Miejmy nadzieję, że nie skończy się na szymnych zapowiedziach i tak jak to jest w sąsiednich powiatach już wkrótce będziemy mogli się cieszyć z nowoczesnego Centrum Powiadamiania Ratunkowego.

Iwona Pytel



Czy czujesz się w Bochni bezpiecznie?



Edward Polek – z-ca starosty bocheńskiego:

– *Z całym przekonaniem mogę powiedzieć, że czuję się w Bochni bezpiecznie. Pracuję tutaj już od wielu lat i nigdy nie zdarzyło mi się, aby ktoś mnie np. zaczepiał na ulicy. Być może wynika to z faktu, że nie mieszkam w Bochni i nie chodzę nocą ulicami. W każdy razie uważam, iż za dnia jest to bezpieczne miasto.*

ciąg dalszy na str. 11

R E K L A M A

ZAKŁAD USŁUG MEDYCZNYCH s.c.
RENTGEN OGÓLNY I STOMATOLOGICZNY
Bochnia, ul. **KAROSEK 17**, tel. **611-86-20**
(100 m. od skrzyżowania z ul. Konstytucji 3-go Maja)
Rentgen czynny: pn. – pt. 8 – 12.30 i 13.30 – 18; sob. 8 – 13
PRACOWNIA ULTRASONOGRAFICZNA, ul. **TRUDNA 24**, tel. **611-67-74**

Wykonujemy badania USG: jamy brzusznej, układu moczowego, prostaty, piersi, tarczycy, ślinianek, jąder, ciąży, ginekologiczne, naczyń tętniczych oraz żylnych (Doppler), echo serca (Doppler).

Do wyników dołączamy dokumentację fotograficzną!

Orientacyjne ceny badań: Echo serca – 50 zł; USG: naczyń tętniczych lub żylnych – 50 zł; żył+tętnic kończyn (dolnych lub górnych) – 80 zł; tętnice szyjne – 50 zł; pozostałe badania – 40 zł,

UWAGA! Przy wykonywaniu w jednym terminie dwóch lub więcej badań stosujemy zniżki. Dotyczy to również rodzin wykonujących badania w jednym terminie.

Specjalistyczny Gabinet Chirurgiczny – lek. med. Robert Balawender
Specjalista Chirurgii Ogólnej

Bochnia ul. Trudna 24 **Rejestracja 0-14 611-67-74**

Diagnostyka i leczenie chorób naczyń obwodowych
miażdżyca naczyń, żylaki kończyn dolnych, obrzęki, owrzodzenia

Proktologia – diagnostyka i leczenie chorób odbytnicy
żylaki odbytu, choroby zapalne odbytu, anoskopia i rektoskopia

KWALIFIKACJE DO ZABIEGÓW CHIRURGICZNYCH

Bochnia nadal jest bezpieczna...

ROZMOWA Z KOMENDANTEM POWIATOWYM POLICJI W BOCHNI TADEUSZEM ORZECHOWSKIM

– Pod koniec ubiegłego roku w mediach pojawiła się informacja, iż Komenda Główna Policji w Warszawie opracowała listę najniebezpieczniejszych powiatów w Polsce. W rankingu, na miejscu 10., znalazł się także powiat bocheński i w tej niechlubnej „rywalizacji" wyprzedza m.in. powiat brzeski, wielicki oraz limanowski. Czy rzeczywiście w Bochni jest tak niebezpiecznie?

– Owszem, powstała taka lista przygotowana przez Biuro Taktyki Zwalczania Przestępczości Komendy Głównej Policji w Warszawie, ale nie mogę się zgodzić z zasadnością umieszczenia na niej naszego powiatu. Moim zdaniem przy jej sporządzaniu przyjęto do oceny nieszczęśliwy okres. Nie można przecież porównywać poszczególnych lat do jakiegoś „wycinka" danego roku. Autorzy listy brali pod uwagę pięć kategorii przestępstw: kradzieże, kradzieże z włamaniem, bójki i pobicia oraz rozboje, które dokonane były w pierwszych dziewięciu miesiącach 2004 roku i potem porównali te dane do poprzedniego roku. Statystyki i podsumowania jednak należy przeprowadzać na końcu roku i po przeanalizowaniu całego 2004 roku obraz bezpieczeństwa w powiecie bocheńskim rysuje się całkiem inaczej.

Analizując wspomnianą listę trzeba wziąć pod uwagę kilka aspektów. Bochnia leży przecież w bliskim sąsiedztwie Krakowa i Tarnowa, i duża część przestępstw popełniana jest przez „grupy przyjezdne". To ma duży wpływ na ilość popełnianych czynów, w porównaniu z innymi powiatami.

Wzrost wykrywalności zdarzeń kryminalnych niewątpliwie też ma wpływ na statystykę, bo ktoś może powiedzieć, że jest więcej przestępstw, a to przecież policjanci zaczęli lepiej pracować. Po zmianach kadrowych w sekcji kryminalnej zmienił się system pracy tego pionu, wiele spraw rozwiązujemy sami, nawet te, które nie były w ogóle zgłaszane. Przykładem może być tutaj np. sprawa włamywacza, któremu udowodniliśmy dokonanie około 100 włamań, a zgłoszonych mieliśmy tylko około 60. Jest również lepsze dotarcie do informatorów policyjnych. Podobna sytuacja jest w wydziale przestępczości gospodarczej.

– Jednak po ujawnieniu wspomnianej listy większość mieszkańców wyrobiła sobie opinię, że Bochnia nie jest bezpieczna...

– Uważam, że interpretacja tej listy była niewłaściwa. Jak ją pierwszy raz przeczytałem, to też się zbulwersowałem. Ale to nie była całościowa ocena pracy jednostki. To był wyrywek – ilość stwierdzonych przestępstw i tylko tyle. Autorzy nie patrzyli na skuteczność, na ilość ujawnionych spraw, itp.

– Na lepszą pracę funkcjonariuszy niewątpliwy wpływ ma również sprzęt, którego używają. Myślę tutaj głównie o nowych samochodach.



Miniony rok był chyba wyjątkowy w tym względzie...

– Rzeczywiście, ja nie pamiętam takiego roku... W 2004 roku otrzymaliśmy aż 7 nowych radiowozów. Było to możliwe dzięki pomocy naszych samorządów i deklaracji Komendanta Wojewódzkiego Policji, że będzie współfinansował te zakupy. Zaczęło się od Fiata Palio, potem kupiliśmy dwie Skody Fabie, a następnie otrzymaliśmy cztery Ople Astry, w tym dwa do Ruchu Drogowego, które już niedługo

DEBATOWALI NAD BEZPIECZEŃSTWEM

W czwartek 27 stycznia odbyła się sesja Rady Miasta Bochni, podczas której radni omawiali m.in. kwestię bezpieczeństwa i porządku publicznego w mieście. Oceniono także realizację wieloletniego programu „Bezpieczna Bochnia" za lata 2003 i 2004. Dyskusja poprzedzająca głosowanie poróżniła nieco radnych, jednak w efekcie przyjęli oni jednogłośnie w/w raport.

Przysłuchując się debacie, można było odnieść wrażenie, że generalnie Bochnia jest miastem bezpiecznym. Miejmy nadzieję, że odpowiednie służby zdają sobie sprawę, iż w tym względzie jeszcze wiele można i należy poprawić...

BIURO TŁUMACZEŃ

język angielski
tłumacz przysięgły
mgr Joanna Świerczek
ul. Kazimierza Wielkiego 11
tel. 612-52-55; (0606) 320-158

język niemiecki
tłumacz przysięgły
mgr Aneta Cichoń
ul. Floris 8
tel. 611-86-08; (0601) 559-868

* tłumaczenia dokumentów w obrocie prawnym i handlowym,
* tłumaczenia korespondencji urzędowej,
* tłumaczenia konferencyjne,
* tłumaczenia stron internetowych www

będą wyposażone w laptopy. Jeszcze raz w tym miejscu pragnę podziękować władzom gmin: Bochnia, Nowy Wiśnicz, Lipnica Murowana, Rzezawa, Łapanów, Trzciana, Żegocina i Drwinia, za to, że wspomogli nas finansowo. Dzięki temu udało się zebrać 92 tys. zł.

Mamy jeszcze otrzymać terenowe Aro, które będzie wykorzystywane na południu powiatu. Naszym marzeniem byłoby kupienie jeszcze dwóch pojazdów do konwojowania. Obecne „busy" niestety już się sypią i chcielibyśmy je przerobić na ambulans do obsługi wypadków drogowych, aby w przyzwoitych warunkach policjanci prowadzili czynności na miejscu zdarzenia, przesłuchiwali świadków, pisali protokoły itp. W pojeździe znajdowały by się też niezbędne przedmioty, jak środki zabezpieczenia, znaki drogowe, kolczatki, etc. Drugi „stary bus" moglibyśmy przeznaczyć na potrzeby technika kryminalistyki i grupy dochodzeniowej.

– A co z warunkami pracy w budynku komendy?

– Niestety, komenda wygląda tak jak wygląda, ale na wybudowanie nowej nie mamy co liczyć. Mamy jednak szanse na generalny remont budynku. W tegorocznym budżecie Komendanta Głównego Policji zagwarantowana jest suma od 500 tys. do 650 tys. zł na modernizację naszej komendy. Przede wszystkim będziemy chcieli przebudować parter i wymienić instalacje. Budynek będzie przystosowany do nowoczesnych wymogów, komenda będzie bardziej „otwarta" dla mieszkańców. Na parterze znajdować się będzie recepcja i nowa dyżurka, będzie winda dla niepełnosprawnych, będą nowe pokoje przesłuchań oraz tzw. „niebieski pokój". Prace budowlane rozpoczną się prawdopodobnie już w czerwcu.

Niestety – jest i druga strona medalu – modernizacja spowoduje znaczne zmniejszenie się ilości pokoi na parterze. A przecież tutaj znajduje się wydział dochodzeniowo-śledczy. W związku z tym otrzymaliśmy propozycję od starosty bocheńskiego, aby „dochodzeniówkę" przenieść do budynku po byłym internacie „mechanika". Tam również ma się w niedalekiej przyszłości przenieść prokuratura. Moim zdaniem jest to dobry pomysł, bo przecież obie te instytucje ściśle ze sobą współpracują, a i odległość internatu od komendy nie jest daleka. Rozmowy w tej kwestii trwają.

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał
Kazimierz Bukowiec

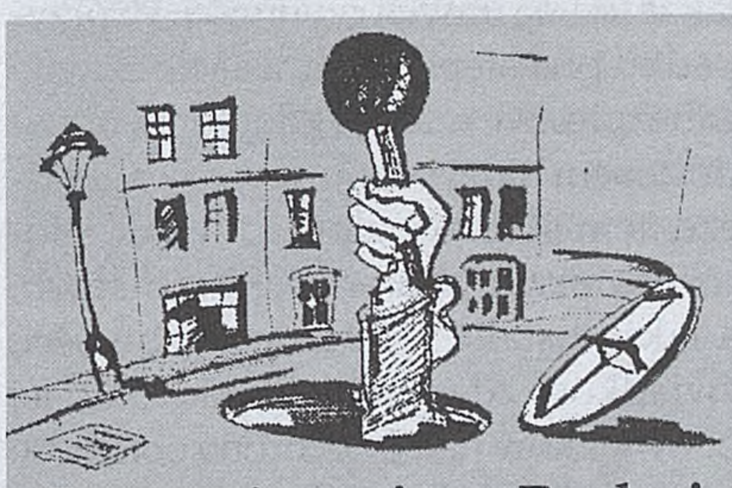
Strzały na Dominikańskiej

Sceny iście z amerykańskiego filmu rozegrały się 18 stycznia na ul. Dominikańskiej w Bochni. Tuż po godz. 11 policjanci z sekcji do walki z przestępczością gospodarczą Komendy Miejskiej w Krakowie chcieli zatrzymać 32-letniego Mirosława P., właściciela pizzerii „Rycerska". Podejrzany jest on o udział w zorganizowanej grupie przestępczej i o wyłudzenie kilku milionów złotych kredytów bankowych.

Mirosław P., który poruszał się białym Volkswagenem Golfem, nie chciał jednak posłusznie oddać się w ręce policji. Najpierw staranował nieoznakowany radiowóz, a następnie próbował przejechać interweniującego funkcjonariusza. Policjanci użyli broni. Dopiero to ostateczne wyjście doprowadziło do podania się podejrzanego. Z lekką raną postrzałową ramienia najpierw odwieziono go do szpitala powiatowego w Bochni, a następnie do policyjnego aresztu.

(kaz)





Czy czujesz się w Bochni bezpiecznie?

dokończenie ze str. 9

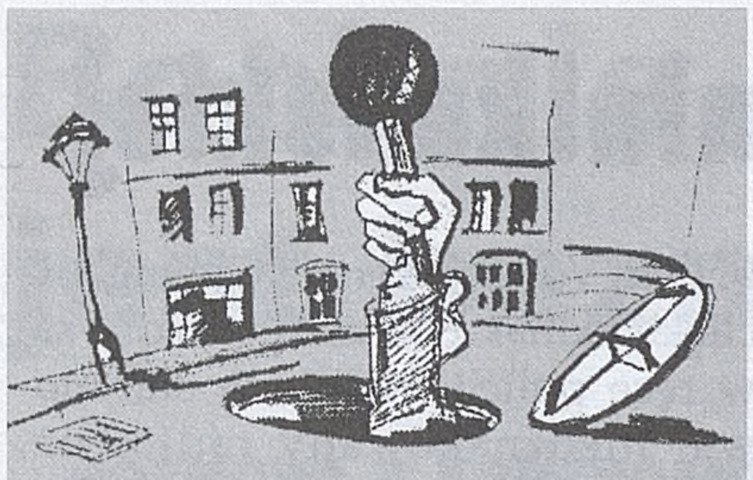


Grażyna Czado-Rąpała – z-ca naczelnika Urzędu Skarbowego w Bochni: *– Ja czuję się w Bochni bezpiecznie. Uważam, że dopóki istnieją takie małe miasta, można się czuć dosyć pewnie. W każdej miejscowości zdarzają się różne incydenty, ale przecież jedno czy dwa wydarzenia nie mogą przesądzać o całości.*



Jerzy Pączek – wicedyrektor I LO w Bochni: *– Ja osobiście nie miałem żadnych przykrych doświadczeń. Jednak z tego, jakie informacje do mnie docierają (np. kradzieże samochodów, narkotyki itp.), można odnieść wrażenie, że nie wszystko jest tak, jak być powinno. Przyczyną tego stanu rzeczy może być fakt, że ludzie zamykają się po zmroku w domach, a na ulicy pozostają jedynie ci, którzy uznawani są za niebezpiecznych.*

ciąg dalszy na str. 12



Czy czujesz się w Bochni bezpiecznie?

ciąg dalszy ze str. 11



Krzysztof Zięba – z-ca burmistrza miasta Bochni: – *Nie można powiedzieć jednoznacznie, że Bochnia to oaza spokoju. Jednak, jeżeli porównamy ją do miast o podobnej wielkości, to przestępczość nie występuje na jakimś zawyżonym poziomie. Dla mnie bezpieczeństwo oznacza, że mogę przejść wieczorem przez miasto bez przyspieszania kroku i oglądania się za siebie. Odrębną kwestią są włamania do mieszkań i domów. W takich wypadkach wiele zależy od sąsiadów, ich czujności i chęci niesienia pomocy. Istotną rolę odgrywa prewencja w szerokim stopniu, czyli monitoring szkół, szkolenia, czujność pedagogów, rodziców i uczniów.*



Waldemara Węgrzyn – prokurator rejonowy: – *Jako mieszkanka Bochni, mogę powiedzieć, że czuję się tutaj bezpiecznie. Moja ocena wynika z dwóch faktów. Po pierwsze, jako prokurator, mam porównanie z miejscowościami o podobnej wielkości i nasze miasto nie odbiega od nich ilością przestępstw, a wręcz powiedziałabym, że mamy niższy wskaźnik przestępczości w przypadkach najcięższych, czyli rozbojach czy gwałtach. Ponadto doceniam skuteczność policji w zakresie ścigania i ujawniania sprawców. Jeżeli dostrzegam pewne niebezpieczeństwo, to raczej dotyczy to kradzieży z włamaniem, gdzie nieraz naprawdę trudno wykryć sprawcę oraz wypadków drogowych.*

wysłuchała Iwona Pytel

Jesteśmy w Bochni potrzebni...

Już od 14 lat w Bochni funkcjonuje Straż Miejska. Jej działania obejmują obszar całego miasta. Powołana została do życia w celu wykonywania zadań w zakresie ochrony porządku publicznego. Na początku pracowało w niej 8 funkcjonariuszy, obecnie jest ich szesnastu. Strażą kieruje Komendant powoływany i odwoływany przez burmistrza, natomiast nadzór nad działalnością Straży sprawuje burmistrz, a w zakresie fachowym – Komendant Główny Policji za pośrednictwem właściwego terytorialnie Komendanta Wojewódzkiego Policji. Realizując swe zadania Straż Miejska działa samodzielnie bądź wspólnie z przedstawicielami innych organów powołanych do ochrony porządku publicznego.

– *Zakres działania Straży Miejskiej jest bardzo szeroki* – mówi Stanisław Bukowiec, zastępca burmistrza Bochni – *Wiele zadań, jakie ma ona przypisane, jest niestety niedostrzegane i niedoceniane przez mieszkańców.*

Powszechnie wiadomo, że Straż Miejska zajmuje się w znacznej mierze ochroną spokoju i porządku w miejscach publicznych, czy kontrolą ruchu drogowego. Należy jednak pamiętać, że jej działania obejmują także szereg innych czynności. W przypadku przestępstwa Straż Miejska ma zabezpieczyć miejsce zdarzenia przed dostępem ludzi postronnych lub zniszczeniem śladów i dowodów, do momentu przybycia właściwych służb, a także ustalić, w miarę możliwości, świadków zdarzenia. Ponadto do jej obowiązków należy ochrona obiektów komunalnych i urządzeń użyteczności publicznej, współdziałanie z organizatorami i innymi służbami w ochronie porządku podczas zgromadzeń i imprez publicznych.

– *Wiele naszych interwencji związanych jest z doprowadzeniem osób nietrzeźwych do izby wytrzeźwień lub miejsca zamieszkania* – powiedział zastępca komendanta Straży Kazimierz Osinka – *Często osoby te swoim zachowaniem dają powód do zgorszenia w miejscu publicznym, zagrażają nie tylko swojemu życiu czy zdrowiu, ale innych osób.*

W roku 2004 duża część działań Funkcjonariuszy Straży Miejskiej związana była z kontrolą posesji. Sprawdzano prawidłowy wywóz odpadów komunalnych, ujawniano dzikie wysypiska. Wiele mandatów zostało wystawionych, ponieważ właściciele posesji lub sklepów nie utrzymywali należytego porządku i czystości w obrębie swojej nieruchomości (np. zabrudzony, nieodśnieżony chodnik).

– *Nagminnie zdarza się, że ludzie nieprawidłowo wywożą swoje śmieci* – dodaje Stanisław Bukowiec – *Często mieszkańcy okolicznych wsi lub właściciele domów jednorodzinnych zbierają je, a następnie wywożą do kontenerów na osiedlu Jana lub Niepodległości.*

Istotną kwestią jest także sprawa nieprawidłowego parkowania. Miasto czyni starania, aby jak najbardziej odkorkować centrum. W tym celu wprowadza się liczne płatne parkingi. Niestety wciąż wiele osób parkuje w miejscach niedozwolonych.

Oprócz egzekwowania prawa Straż Miejska zajmuje się również działalnością profilaktyczno – wychowawczą dla młodzieży szkolnej. Tematem takich zajęć jest np. bezpieczeństwo na drodze i w domu, pierwsza pomoc, ochrona środowiska, agresja i przemoc w szkole. Przeprowadza się rozmowy nie tylko z młodzieżą, ale także z rodzicami, wychowawcami i pedagogami. Funkcjonariusze zabezpieczają ponadto różnego rodzaju imprezy, procesje, święta państwowe, przeprowadza się kontrole sklepów związane z wydawaniem zezwoleń na sprzedaż alkoholu.

W ubiegłym roku w sumie nałożono 1623 mandaty, na ogólną kwotę 129 300 zł., z czego ponad połowa to wykroczenia związane z niestosowaniem się do znaków drogowych, sygnałów świetlnych, przechodzeniem w miejscach niedozwolonych itp. Ponadto pouczono ponad 5 tys. osób.

Na pytanie, jak postrzegana jest Straż Miejska przez mieszkańców Bochni, Kazimierz Osinka odpowiada: – *Jak w każdej sprawie, tak i tu są zarówno przeciwnicy, jak i zwolennicy. Myślę jednak, iż po 14 latach naszej pracy wiele osób przyzwyczaiło się do nas. Coraz częściej spotykamy się z opiniami, że jesteśmy w Bochni potrzebni...*

Iwo

Razem dla bezpieczeństwa

Mimo, że z racji wykonywanych obowiązków służbowych bocheńska Policja i Straż Miejska współpracują razem już kilkanaście lat, to dopiero 5 stycznia 2005 roku spisano stosowne porozumienie w tej sprawie.

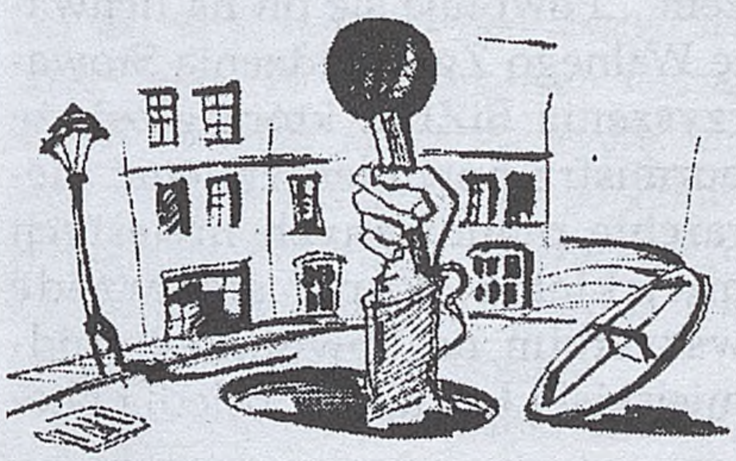
Pod dokumentem podpisy złożyli: burmistrz miasta Wojciech Cholewa, komendant Powiatowy Policji Tadeusz Orzechowski oraz komendant Straży Miejskiej Dorota Wróbel i naczelnik wydziału prewencji KPP Marek Jakubas (na zdjęciu).



Na mocy tego porozumienia, obie służby będą m.in. wymieniały się informacjami o zagrożeniach występujących na terenie Bochni, będą koordynować rozmieszczenie służb policyjnych i straży, a także prowadzić wspólne działania porządkowe w sytuacjach klęsk żywiołowych i katastrof. Policjanci zobowiązali się również do wspomagania strażników w procesie doskonalenia zawodowego.

Aby wypełnić wszystkie zapisy porozumienia przedstawiciele Policji i Straży Miejskiej będą odbywali comiesięczne spotkania, podczas których omawiane będą ewentualne zagrożenia na terenie Bochni. Natomiast na początku każdego roku obie formacje będą składały do Komendanta Wojewódzkiego Policji w Krakowie podsumowanie na temat współpracy w minionym roku.

(kaz)



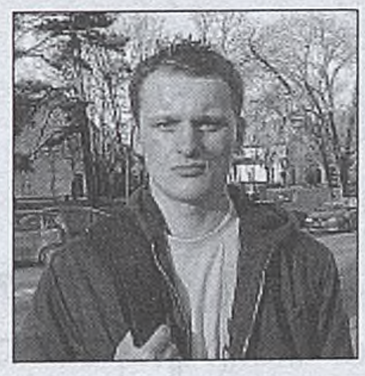
Czy czujesz się w Bochni bezpiecznie?

Kobieta (28l): – *Raczej tak – nigdy nic mi się nie przydarzyło. Myślę jednak, że mimo wszystko jest za mało funkcjonariuszy, ponieważ słyszałam o wielu przypadkach napaści lub kradzieży.*



Joanna Raczyńska: – *Tak, czuję się bezpieczna w Bochni, chociaż powinno być troszkę więcej funkcjonariuszy.*

Bochnianin (62l): – *Nie, nie czuje się pewnie. Kiedyś idąc do pracy ulicą Oracka, około 4 chłopców chciało mnie zaatakować, ale włożyłem rękę do kieszeni i chyba wystraszyło ich, że być może mam jakaś broń albo coś w tym rodzaju, bo odeszli. Poza tym uważam, że jest bardzo mało funkcjonariuszy.*



Krzysztof Krzysztofowicz (19l): – *Tak, czuje się bezpiecznie, chociaż uważam, że policjanci mogliby lepiej wypełniać swoje obowiązki.*

Maria (37l): – *Nie zawsze czuje się bezpieczna, zwłaszcza, że jest bardzo dużo tzw. „kieszonkowców". Wydaje mi się, że mogło by być więcej patroli.*



Ewa (18l): – *Na pewno jest za mało patroli. Moim zdaniem policjanci powinni więcej chodzić, niż jeździć samochodami, ale mimo to czuje się bezpieczna.*

Piotr (23l): – *Tak, czuję się bezpiecznie w Bochni. Uważam, że policjanci w miarę poprawnie wykonują swoją rolę.*

Wysłuchały:
Beata Olszowy, Karolina Palej



Hala widowiskowa czy sportowa?



Na początku listopada 2004 roku Burmistrz Bochni Wojciech Cholewa przedstawił kosztujący 50 tys. złotych projekt hali widowiskowo sportowej. Według zamierzeń, ma ona zostać wybudowana przy ulicy Wojska Polskiego na terenie byłej jednostki wojskowej, czyli tuż obok Powiatowego Urzędu Pracy. Plan zakłada budowę hali, która pomieści pełnowymiarowe boisko do piłki ręcznej, trybuny z miejscami dla 300–400 widzów oraz parking. Projekt zanim jeszcze powstał, już budził kontrowersje. Nawet w łonie macierzystego ugrupowania burmistrza czyli Stowarzyszenia „Bochnia i Ziemia Bocheńska – Razem".

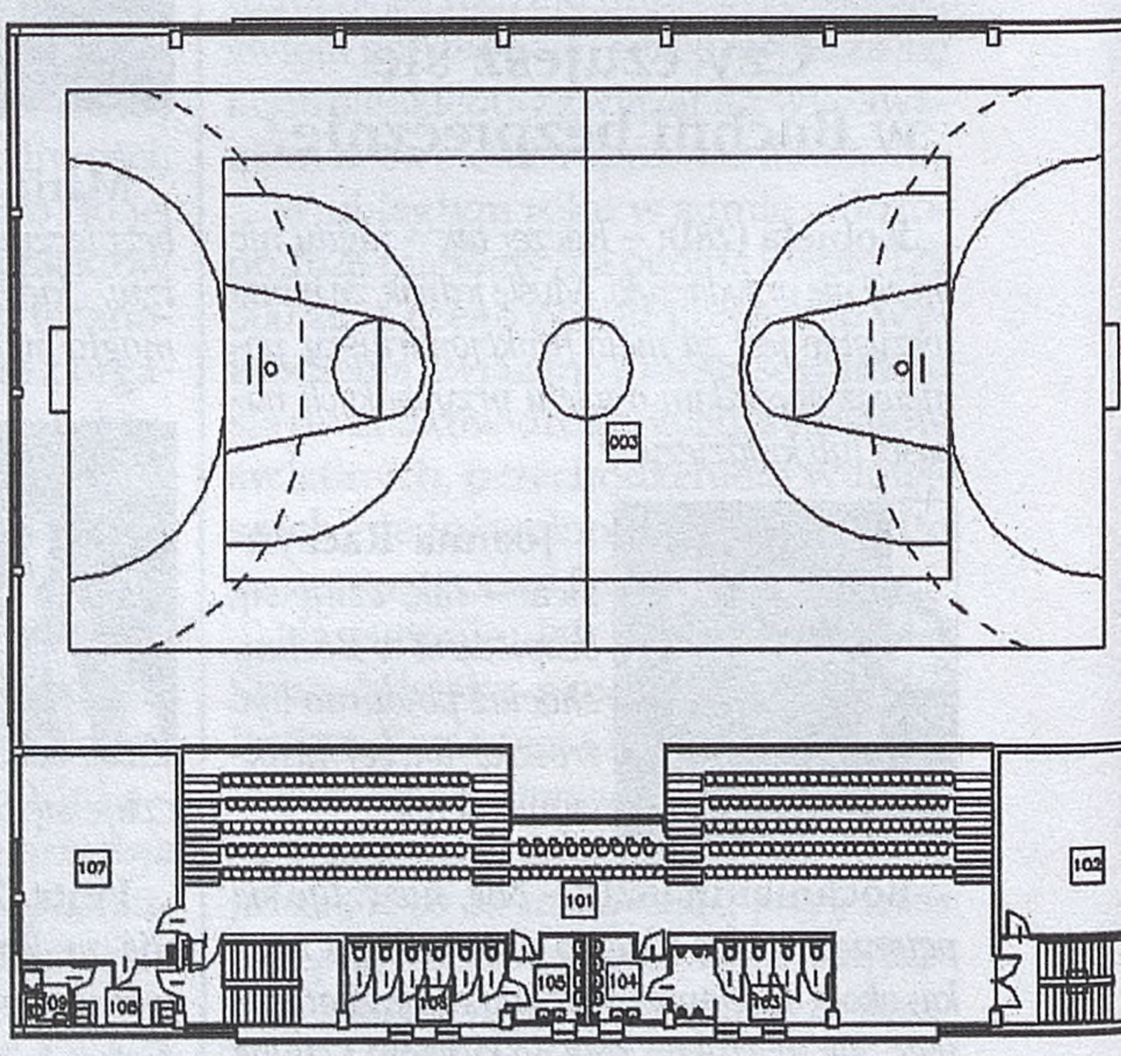
Wójt gminy Bochnia Jerzy Lysy, który jest jednocześnie prezesem zarządu tegoż stowarzyszenia, nie żałuje słów krytyki pod adresem pomysłu. – *Projekt nie uwzględnia bocheńskich warunków, a poza tym jest brzydki i drogi (mam tu na myśli inwestycję, a nie dokumentację techniczną). Halę z niewielką ilością miejsc mamy już przy I LO – trzeba ją tylko zmodernizować. 30-tysięczne miasto potrzebuje obiektu z trybunami na 800 – 1000 miejsc. Z tego powodu wcale nie musi on być drogi w budowie i eksploatacji. Według mnie powinien kosztować ok. 2,8 – 3,0 mln zł. Nie wiem skąd burmistrzowi „wyszło" 4 mln zł. – i to za ten „ciasny" obiekt. Dyskusyjna jest lokalizacja przy dworcu PKP i PKS – sensowna ze względów komunikacyjnych, ale nie zapewniająca dostatecznej ilości miejsc parkingowych.*

Burmistrz Cholewa broni swojego pomysłu: – *Warunki na hali przy „ogólniaku", która zresztą jest własnością starostwa, a nie urzędu miasta, nie są dobre dla widzów. Bochnia potrzebuje przyzwoitej jakości miejsca, gdzie mogliby trenować sportowcy i potrzebuje go szybko, bo powoli robi się ciasno. 500 osób trenuje w MOSiR, 100 w MDK, 200 na basenie, są też dwie klasy sportowe i różne ligi niezwiązane z MOSiR. Hala nie może posiadać większych trybun, ponieważ zabrakłoby wtedy miejsc parkingowych dla widzów, a koszty utrzymania bardzo by wzrosły* – i dodaje – *4 mln zł to jedynie kosztorys inwestorski. Uważam, że zmieścimy się w 3 mln. zł.*

Jednak to nie koniec zarzutów prezesa stowarzyszenia „Bochnia i Ziemia Bocheńska – Razem". Powołuje się on na uchwałę Walnego Zgromadzenia Stowarzyszenia BiZBR, która głosi, że burmistrz powinien zmienić hierarchię planowanych inwestycji miejskich i skupić się przede wszystkim na obwodnicy śródmiejskiej i łączniku z osiedla Nie-



W tym miejscu ma stanąć hala widowiskowo-sportowa.



A tak wygląda rzut poziomy hali.

podległości do ulicy Karosek i Poniatowskiego. – *Krytyka pomysłu pana Cholewy nie jest moim prywatnym zdaniem. Potwierdza to stanowisko BiZBR* – mówi Jerzy Lysy. Według niego – *jest wiele innych miejsc, w których można halę wybudować. Jako przykład potrafię podać łąki kolanowskie, gdzie jest również dobre uzbrojenie. Zwiększyłoby to atrakcyjność inwestorską tamtych terenów, na których nie ma takich ograniczeń powierzchniowych.*

Wojciech Cholewa ripostuje: – *Pewnie, że można by wybudować na miejscu proponowanym przez pana Lysego. Ale Bochnia to nie Chicago i trzeba brać to pod uwagę, aby uniknąć błędu stawiania wyciągu narciarskiego w miejscu gdzie nie ma śniegu…*– odpiera zarzuty burmistrz. – *Jeśli chodzi o uchwałę BiZBRu do czegoś mnie wzywającą, to uważam ją za inicjatywę przede wszystkim Pana Wójta. Tym bardziej, że przeszła głównie głosami członków spoza miasta.* – argumentuje. – *Natomiast projekt to „gotowiec" i dzięki temu miasto wydało na niego dużo mniej pieniędzy niż w przypadku tworzonego na zamówienie. W miarę potrzeb można w nim zmienić jakieś szczegóły, ale jeśli w lutym nastąpi nabór do Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, właśnie ten projekt przedstawię* – dodaje.

Przypomnijmy, że dzięki ZPORR, który dysponuje pieniędzmi unijnymi, można sfinansować nawet 60% inwestycji. Zakres pomocy i tak został ograniczony przez Zarząd Województwa Małopolskiego. Wcześniej wynosił do 75%. – *Jeśli projekt nie zakwalifikuje się do pomocy z tego źródła, to będę szukał innych. W grę wchodzi np. totalizator sportowy.* – stwierdza burmistrz.

Michał Możdżeń

Ekologiczna mleczarnia

w ekonomicznych tarapatach

Nastał bardzo trudny okres dla znanej na bocheńskim rynku mleczarni Ekomilk, działającej w Łapanowie. Niedawno wyszło na jaw, że ta, wydawać by się mogło, dobrze prosperująca firma ma poważne kłopoty finansowe. Długi wobec pracowników, rolników dostarczających mleko, firm dostarczających opakowania, urzędu gminy Łapanów oraz ZUSu sięgają 3 mln złotych.

Sytuacja nie daje nadziei na rychłą poprawę. Choć budynki przedsiębiorstwa zostały wydzierżawione przez mleczarnię ze Szczekocin, nowy właściciel przejął jedynie piętnastu z prawie 800 dostarczających mleko rolników, do tego na mniej korzystnych warunkach finansowych. Z pięćdziesięcioosobowej załogi pracowników zatrudnionych w Ekomilku pozostało dwudziestu trzech. Oczywiście zaoferowano im najniższe możliwe wynagrodzenie.

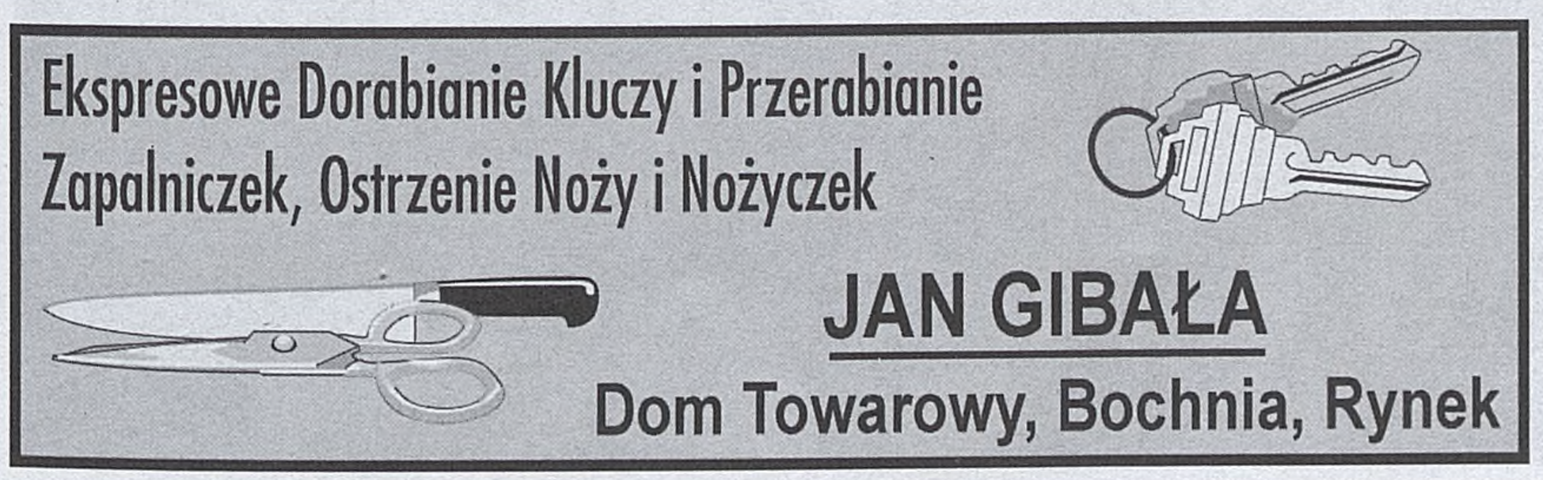
Część z pozostałych producentów mleka przeniosła się do innych firm, m.in. Limanowej, Tarnowa i Bochni. Prezes zarządu Okręgowej Spółdzielni mleczarskiej w Bochni Bogusław Marszałek mówi – *OSM podpisało umowy jedynie z 16 rolnikami, którzy wcześniej współpracowali z Ekomilkiem. Wynika to z faktu, że nasz zakład posiada już kategorię „A" i spełnia restrykcyjne wymogi weterynaryjne Unii Europejskiej, do których wielu rolników na razie się nie dostosowało.*

Większość rolników ciągle nie odzyskała pieniędzy, z wypłatą których zalega im firma. Obawiają się czy to w ogóle kiedyś nastąpi – *Nie wierzę, że kiedykolwiek pieniądze do mnie trafią.* – mówi zawiedziony producent mleka z Łapanowa – *Trudno uwierzyć, że dobrze prosperującą firmę można doprowadzić do takiego stanu. Swoją drogą można było się tego spodziewać, kiedy się popatrzyło na gospodarstwo prezesa Paszkota. Jeśli ktoś ma tak zaniedbany własny przybytek to na pewno dobrze nie będzie zarządzał dużym przedsiębiorstwem* – dodaje z oburzeniem.

Wydaje się, że jedynym wyjściem z zapaści finansowej jest pozyskanie zewnętrznego inwestora, który spłaci długi firmy, dofinansuje ją i dostosuje do wymogów unijnych. Na to ostatnie zostało niewiele czasu, ponieważ wspólnotowe przepisy wchodzą do polskiego systemu prawnego już za dwa lata. W przeciwnym wypadku zakładowi grozi upadłość, ze szkodą dla wierzycieli, okolicznych rolników oraz wszystkich konsumentów, którzy zasmakowali w kefirach z Łapanowa.

MiM





Niezapomniani Bracia...

Trzynasty finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy już za nami. Jak zwykle dostarczył on wielu wspaniałych przeżyć. W tym roku wolontariuszom z Bochni i Łapczycy udało się zebrać rekordową sumę 44 380,10 zł. Liczne koncerty i imprezy towarzyszące całej akcji, rozdzielone były pomiędzy Proszówki i Bochnię.

Pomimo bardzo silnego wiatru, publiczność w Proszówkach nie zawiodła. Na scenie wystąpiło wielu artystów, między innymi Orkiestra Dęta z Baczkowa oraz bracia Paweł i Łukasz Golec z zespołem. Publiczność rozgrzewana była do zabawy przy udziale trąbek, puzonu i wspaniałych piosenek w wykonaniu obu braci. Niestety koncert nie mógł być długi, ponieważ artyści wieczorem musieli zaśpiewać dla publiczności zgromadzonej w Warszawie. Aby nie zapomnieli o ziemi bocheńskiej, wójt gminy Bochnia Jerzy Lysy wręczył im serce wykonane z soli. Paweł i Łukasz postanowili przekazać ten dar na aukcję, dodatkowo wspomagając tym samym fundusze Orkiestry. Wieczorem w telewizyjnym studiu solne serce trafiło do rąk Jurka Owsiaka.

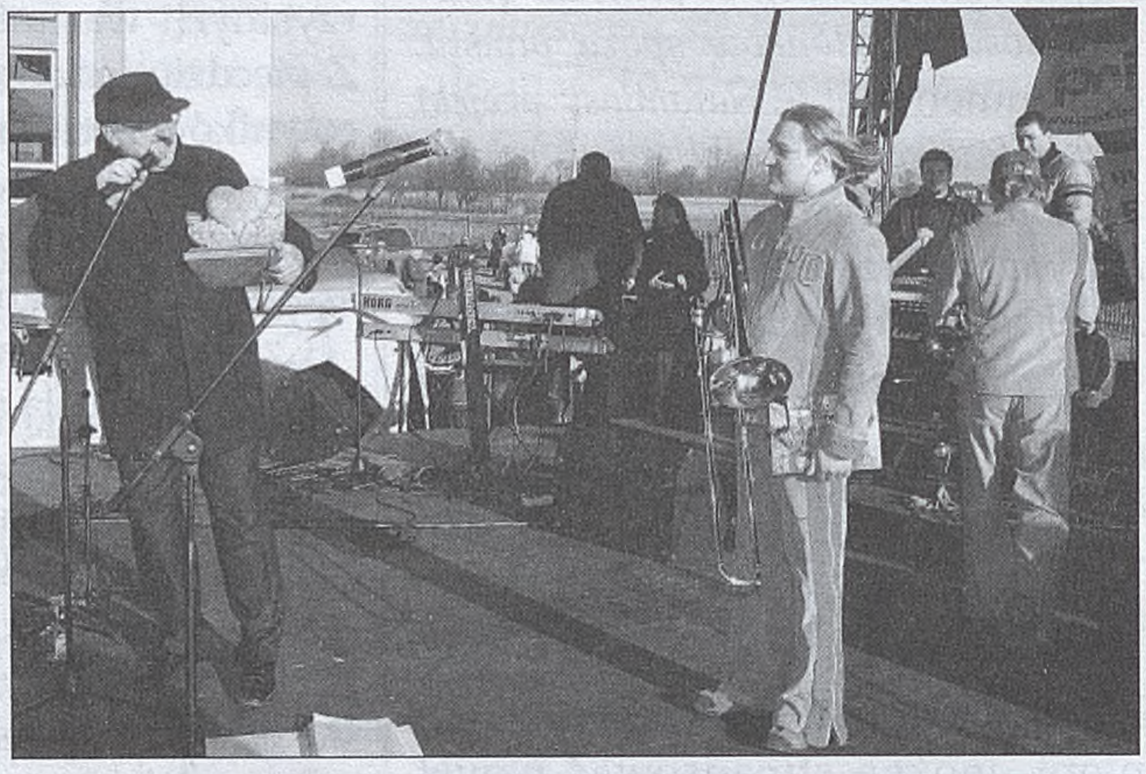
– *Gdy już będziecie w Warszawie, pozdrówcie od nas wszystkich Jurka Owsiaka* – powiedział wójt na zakończenie.

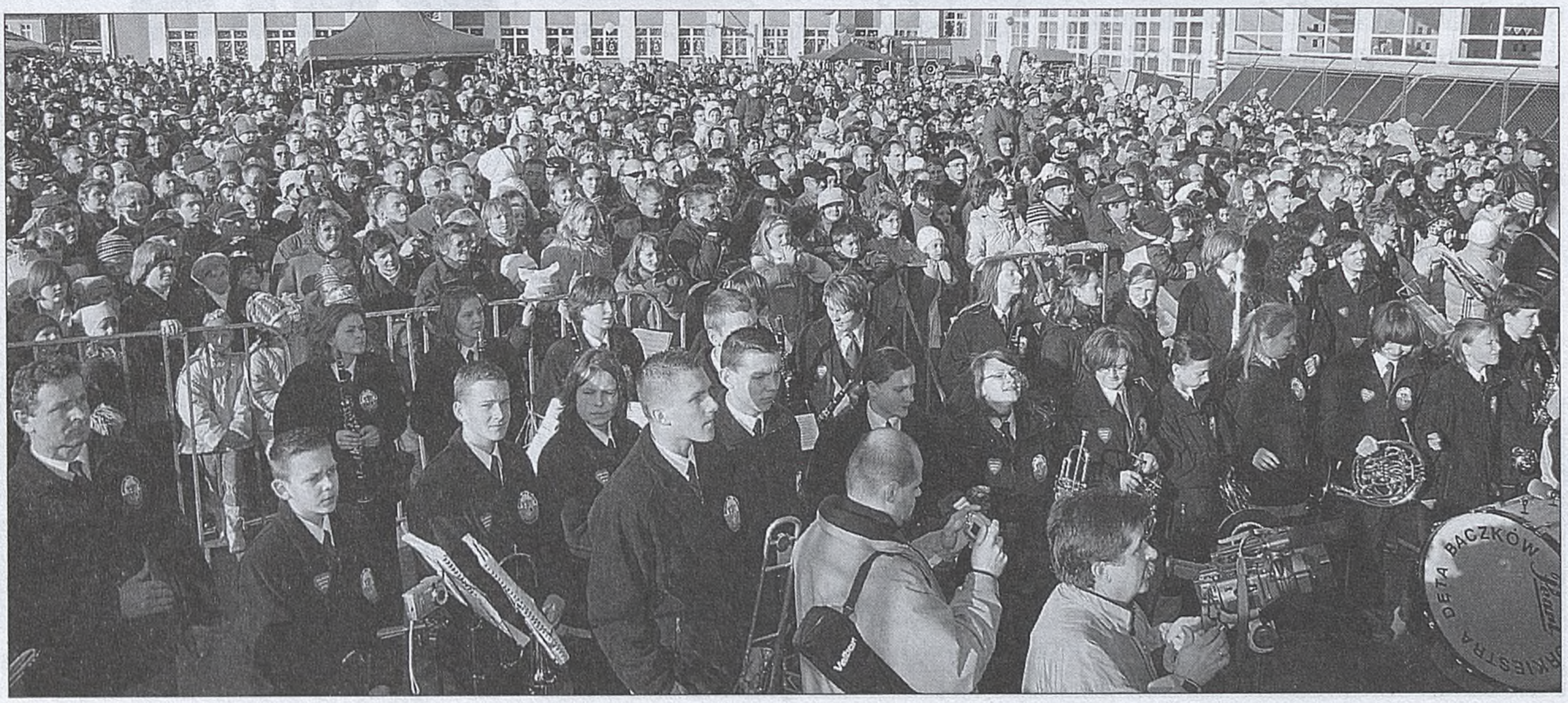
Wspaniałym uwieńczeniem tej części finału, było wspólne granie braci Golców i Orkiestry Dętej z Baczkowa.

Dominika Olech









NA POCZĄTEK EKSPERTYZA

Niebezpieczne kładki

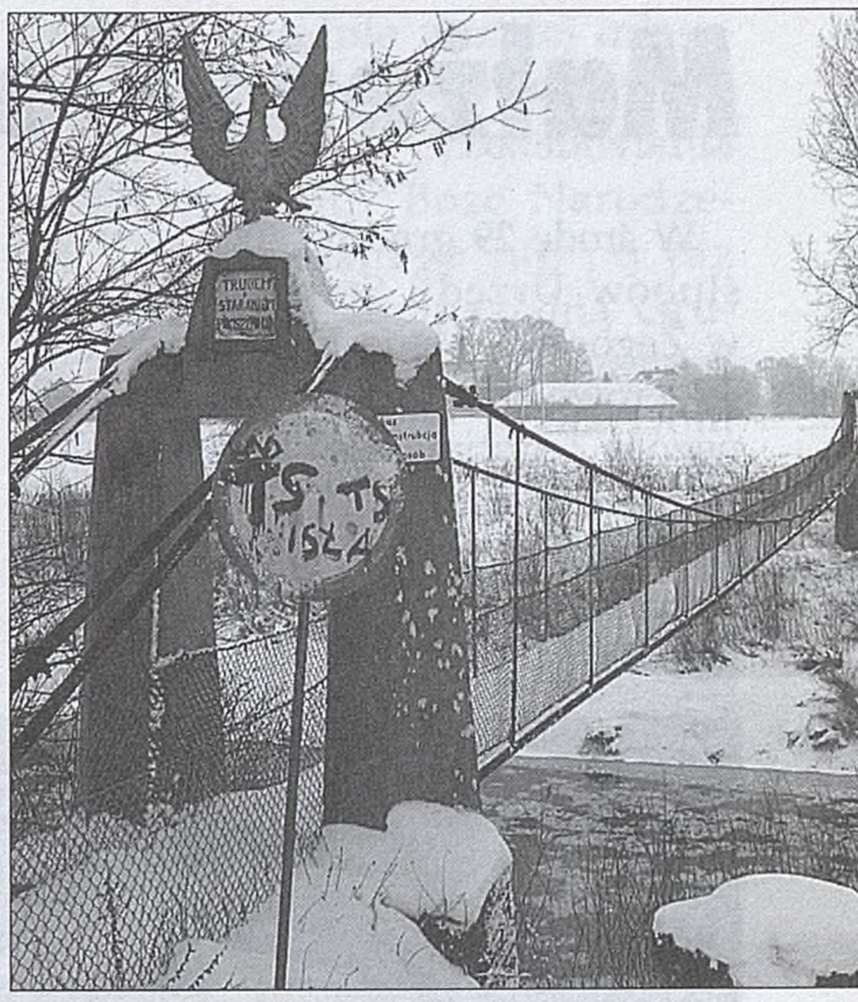
Ekspertyzę techniczną dotyczącą stanu trzech kładek dla pieszych zlecił samorząd gminy Bochnia. Powód? Obawa, że konstrukcje są już na tyle zniszczone, że mogą zagrażać bezpieczeństwu ludzi, którzy z nich korzystają.

A jest ich niemało. Kładki łączą Damienice z Bochnią, Majkowice z Mikluszowicami w sąsiedniej gminie Drwinia oraz Krzyżanowice z Proszówkami. Codziennie przechodzą przez nie dziesiątki ludzi zmierzających do pracy lub do szkoły. W święta są to już setki osób zmierzających do kościoła i na rodzinne spacery do Puszczy Niepołomickiej.

Tymczasem wszystkie trzy konstrukcje już na pierwszy rzut oka prezentują się licho. Trochę remontowane noszą liczne ślady zniszczenia spowodowanego nie tylko upływem czasu, ale i wandalizmem. W najgorszym stanie są liny nośne, nie lepiej prezentuje się też część, po której przechodzą ludzie. – *Na bieżąco uzupełniamy zużyte elementy poszycia mostu. Ale nie zawsze możemy nadążyć, gdy wandale celowo wyrywają deski, głównie w nocy. W jednym przypadku doszło nawet do tragedii* – przypomina wójt gminy Bochnia Jerzy Lysy.

Samorządowcy nie mają wątpliwości, że kładki trzeba remontować. Na ile pilna to sprawa, wykaże ekspertyza techniczna, która powinna być gotowa niebawem. Potem trzeba będzie jeszcze znaleźć pieniądze na remont, a to nie będzie łatwe.

– *Unia daje środki na duże obiekty. Nieszczęście polega na tym, że nasze są małe ale jest ich kilka* – mówi wójt Lysy. – *Mam nadzieję, że pozostali współwłaściciele mostów czyli gmina Drwinia i gmina miasta Bochni będą partycypować w kosztach remontów* – dodaje. Wójt zamierza jeszcze zainteresować sprawą administratora rzeki Raby, przez którą przerzucone są kładki. – *Tylko wspólnie będziemy mogli sobie poradzić z problemem.*



Kładka w Proszówkach jest dużym ułatwieniem dla parafian, którzy udają się na nabożeństwa do kościoła w Krzyżanowicach.

Spotkanie opłatkowe w Proszówkach

Święta Bożego Narodzenia, głęboko zakorzenione w chrześcijańskiej tradycji, nie przeszły bez echa w Zespole Szkół Gminnych w Proszówkach. W dniu poprzedzającym przerwę świąteczną, cała społeczność szkolna zebrała się na spotkaniu opłatkowym. Specjalną część artystyczną przygotowali uczniowie SP i Gimnazjum.



Drugoklasiści, pod kierunkiem A. Widełki, zaprezentowali publiczności barwny spektakl, w czasie którego na nowo ożyły wydarzenia sprzed ponad 2000 lat. W nastrój powagi i zadumy wprowadzili gości gimnazjaliści, którzy pod opieką M. Dyczkowskiej i I. Komar, przygotowali piękne, refleksyjne Misterium o ponadczasowej treści.

Wokalną oprawę zapewnili uczniowie z kółka muzycznego, pod opieką D. Samka. W ich repertuarze znalazły się zarówno tradycyjne, jak i współczesne kolędy i pastorałki.

Przy okazji spotkania opłatkowego, dyrektor ZSG – W. Muniga, poinformował o otrzymaniu przez Szkołę Podstawową Certyfikatu „Szkoły z klasą".

Kolumny opracowane przez Urząd Gminy Bochnia

Małżeńskie jubileusze

W środę 29 grudnia 2004 r., w sali ślubów Urzędu Stanu Cywilnego w Żegocinie, Maria Pławecka-Stańdo – kierowniczka Urzędu Stanu Cywilnego w Żegocinie, zorganizowała uroczystość obchodów 25 i 50-lecia pożycia małżeńskiego par z terenu gminy Żegocina. Swoje święto obchodziła jedna para małżeńska z 65 –letnim, osiem par z 50-letnim oraz dwadzieścia sześć par z 25-letnim stażem małżeńskim. Przed spotkaniem w sali ślubów jubilaci uczestniczyli w uroczystej Mszy św., którą odprawił ks. Leszek Dudziak.

Głównym elementem spotkania w sali ślubów USC w Żegocinie było odznaczenie Złotych Jubilatów medalami przyznawanymi przez Prezydenta RP „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie", które wręczył wójt Jerzy Błoniarz. Otrzymali je: Teresa i Ludwik Kozakowie, Józefa i Stanisław Janiczek, Józefa i Mieczysław Dziedzic oraz nieobecni na uroczystości: Anna i Marian Sławętowie, Helena i Franciszek Dudziakowie. Te same medale odbiorą w terminie nieco późniejszym obecni na uroczystości: Maria i Józef Szewczykowie, Cecylia i Bronisław Kędzierscy, Zofia i Stanisław Pławeccy, Aleksandra i Stefan Szewczykowie, Irena i Stefan Pławeccy, Anna i Józef Pączkowie oraz Rozalia i Jan Tyndlowie.



Dyplomy gratulacyjne od Wojewody i Wójta Gminy w Żegocinie otrzymali Srebrni Jubilaci: Maria i Andrzej Pławeccy, Maria i Kazimierz Juszczykowie, Władysława i Andrzej Kępowie, Janina i Bronisław Wronowie, Zofia i Józef Łowczowscy, Maria i Stanisław Pytel, Halina i Józef Skowronkowie, Teresa i Józef Wolakowie, Wiesława i Wiesław Odroniec, Halina i Andrzej Kępowie, Ewa i Stanisław Pierzchała, Kazimiera i Jan Prytko. Otrzymają je także nieobecni na uroczystości: Halina i Zbigniew Nożkiewiczowie, Stanisława i Ryszard Wiśniowscy, Urszula i Jan Wolakowie, Janina i Henryk Pytel, Zofia i Konstanty Dziedzicowie, Grażyna i Krzysztof Dziedzicowie, Bernadeta i Mieczysław Janiczkowie, Wanda i Stanisław Łękawowie, Cecylia i Władysław Kozakowie, Maria i Tadeusz Rogóż, Genowefa i Stanisław Bujakowie (dyplom odebrał w ich imieniu syn) oraz Stanisława i Andrzej Mrugaczowie.

Toast za dalszą pomyślność Jubilatów wzniósł przewodniczący Rady Gminy Jan Marcinek, który w krótkim wystąpieniu powiedział m. in. następujące słowa: – *Jesteście solą tej ziemi, filarem moralnym dla tych, którzy przychodzą po nas. Dziś zwłaszcza młodzi potrzebują takich przykładów, że można wspólnie na dobre i na złe przeżyć wiele lat.*

Swojego wzruszenia nie ukrywał także wójt, który gratulował wszystkim parom długiego pożycia małżeńskiego. Podziękował także pani Marii Pławeckiej - Stańdo za zorganizowanie tej uroczystości.

Do gratulacji i serdecznych życzeń przyłącza się cała redakcja "Ziemi Bocheńskiej".

Noworoczny opłatek

Tradycyjnie już w święto Trzech Króli, urządzane jest w Żegocinie opłatkowe spotkanie samorządu gminy z sołtysami, kierownikami zakładów pracy, dyrektorami szkół, księżmi, przedsiębiorcami, pracownikami urzędu gminy i gminnych instytucji. Jest ono okazją do złożenia sobie noworocznych życzeń, a także podsumowania minionego roku. Tegoroczne spotkanie wzbogaciły występy żegocińskiej kapeli oraz uczniów z bytomskiej szkoły podstawowej.

Podczas swojego przemówienia wójt Jerzy Błoniarz wymienił najważniejsze inwestycje, które udało się zrealizować w 2004 r.: budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Rozdzielu, budowa i remont chodnika w Łąkcie Górnej i Rozdzielu, budowa sieci kanalizacji sanitarnej w Łąkcie Górnej i Żegocinie, budowa sieci wodociągowej w Żegocinie, zagrodowych oczyszczalni ścieków w Bełdnie, Rozdzielu i Żegocinie, likwidacja barier architektonicznych w Gminnym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Żegocinie (instalacja windy), kontynuacja rozbudowy Szkoły Podstawowej w Bytomsku i kilkunastu jeszcze innych, nieco mniejszych inwestycji.

Podziękował także za bardzo dobrą pracę Gminnemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej, kierowanemu przez Bożenę Orzeł oraz Gminnemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej, kierowanemu przez Gabriela Kwintę. Wyraził także radość z dalszego rozwoju gminnej oświaty, działalności strażaków, sukcesów sportowych żegocińskich klubów LUKS oraz "Beskid", wzrostu wypożyczeń książek w Gminnej Bibliotece Publicznej, działalności żegocińskich stowarzyszeń (SRGiWP, SOPiK, Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Żegocińskiej), wznowienia działalności Posterunku Policji, sukcesów żegocińskich twórców kultury.

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Żegocina

Kultura w gminie

* W niedzielę 2 stycznia odbyło się "Świąteczne kolędowanie 2005", czyli przegląd kolęd i pastorałek zespołów zaproszonych z okolicznych gmin, parafii oraz z gminy partnerskiej Węgierska Górka. W przeglądzie brały udział chóry, zespoły rockowe, schole, orkiestry dęte, zespoły folklorystyczne m.in. „Biesiada", schola „Pereł-ki Niepokalanej", młodzieżowy chór parafialny z Trzciany, orkiestra dęta z Tarnawy, zespół kolędniczy z Tarnawy, parafialno-gminna orkiestra dęta z Sobolowa, orkiestra dęta z Limanowej, zespół folklorystyczny "Gronicki" z Węgierskiej Górki. Gwiazdą wieczoru był Akademicki Chór „Organum" z Krakowa wraz z muzycznym zespołem towarzyszącym „Ricer Car". W rezultacie przegląd obejrzało około tysiąca osób. Głównymi organizatorami był Dom Kultury w Łapanowie i Parafia Rzymsko-Katolicka p. w. św. Bartłomieja AP w Łapanowie. Ogromne słowa uznania należą się młodzieży, która wykazała się nieocenioną pomocą w organizacji całej imprezy.



Tarnawskie kolędowanie

Jak w większości polskich wsi, tak i w Tarnawie przestrzegany jest świąteczny obyczaj "chodzenia po kolędzie". Jednak dzisiejsze grupy kolędnicze różnią się znacznie od tych, które tworzyli nasi ojcowie i dziadkowie. Na tradycyjną kolędę tarnawską składało się śpiewanie kolęd i przede wszystkim odgrywanie krótkiego spektaklu opowiadającego historię Trzech Króli szukających Nowonarodzonego Jezusa.

Ówczesnym tarnawskim kolędnikom udało się nawet zakwalifikować na przegląd grup kolędniczych do Bukowiny Tatrzańskiej i zająć tam III miejsce. Niestety tradycyjna kolęda zaczęła w Tarnawie zanikać i z czasem wielu o niej zapomniało. Dopiero po trzydziestu latach udało się na nowo zebrać teksty kolęd, melodie pastorałek i przyśpiewek oraz zachęcić młodzież i dorosłych do ponownego jej przedstawienia.

Obecnie grupa kolędnicza pod nazwą „Tarnawskie Herody" działa przy Domu Kultury w Tarnawie, liczy 12 osób, a jej opiekunem jest Stanisław Kaja. W zeszłym roku wystąpiła dla mieszkańców wsi i gminy, a w roku bieżącym wzięła udział w „Anielskim Kolędowaniu" oraz w XXIII Małopolskim Przeglądzie Grup Kolędniczych w Lipnicy Murowanej.

Agnieszka Trzos

* Dwa tygodnie później mieszkańcy gminy Łapanów mieli możliwość zobaczenia przedstawienia jasełkowego pt. "Boże Narodzenie", wystawianego już po raz czwarty przez Gimnazjalną Grupę Teatralną. Jasełka te są imprezą współorganizowaną przez Dom Kultury w Łapanowie. Reżyserem sztuki jest ks. dk. Wojciech Galica.

Pora na podsumowanie

W roku 2004 w gminie Łapanów przeprowadzono następujące inwestycje:

* W czerwcu zostały zmodernizowane dwie drogi gminne w ramach projektu p.n. „Budowa drogi gminnej Kobylec-Kamyk": część drogi gminnej o nr ewid. 15 Kobylec-Chrostowa oraz część drogi gminnej o nr ewid. 32 Kamyk-Wierzchowina, na łączną kwotę 768 251,74 zł. Inwestycja była współfinansowana z Programu Pomocowego SAPARD w wysokości 349 695,87 zł.

* W sierpniu rozpoczął się pierwszy etap budowy drogi gminnej Wieruszyce-Wola Wieruszycka – obejmujący drogę gminną o nr ewid. 40. Koszt inwestycji wyniósł 194 919,83 zł., z czego z programu SAPARD uzyskano 136 190,49 zł.

* W listopadzie rozpoczęto realizację projektu p. n. "Zwiększenie atrakcyjności turystycznej Gminy Łapanów poprzez modernizację i rozbudowę Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji "Zalew" oraz boiska sportowego przy Ośrodku". Łączna kwota inwestycji wyniosła 299 637,71 zł, przy czym kwota współfinansowaniza przez SAPARD wyniosła 111 285,00 zł.

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Łapanów

Gmina zagospodarowana

Dobiegają końca prace nad opracowaniem i przyjęciem nowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Drwinia. Autorem tego opracowania jest Pracownia Projektowa Architektury i Urbanistyki w Krakowie. W październiku 2004 r. projekt planu został złożony w Urzędzie Gminy do publicznego wglądu. Następnie mieszkańcy gminy mogli zgłaszać swoje uwagi (wpłynęło ich ponad 100). Były one rozpatrywane przez wójta oraz przedstawicieli Pracowni Projektowej.

Sesja Rady Gminy, na której prezentowana zostanie ostateczna wersja projektu planu zagospodarowania przestrzennego została ustalona na dzień 30 stycznia. Nowy plan powinien wejść w życie około połowy marca. Znacznie ułatwi on wydawanie decyzji dotyczących zabudowy i zagospodarowania terenu.

Opłatek pszczelarzy

Tradycją stało się spotkanie opłatkowe pszczelarzy, które odbywa się co roku w styczniu w innej parafii. W tym roku odbyło się ono 16 stycznia w Mikluszowicach. Spotkanie rozpoczęło się uroczystą Mszą św., którą odprawił ks. Józef Piech. Po Mszy wszyscy udali się na plebanię, by złożyć sobie świąteczne życzenia. Następnie pszczelarze wymieniali się uwagami dotyczącymi hodowli pszczół oraz problemami wynikającymi ze stosowania środków owadobójczych i ochrony roślin.

Podsumowując rok 2004 wszyscy podkreślali, że nie był to rok dobry zarówno dla zbiorów miodu, jak i pod względem sprzedaży. Nawet gospodarze, którzy mają ponad 100 uli twierdzą, że trudno z tego wyżyć i traktują to jako hobby, które poprawia budżet domowy.

Obecnie Koło Pszczelarzy w gminie Drwinia liczy 27 hodowców.

Wspólne kolędowanie

W czwartek 23 grudnia w Szkole Podstawowej w Mikluszowicach odbyło się wspólne kolędowanie dzieci i dorosłych, na które przybyli wszyscy lubiący śpiewać niepowtarzalne, polskie kolędy.

Spotkanie rozpoczęło się jasełkami przygotowanymi przez dzieci uczęszczające na świetlicę szkolną.

Po występie dzieci i młodzieży, zagrała Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Baczkowa pod kierownictwem Radosława Brydniaka. W zaprezentowanym repertuarze orkiestry znalazły się porywające przeboje muzyki współczesnej, za które młodzi muzycy zbierali od publiczności gromkie brawa.

Wszyscy przybyli mieli również możliwość rozwiązania krzyżówki, dotyczącej tradycji bożonarodzeniowych i wzięcia udziału w losowaniu upominków. W rolę przysłowiowej "sierotki Marysi" wcielił się kilkuletni Mikołaj, który szczęśliwą ręką wylosował dziesięć krzyżówek. Wylosowanym szczęśliwcom noworoczne prezenty wręczyła Lidia Jodłowska-Rzucidło – organizatorka niedzielnego kolędowania.

Jasełka dla Babci i Dziadka

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Dziewinie przygotowali, w sąsiadującym ze szkołą Domu Kultury, Jasełka Bożonarodzeniowe, na które zostali zaproszeni najbardziej kochani przez nich goście – Babcie i Dziadkowie. Oczekiwani goście nie zawiedli swoich milusińskich i licznie przybyli na występ przygotowany przez wnuków. Przywitał ich dyrektor SP w – Marek Piwowarczyk.

Barwna opowieść o narodzeniu Zbawiciela, przygotowana przez najmłodszych, nagrodzona została gromkimi brawami. Po Jasełkach uczniowie klas I i II słowami pięknych wierszy wyrazili Babciom i Dziadkom swą miłość i podziękowania za ich trud i poświęcenie. Długi niedzielny wieczór sprzyjał wspólnym rozmowom i ożywił wspomnienia.

Przedstawienie przygotowane przez nauczycieli: A. Szal, H. Majkę, E. Owsiak i E. Madej zostało powtórzone dla mieszkańców Domu Opieki Społecznej w Bochni. Występ został przyjęty bardzo ciepło, a żywe dialogi i barwne stroje urzekły wszystkich zgromadzonych.



Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Drwinia

Sadownicy z certyfikatem

Niedawno dziewięciu sadowników z gminy Gdów uzyskało certyfikaty Integrowanej Produkcji Owoców. Przystąpienie do projektu wymagało od nich przebycia szkoleń, zamiany dotychczasowych metod produkcji i poddania się kontroli Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa, która sprawdza czy producent spełnia wszystkie wymogi nałożone w ramach systemu. Sadownicy, którzy uzyskali certyfikat podkreślają, iż daje on możliwość sprzedaży owoców nie tylko na terenie województwa, ale może i poza granice. Najważniejsze jest jednak to, iż produkują owoce, które z pewnością mogą polecić klientowi jako zdrowe, mając na to odpowiednie zaświadczenie.

– *Integrowana Produkcja Owoców jest nowoczesnym, proekologiczny kierunkiem w sadownictwie, który bardzo prężnie rozwija się na całym świecie. Zgodnie z jego zasadami, sadownicy używają nawozów i środków ochrony roślin nie szkodzących środowisku naturalnemu i człowiekowi. Takich, które nie kumulują się w glebie i roślinie, są bezpieczne dla pszczół i pożytecznej fauny* – tłumaczył obecny na uroczystości wręczenia certyfikatów Marian Rybka – przedstawiciel Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Tarnowie odział w Bochni – *Zgodnie z jej zasadami stosować można tylko takie nawozy, które posiadają atest dotyczący zawartości metali ciężkich. Owoce z sadów objętych integrowaną produkcją są przebadane laboratoryjnie pod kątem obecności pestycydów, azotanów, kadmu i ołowiu. Można być pewnym, że zawartość tych substancji w jabłku nie przekroczy normy, a więc będą to dawki minimalne, które nie zaszkodzą organizmowi.*

Wójt Zbigniew Wojas wręczając certyfikaty, dziękował sadownikom za wytrwałość i zachęcał do aktywnego wykorzystywania przyjaznych warunków ekologicznych gminy. Warto więc wybierając się na zakupy zwrócić uwagę na znaczek IP, który zagwarantuje nam, że faktycznie dostarczamy naszemu organizmowi dawkę zdrowych witamin, a nie szkodliwych chemikaliów. W gminie Gdów takimi znaczkami identyfikują się owoce z sadów: Stanisława Widomskiego, Kazimierza Brzóski, Bolesława Szczudło, Benedykta Jamki, Adama Szostaka, Józefa Strojnego, Henryka Hankusa, Grzegorz Kalety i Tomasza Kasprzyka. Pozostałym sadownikom, chcącym uzyskać w przyszłym roku certyfikat IP Henryk Hankus zaleca szybkie podjecie decyzji,ponieważ do końca lutego należy zgłosić chęć przystąpienia do programu. Wszelkie informacje można uzyskać w referacie Rolnictwa UG. Miejmy nadzieję, że w roku przyszłym już nie 50 proc., a prawie wszystkie gdowskie jabłka spełnią kryteria owoców ekologicznych, stając się ekologiczną wizytówką gminy.

WOŚP w Gdowie

Po raz trzynasty w kraju a trzeci raz w Gdowie zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Tradycyjnie już gdowski sztab obejmował swoim zasięgiem trzy sąsiadujące gminy – Gdów, Łapanów i Raciechowice. Blisko trzystu wolontariuszy, młodzieży szkolnej kwestowało na ulicach, placach i przed kościołami. Jak co roku idea pomocy najmłodszym sprawiła, iż nie zbrakło ludzi dobrej woli, dzięki którym udało się zebrać 20 tysięcy złotych.

Tegoroczny finał, choć skromniejszy niż w latach ubiegłych, zgromadził tłumy widzów, organizatorzy zadbali bowiem o różnorodny program artystyczny. Wczesnym popołudniem w rodzinnej atmosferze, podczas III Powiatowego Przeglądu Grup Kolędniczych, można było obejrzeć tradycyjne grupy kolędnicze. Barwne postaci Heroda, Aniołów, Diabła, turonia i pasterzy z zainteresowaniem oglądali najmłodsi widzowie. Dla starszych zapomniane często teksty kolęd, pastorałek i obrzędów były okazją do wspomnień. W kategorii młodzieżowej na największe uznanie jury zasłużyli kolędnicy z Wiatowic przedstawiający "Kolędę z Gwiazdą i Trzema Królami", zaś w kategorii dorosłych, po raz kolejny, niepokonani okazali się Gdowianie przedstawiający barwną "Kolędę z Konikiem". Nie zabrakło także wspólnego kolędowania, do którego zachęcała widzów przygrywająca Kapela Ludowa Zespołu Gdowianie oraz Zespół Arioso, laureat VII Archidiecezjalnego Przeglądu Kolęd i Pastorałek w Zakopanem. Wieczorem zaś scenę gdowskiego GOK-u opanowały zespoły muzyczne... w rytmy muzyki biesiadnej porwała „Biesiada" z Łapanowa, zaś reprezentujące gospodarzy zespoły Rotacja i B-tony rozgrzały młodzież rockowym brzmieniem.

Tegoroczny Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy po raz kolejny udowodnił, iż mimo codziennych bolączek potrafimy być solidarni w imię pomocy tym, którzy o tę pomoc jeszcze nie potrafią poprosić, a 20 tysięcy może pomóc uratować ich życie i zdrowie....



Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Gdów

Tańszy Nowy Rok

Przyzwyczailiśmy się, że co roku od stycznia płacimy wyższe rachunki. Drożeje prąd, gaz, benzyna. W tym roku mamy jednak wyjątek. Tanieją, chyba po raz pierwszy w historii naszego kraju, lokalne rozmowy telefoniczne.

Czy obniżka jest duża? Jeśli zamiast 35 groszy w standardowym planie Telekomunikacji Polskiej jako klienci indywidualni możemy za sześciominutową rozmowę zapłacić tylko 24 grosze to różnica jest spora. W przeliczeniu wynosi to 31 procent. Tak dużej obniżki w tak krótkim czasie nie pamiętamy chyba na żadnym innym polu działalności gospodarczej.

Tyle oszczędzamy w czasie rozmów poza szczytem, czyli w godzinach od 22 do 8 rano. W szczycie oszczędności są nieco mniejsze, bo wynoszą 17 procent, czyli zamiast 35 za trzy minuty rozmowy w TP płacimy 29 za taki sam czas rozmowy. Ale to przecież głównie i tak odnosi się do czasu, którego gros spędzamy poza domem, głównie w pracy.

Za to znacznie więcej zaoszczędzić w godzinach pracy, czyli między 8 a 18, mogą prowadzący małe firmy, nawet przy zwykłej działalności gospodarczej. Dla tak zwanych klientów biznesowych przygotowano ofertę, według której zapłacą tylko 24 gr brutto za trzyminutową rozmowę i to jest aż o 31 proc mniej niż korzystając ze Standardowego Planu TP.

Niższe ceny są sukcesywnie dostępne dla coraz to większej liczby abonentów w kolejnych strefach numeracyjnych. Wystarczy tylko podpisać odpowiednią umowę z Tele2 i można już rozmawiać taniej. Ten to operator, jako pierwszy alternatywny, po zmianach prawnych dopuszczających konkurencję w rozmowach lokalnych na podobnych zasadach jak przy międzystrefowych, przygotował tak atrakcyjne cenniki.

Po aktywowaniu preselekcji, czyli podpisaniu umowy zmieni nam się troszkę sposób wybierania numeru: najpierw będziemy musieli wykręcić 0 – potem numer danej strefy czyli np. 22 – i dopiero potem numer abonenta. W całości będzie to wyglądało mniej więcej tak 0-22-7654321, czyli identycznie jak w przypadku połączenia międzystrefowego, więc nie jest skomplikowane.

Tekst opracowany przez IAP „tel.net"

	Cena Tele2	Cena TP	Oszczędność
Połączenia lokalne 8.00 – 20.00	0,10	0,12	**17%**
Połączenia międzymiastowe w dni powszednie 8.00 – 18.00 18.00 – 20.00	 0,35 0,18	 0,49 0,24	 **28%** **25%**
Połączenia z tel. komórkowymi w dni powszednie 8.00 – 18.00 18.00 – 8.00 weekendy i święta	 1,06 0,65 0,65	 1,10 0,67 0,67	 **3%** **3%** **3%**
Internet (dial-up) w dni powszednie 8.00 – 18.00 18.00 – 8.00 weekendy i święta	 0,09 0,04 0,04	 0,11 0,05 0,05	 **18%** **20%** **20%**
Połączenia międzynarodowe (UE, Australia, Kanada, USA)	0,66	1,02	**35%**



NOWAK
INSTAL-BUD

Bochnia, ul. Karosek 55 e
tel. 612-21-74, tel./fax 611-55-80

poleca:
materiały instalacyjne wod.-kan.-gaz.-c.o.,
grzejniki, kotły CO,
zawory, PCV, pompy, armatura,
otuliny oraz inne materiały instalacyjne





Należymy do programu Euro Instalator

„Euro Instalator 2004" to:
- najnowsze rozwiązania technologiczne,
- najwyższa jakość usług instalacyjnych i serwisowych,
- gwarancja na wykonawstwo,
- bezpłatny transport materiałów na teren budowy,
- zakupy na bardzo korzystnych warunkach kredytowych,
- bardzo atrakcyjne ceny,

oferujemy usługi w zakresie wykonawstwa i napraw instalacji

Czynne: pon. – pt. 7^{30}–17^{00}, sobota 7^{30}–13^{00}

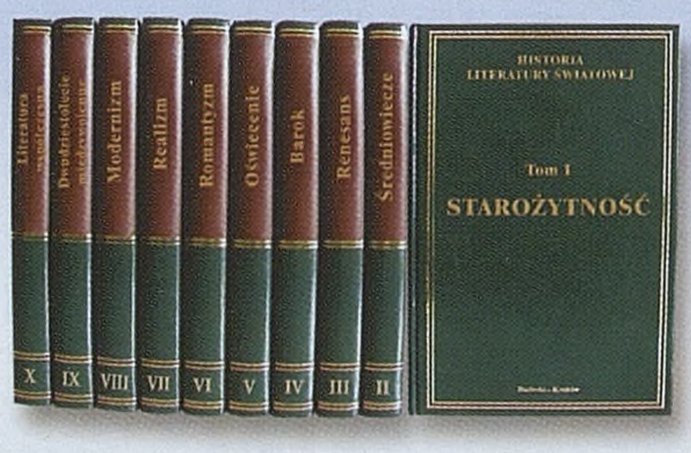
Wydawnictwo SMS

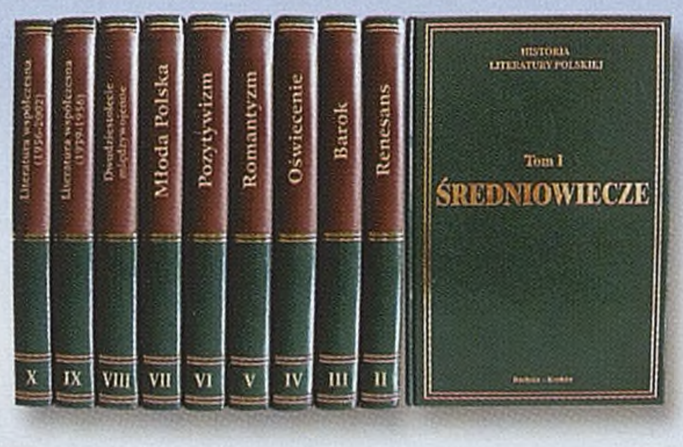
e-mail:biuro@wyd-sms.pl http://wyd-sms.pl

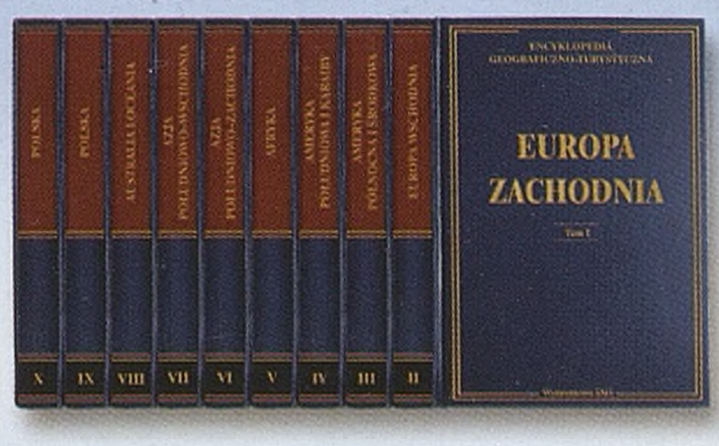
HISTORIA LITERATURY POLSKIEJ
cena 45zł/za książkę

HISTORIA LITERATURY ŚWIATOWEJ
cena 45zł/za książkę

ENCYKLOPEDIA GEOGRAFICZNO-TURYSTYCZNA
cena 45 zł/za książkę







O wymienione książki pytaj na terenie całego kraju u przedstawicieli Wydawnictwa SMS dostarczających Państwu nasze pozycje wydawnicze.

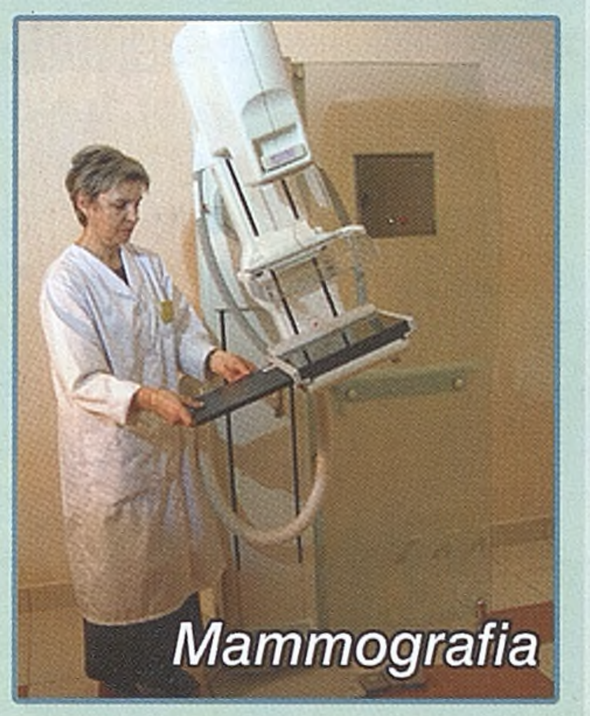
lub dzwoń pod nr tel. (012) 251 60 65, 251 60 66

REMEDIUM

Specjalistyczne Centrum Medyczne

Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 13





Posiadamy pracownie: USG, mammografii, **GASTROSKOPII**, gabinet zabiegowy.

Wykonujemy badania: spirometryczne, audiometryczne, EKG wysiłkowe na bieżni ruchomej, ocenę pracy serca przez 24 h metodą Holtera

PRACOWNIE ULTRASONOGRAFII POLECAJĄ

Pełny zakres diagnostyki ultrasonograficznej narządów:

– jamy brzusznej: wątroby, pęcherzyka żółciowego i dróg żółciowych, trzustki, śledziony, nerek, nadnerczy oraz przestrzeni zaotrzewnowej
– miednicy mniejszej: pęcherza moczowego, gruczołu krokowego, macicy i przydatków – badania przezbrzuszne oraz przezpochwowe,
– ocena cyklu płciowego w leczeniu niepłodności
– badania położnicze – ocena płodu – **ECHO serca płodu**
– szyi; w tym tarczycy, ślinianek oraz tętnic szyjnych i kręgowych
– piersi
– tkanek miękkich i węzłów chłonnych
– stawu kolanowego
– biopsje pod kontrolą USG: sutków, tarczycy oraz tkanek miękkich i ocena cytologiczna
– Diagnostyka schorzeń stawów biodrowych u noworodków i niemowląt
– Badania dopplerowskie żył oraz tętnic kończyn dolnych i górnych, naczyń jamy brzusznej, układu wrotnego wątroby, tętnic szyjnych i kręgowych
– Badania echokardiograficzne – ECHO serca

Wykonujemy drobne zabiegi: chirurgiczne – wycinanie tłuszczaków i brodawek, wyłuszczanie kaszaków, wycięcie klinowe paznokcia, szycie ran, opatrunki, usuwanie znamion barwnikowych i inne, **ortopedyczne** – zakładanie opatrunków gipsowych, nastawianie małych zwichnięć, punkcja kolana i łokcia

KRIOCHIRURGIA – bezbolesna metoda leczenia polegająca na miejscowym zamrażaniu chorobowo zmienionych tkanek



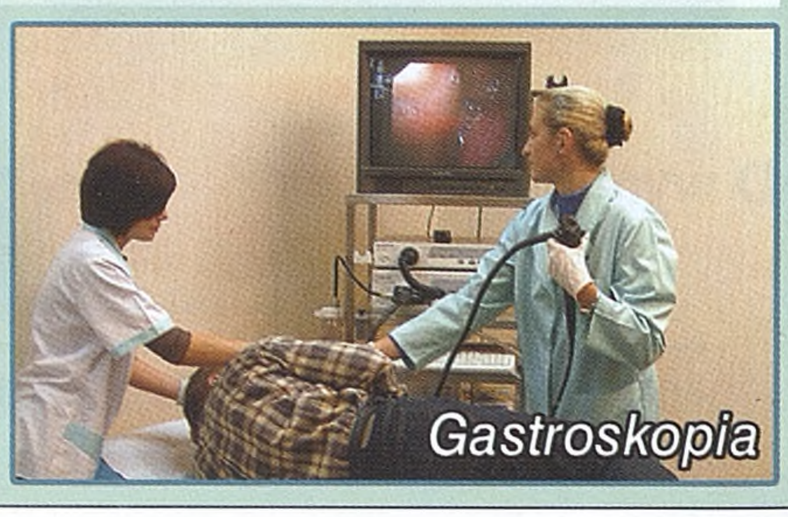
* komputerowe badanie wzroku
* komputerowe badanie pola widzenia
* diagnostyka i leczenie jaskry
* leczenie choroby zezowej dzieci
* badania okresowe, badania kierowców



Oferuje usługi specjalistów z dziedziny:

kardiologii:
dr n. med. Jadwiga Nessler
dr n. med. Bohdan Nessler
dr hab. med. Tadeusz Przewłocki
chorób wewnętrznych:
lek. med. Tomasz Porębski
lek. med. Artur Siudziński
lek. med. Justyna Sumis
lek. med. Bogdan Szymczyk
lek. med. Zbigniew Żabiński
otolaryngologii:
lek. med. Janusz Płonka
okulistyki:
lek. med. Katarzyna Musiałowicz
dr n. med. Marta Tomczyk
ginekologii:
dr n. med. Artur J. Czekański
lek. med. Jan Klasa
lek. med. Fryderyk Małecki
lek. med. Barbara Walusiak
urologii:
lek. med. Zdzisław Curyło
lek. med. Mikołaj Palaczyński
reumatologii:
lek. med. Artur Siudziński
lek. med. Justyna Sumis
chirurgii ogólnej:
dr med. Zbigniew Kempf
lek. med. Andrzej Kisiel
lek. med. Jacek Piękoś
chirurgii dziecięcej:
lek. med. Radosław Mycek
ortopedii-traumatologii:
lek. med. Jarosław Kolendo
endokrynologii:
lek. med. Ryszard Ratajczak
neurologii:
lek. med. Elżbieta Janik-Psujek
onkologii:
lek. med. Andrzej Kisiel
homeopatii:
lek. med. Agata Przybojewska
mammografii:
lek. med. Anna Chwalibóg
dr n. med. Maria Kopczyńska-Kowalczykowa
akupunktury i leczenia bólu:
lek. med. Olgierd Czarniecki
medycyny pracy:
lek. med. Maciej Siwek
chorób naczyń:
dr med. Zbigniew Kempf
stomatologii:
lek. stom. Małgorzata Palaczyńska
seksuologii:
lek. med. Zbigniew Cholewa

DIAGNOSTYKA USG:
dr n. med. Artur J. Czekański
lek. med. Piotr Chwalibóg
lek. med. Andrzej Fedak
lek. med. Jan Klasa
lek. med. Jarosław Kolendo
dr n. med. Jadwiga Nessler
lek. med. Mikołaj Palaczyński
lek. med. Agata Przybojewska
lek. med. Bogdan Szymczyk
lek. med. Barbara Walusiak



MIESIĘCZNIK
DLA DBAJĄCYCH O ZDROWIE



Jak często kobieta powinna wykonywać samobadanie piersi?

Prawidłowe odpowiedzi znajdziesz razem z kuponem konkursowym w miesięczniku Twoja Zdrowa Medycyna 2/2005 prosimy przesyłanie ich na adres:

Wydawnictwo Medicus
ul.Wadowicka 8 A
30-415 Kraków
z dopiskiem Bochnia

Nadesłane kupony wezmą udział w losowaniu nagród niespodzianek !!!

metalspaw
B.I D. Pałkowski

Proszówki 162
Tel. 611-03-88



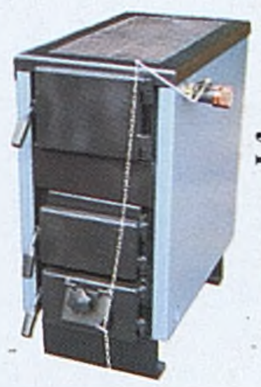
Kocioł typu Józef -I

Sprawdzona od 30 lat konstrukcja na węgiel lub mieszanki: miał, drewno, koks lub muł węglowy.
Możliwość zastosowania regulatora mechanicznego lub elektronicznego
Blachy wewnętrzne 6 mm - HTS I klasa
Przy kotle uszczelnionym możliwość zainstalowania regulatora nadmuchowego
Duże drzwiczki
Typoszereg: [m2/KW] 1,0/12: 1,5/19:2,0/24:2,5/30



Kocioł typu Józef -III

Kocioł miałowo-węglowy
Duże drzwi załadunkowe
Duża komora paliwowa
Szuflada na popiół
W opcji możliwość grzania ciepłej wody użytkowej
Dwustronny nadmuch powietrza
Typoszereg: [m2/dm3] 0,9/56: 1,0/62: 1,5/72: 1,8/82:2,3/95



Kocioł typu Józef -V

tzw. Piecokuchnia
Obieg spalin letni - grzanie wody cwu oraz grzanie płyty o wym 550/270 mm
Po wyjęciu rusztu żeliwnego - grzanie wody cwu, grzanie płyty oraz grzanie c.o
Typoszereg: [m2/KW] 1,0/10,5



Kocioł typu Józef -IV

Kocioł z paleniskiem retortowym I podajnikiem ślimakowym na eko-groszek ,ekoret, retopal (węgiel 5-25 mm)

Szuflada na popiół

Sterownik Geco z możliwością grzania wody użytkowej cwu oraz wyjściem na euroster

Zasyp paliwa raz na 3-6 dni, latem - raz na miesiąc

Duży komfort użytkowania

Typoszereg: [KW] 25, 38, 50

Przekładnie: włoska Cantoni lub niemiecki NORD

SKLEP CHEMIA
KOSMETYKI
PAPIEROSY
ALA





CENY HURTOWE

PLAC GAZARIS 6
(za halą targową)

MMP
32-700 Bochnia,
ul. Partyzantów 24e
tel. (014) 611 17 45,
tel. 611 37 90
e-mail: mmp_biuro@poczta.onet.pl



PRACE ZIEMNE
UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ

Wykonujemy:
– konstrukcje stalowe
– bramy
– ogrodzenia
– balustrady, bariery
– ślusarkę budowlaną
– ślusarkę aluminiową

Świadczymy usługi w zakresie:
– kompleksowa realizacja inwestycji budowlanych
– prac ziemnych
– malowania proszkowego
– cięcie, gięcie blach

MORDARSKI FIRMA BUDOWLANA

WYPOŻYCZALNIA:

- rusztowań
- drabin
- ogrodzeń budowlanych
- trybun i estrad
- elektronarzędzi

BAUMANN Mostostal
plettac
LAYHER
KRAUSE
HILTI

poniedziałek – piątek: 8 – 17

Bochnia, ul. Proszowska 124
tel. (014) 611 10 29, 0604 231 342, 0608 334 421

KBS
1898

Krakowski Bank Spółdzielczy
Oddział w Bochni
ul. Kazimierza Wielkiego 10



Negocjujemy oprocentowanie lokat!

KBS – laureat Nagrody Gospodarczej Prezydenta RP
dla najlepszej instytucji finansowej

ZAPRASZAMY pon.- pt. 8^{00} – 18^{00}, sob. 8^{00} – 13^{00}
INFORMACJA tel. (014) 612 34 18, 612 21 73

Zapraszamy także do naszych placówek w: Rzezawie, Tarnowie, Rajbrocie

JESTEŚMY SOBIE WZAJEMNIE POTRZEBNI

Vaillant
VIESMANN
wavin
ARISTON
ELEKTROMET
Buderus
Beretta
Danfoss
DELFIN
uponor
KERMI
Ulrich
ISOVER Gullfiber

mazbud@wk.pl
www.wk.pl/firmy/mazbud

MAZBUD®
spółka z o.o.

Bochnia, ul. Proszowska 69
tel.: 611 24 01, 611 37 70-71, fax 611 24 02

Materiały do instalacji sanitarnych i gazowych
Energooszczędne systemy grzewcze
Styropiany, wełna mineralna
Blachy dachowe
Oczyszczalnie ścieków
Włazy żeliwne, studnie kanalizacyjne
Wypożyczanie zaciskarek i zgrzewarek





ZAPRASZAMY NA STOKI LASKOWA–KAMIONNA

PLEBISCYT MAŁYCH STACJI NARCIARSKICH
LAUREAT I NAGRODY w 2004 r.

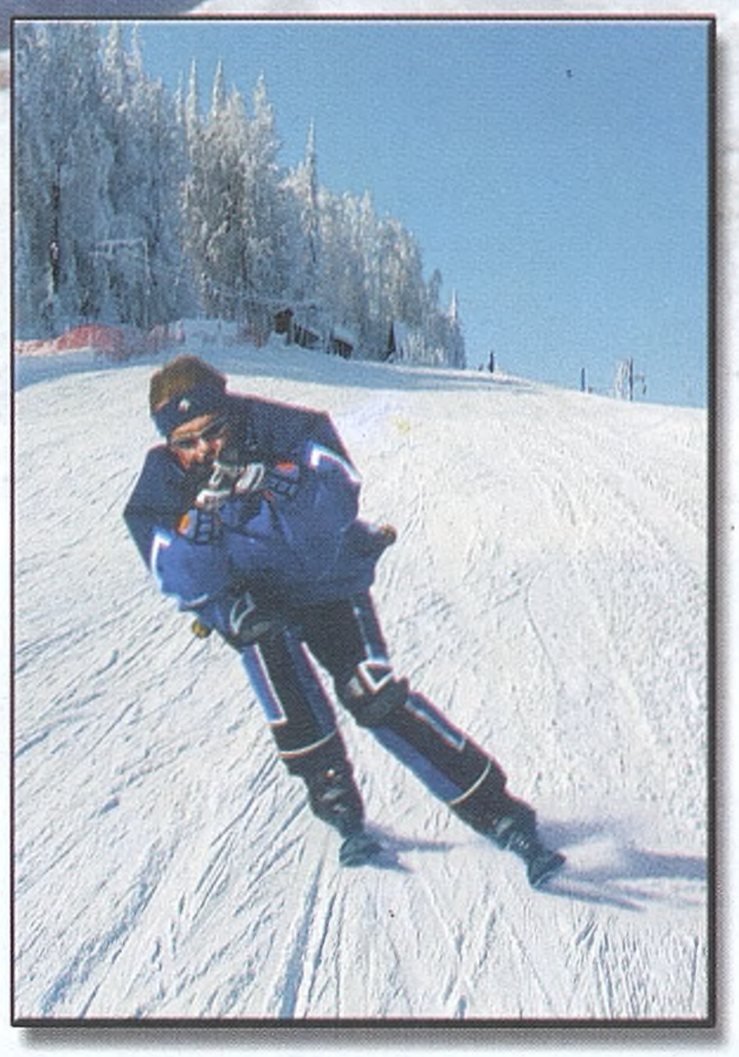
LASKOWA 697
tel. (018) 337 88 10

www.laskowa-ski.pl
e-mail: info@laskowa-ski.pl
hotel@laskowa-ski.pl

- cztery wyciągi orczykowe
- najdłuższa trasa – 2000 m
- różnica wzniesień – 305 m
- suma wszystkich tras – 3600 m
- system sztucznego śnieżenia
- stok oświetlony
- trasy obsługiwane przez 4 ratraki
- trasy narciarskie dla początkujących i zaawansowanych
- GOPR
- serwis narciarski
- wypożyczalnia nart i snowboardów
- sklep z akcesoriami dla narciarzy
- szkółka narciarska

DO PAŃSTWA DYSPOZYCJI:

- możliwość organizacji imprez okolicznościowych – wesela do 200 osób
- 58 miejsc noclegowych w pokojach 2-osobowych i typu studio z pełnym węzłem sanitarnym
- restauracja
- kawiarnia
- grill-bar
- obszerne parkingi
- miejsca widokowe z panoramą Tatr
- pomieszczenie do przechowywania nart
- dziesiątki kilometrów szlaków turystycznych i rowerowych





kolonie, obozy, zielone szkoły, wycieczki szkolne





	NAZWA KOMPLEKSU / WYCIĄGU NARCIARSKIEGO	☎					
A	St. Narc. LASKOWA - KAMIONNA	018 337-88-10	220	50	250	+	+
B	St. Narc. LASKOWA - KAMIONNA	018 337-88-11	1250	215	900	+	+
C	St. Narc. LASKOWA - KAMIONNA	018 337-88-10	240	30	250	+	+
D	St. Narc. LASKOWA - KAMIONNA	018 337-88-11	460	90	700	+	+

Bochnia, ul. Brzeska 44

Gold Supermarket Lux





Zapraszamy na zakupy
od pon. do soboty: 8-21
w niedziele: 10-17







Teraz...

*** jeszcze większa powierzchnia,**

*** jeszcze więcej towarów,**

*** jeszcze więcej promocji,**

*** jeszcze bardziej udane zakupy w miłej atmosferze...**

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA
32-700 BOCHNIA, UL. WYGODA 147
tel. (014) 611 30 23 (centrala), 611 32 44 (handel)



Zapraszamy do naszego samoobsługowego sklepu firmowego w Bochni przy ulicy Solnej

CZYNNE: pon. – pt. 6.00–16.30, sob. 6.00–13.00





BOSCH Service Trojak



Nie każdy
powinien zaglądać do twojego samochodu

CZĘŚCI ZAMIENNE DO SAMOCHODÓW JAPOŃSKICH

* NAPRAWY BIEŻĄCE POJAZDÓW
* REMONTY GŁÓWNE
* OBSŁUGA KLIMATYZACJI
* KOMPUTEROWY TESTER USTEREK
* NAPRAWA UKŁADÓW WTRYSKOWYCH
* NAPRAWA ABS
* NAPRAWA PODUSZEK POWIETRZNYCH

TROJAK
Brzeźnicka 69
32-700 Bochnia, tel. (0 14) 611 74 94

BOSCH SERVICE

Rok założenia 1977

ZAKŁAD INSTALALACJI SANITARNYCH I GAZOWYCH
PYCiAK

ZAKŁAD INSTALACJI SANITARNYCH I GAZOWYCH

Jerzy Pyciak – Proszówki 5, 32-700 Bochnia
tel/fax (014) 611 03 34, kom. 0604 46 34 69
www.wk.pl/firmy/pyciak e-mail: pyciak@wk.pl

Kompleksowe instalacje wewnętrzne

Przyłącza sieci:
wodociągowych
kanalizacyjnych
gazowych



Nowoczesne systemy grzewcze

IglooNet

DOSTAWCA USŁUG INTERNETOWYCH

Już 99% Bochni w naszym zasięgu

1 MB w 1 min.*

Dostęp przez 24h

* Przy optymalnych warunkach technicznych po obu stronach łącza.



Osiedla	abonament
instalacja 59 PLN* 50 PLN (140 kbits) 98 PLN (300 kbits)	25 PLN 70 kbits
Domy Prywatne	**abonament**
instalacja 149 PLN* *Promocja trwa od 01.10.2004 do 30.11.2004	50 PLN 140 kbits

* Jeżeli moc sygnału jest zbyt niska, istnieje możliwość zestawienia łącza na opcjonalnych urządzeniach, lecz wtedy cena ulega zmianie na wyższą. Wysokość opłaty instalacyjnej jest ustalana wtedy przez technika na miejscu instalacji.

Zapraszamy

ul. Kazimierza Wielkiego 13 wejście od ul. Różanej
od poniedziałku do piątku: 8:00 - 17:00
tel: (014) 610 50 82

www.igloonet.pl e-mail: biuro@igloonet.pl

Małopolska Agencja Ubezpieczeniowa

DORADCA

Ubezpieczenia:

- ❑ komunikacyjne OC, AC, NW (pakiety do 8 lat)
- ❑ majątkowe
- ❑ życiowe
- ❑ OC w życiu prywatnym, OC działalności gospodarczej

Kredyty:

- ❑ hipoteczne pięciu największych banków w Polsce
- ❑ samochodowe (tzw. kredyt od ręki) – bez zabezpieczeń, bez zaświadczenia o zarobkach, na samochody sprowadzane z zagranicy niezależnie od ich wieku
- ❑ pożyczki konsumpcyjne bez poręczycieli do 5 tys. zł.

Lokaty:

- ❑ w Funduszach Inwestycyjnych z gwarantowaną stopą zwrotu powyżej 6% rocznie (Nationwide)
- ❑ bankowe





Bochnia, ul. Poniatowskiego 24
(budynek hotelu Millenium)
tel. (014) 615 31 76, 615 31 77
fax: 615 31 78

KŁOPORTY Z WIERZYCIELAMI?! – ODWIEDŹ NAS!!!

PARTNER TWÓJ

Specjalizujemy się w ściąganiu należności z firm ubezpieczeniowych.
Współpracują z nami najlepsi prawnicy w branży.

Jeśli więc masz trudności ze swoim ubezpieczycielem
– pomożemy Ci odzyskać należną wypłatę odszkodowania!

Nasz adres: Bochnia, ul. Poniatowskiego 24, tel. (014) 615 31 77, fax 615 31 78

MAT-BUD

Bochnia, ul. Karosek 55 b
(za skrzyżowaniem z ul. Wodociągową)
tel. 611-77-82

ul. Karosek
ul. Karosek
ul. Wodociągowa
MAT-BUD

IDEALNA GEOMETRIA PŁYTY

polmar STYROPIAN SAMOGASNACY PS - E - FS FS-20

polmar STYROPIAN SAMOGASNACY PS - E - FS FS-15

szwajcarska grupa przemysłowa SWISSPOR



płyty gipsowo-kartonowe









polecamy również:

TERRABONĘ
(kolor na zamówienie)

oraz materiały
do ocieplania budynków i wykonywania wylewek

INSTAL-BUD

Bochnia, ul. Wygoda 55
tel. 611 31 36, tel./fax 611 34 60
e-mail: instalbuds@interia.pl

Sprzedaż materiałów i wykonawstwo instalacji c.o., wod-kan-gaz

oferuje:

Rury i złączki CU, PP, PE, PCV, PEX/AL/PEX
Kotły c.o. i ciepłej wody
Pompy wodne i c.o.
Technika regulacyjna
Wyposażenie łazienek
Grzejniki



NISKIE CENY!

materiały + montaż – 15% taniej

Beretta
JUNKERS
Herz
GRUNDFOS
HYBNER CERAMIKA SANITARNA
KOŁO łazienka z nowym obliczem
KABI
ELEKTROMET
cersanit
wavin
ARISTON
termo-tech CIEPŁA WODA KOTŁY







• TRANSPORT • RATY • RABATY •

MEBLE *dla Ciebie*

F.H. **Alladyn**

www.alladyn-meble.com.pl

Bochnia, ul. 20 Stycznia 31 tel (014) 612 25 05
Bochnia, ul. Konstytucji 3 Maja 51 tel. (014) 611 29 92

ZAPRASZAMY:
codziennie: 9 do 17
w czwartki: 8 do 16
w soboty: 9 do 13

Minął kolejny rok. Jak zwykle przychodzi czas na podsumowania. Przypominamy, jak ten miniony czas przeżyła ziemia bocheńska.

Minął rok

STYCZEŃ

Pomimo zimowej aury wolontariusze XII Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, odbywającego się w Stanisławicach, zgromadzili blisko 23 tys. zł. W trakcie sześciogodzinnego koncertu na scenie wystąpiło wielu wspaniałych artystów.

Mniej udany był to miesiąc dla Bogdana Kosturkiewicza, odwołanego ze swojej funkcji wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej. Decyzją większości radnych jego miejsce zajął Mieczysław Tadel (Bochniacy dla Bochni).

Krakowski Bank Spółdzielczy w Krakowie, w piątej edycji konkursu organizowanego przez Krajową Izbę Gospodarczą Polsko–Amerykańską Fundację Doradztwa dla Małych Przedsiębiorstw i Warszawski Instytut Bankowości, otrzymał godło promocyjne "Bank Przyjazny dla Przedsiębiorców", natomiast Oddział tego banku w Bochni otrzymał godło promocyjne "Złoty Oddział – Bank Przyjazny dla Przedsiębiorców".

LUTY

Do tragicznego wypadku doszło na strzeżonym przejeździe kolejowym w Rzezawie. W piątek, 13 lutego Fiat Stilo prowadzony przez mistrza kierownicy Janusza Kuliga wjechał na tory, tuż pod nadjeżdżający pociąg pospieszny. Janusz nie miał żadnych szans – zmarł po kilkunastu minutach we wraku samochodu, mimo że na miejscu wypadku natychmiast pojawiło się pogotowie i straż pożarna. Dróżniczka, która wówczas pełniła służbę, do dzisiaj nie potrafi wytłumaczyć, jak to się stało, że rogatki były nie opuszczone. Janusz Kulig na zawsze pozostanie w pamięci wielu tysięcy osób.

Radni powiatu podjęli decyzję o likwidacji Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego w Cerekwi, argumentując taką decyzję przesłankami ekonomicznymi. Postanowiono połączyć wspomniany Ośrodek z podobną szkołą znajdującą się w Bochni.

Problemy z wodą płynącą do kranów miało Bocheńskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, ponieważ wykryto w niej bakterie clostridium, przez co nadawała się ona do użytku jedynie przy wcześniejszym dziesięciominutowym przegotowaniu. Władze zainteresowanych gmin (miasta Bochni, Gminy Bochnia, Drwinia i Rzezawa) podjęły kroki w celu unowocześnienia Stacji Uzdatniania Wody.

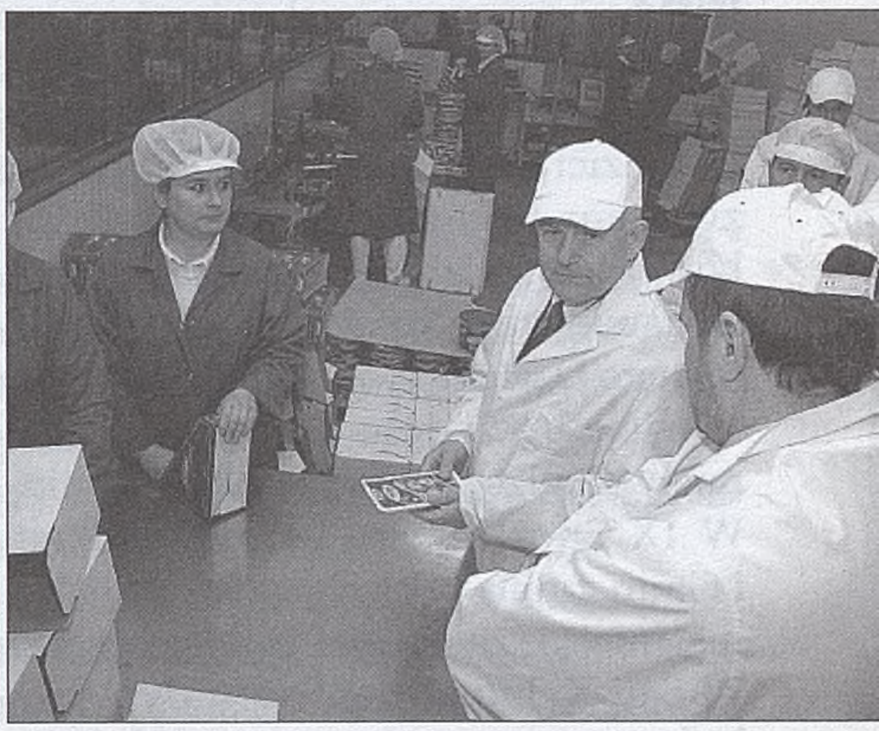
Wytężone przygotowania przed wstąpieniem do struktur UE mieli także rolnicy, którzy składali do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa dokumenty i wnioski o dotację z europejskiego budżetu.

Natomiast okazję do świętowania miała gmina Bochnia. Pod koniec lutego delegacja z Ambasady Wielkiej Brytanii oglądała inwestycje zrealizowane przy pomocy funduszu SAPARD.

Sporym zainteresowaniem cieszyło się czwartkowe spotkanie muzealne, odbywające się 5 lutego, na które przybyli dwaj znani kucharze: Piotr Bikont i Robert Makłowicz.

MARZEC

Bochnię i okolice nawiedziły nie tylko niespodziewane opady śniegu, ale także urzędnicy i politycy z pierwszych stron gazet. 15 marca na krótko zawitał do nas ustępujący już Premier Leczek Miller, a kilka dni wcześniej z gospodarczą wizytą w powiecie bocheńskim przebywał Wojewoda Małopolski Jerzy Adamik.



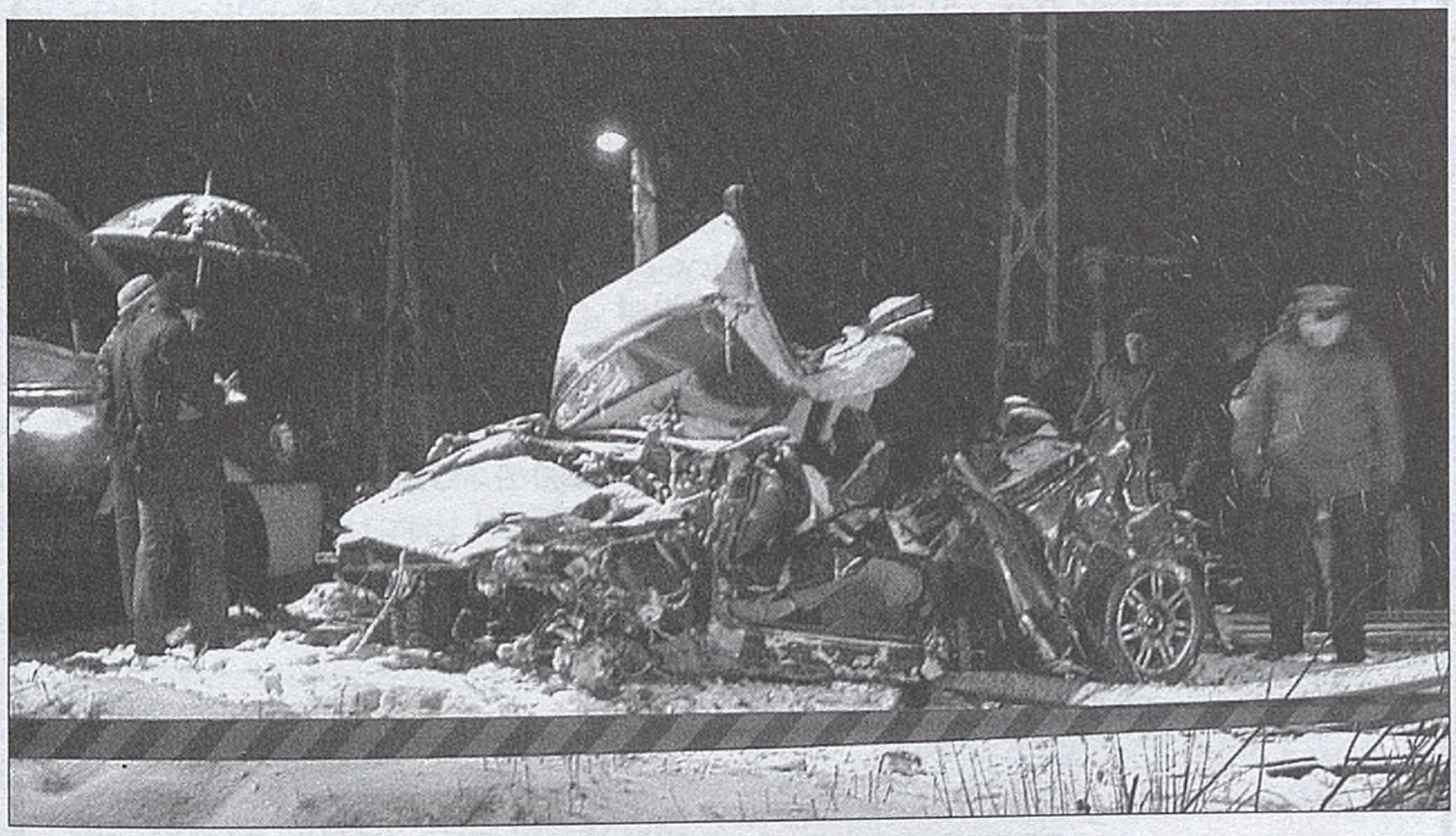
Leszek Miller w Contimax-ie.

Sukcesy na swoim koncie mogą zapisać bocheńscy judocy, którzy w 38. Międzynarodowym Turnieju Judo w Słowenii zdobyli 8 medali: trzy złote, dwa srebrne i trzy brązowe, natomiast drużynowo uplasowali się na trzecim miejscu. Był to także udany miesiąc dla Mateusza Rzucidło, który na warszawskim torze lodowym "Stegny" zajął pierwsze miejsce.

KWIECIEŃ

W Bochni zakwitły Pola Nadziei. Pieniądze uzyskane podczas tegorocznej kwesty zostały przekazane na potrzeby osób obłożnie chorych, będących pod opieką Hospicjum im. Edmunda Bojanowskiego. Bocheńską akcję zakończył koncert kwartetu smyczkowego Arco, który odbył się w Oratorium św. Kingi.

Z kolei w Nowym Wiśniczu otwarta została wystawa zatytułowana "Polacy na Syberii", której autorem jest Instytut Pamięci Narodowej w Krakowie. Ekspozycja prezentowała sprawę zesłań



„Ostatni oes" Janusza Kuliga...

Polaków na Syberię od XVIII w. do czasów drugiej wojny światowej.

W kopalni soli po raz dziewiąty zmagali się, w ramach Szaradziarskich Mistrzostw Małopolski, zawodnicy z Krakowa, Warszawy, Tarnowa, Lublina Krosna, Janikowa, Jasła, Jedlicza oraz Białej Podlaskiej. Tegorocznym zwycięzcą został Janusz Starzec z Krakowa.

Bocheńscy judocy i tym razem odnieśli ogromne sukcesy. Na wiedeńskich matach wywalczyli 11 medali, w tym 5 złotych, 5 srebrnych i 1 brązowy. Swoich konkurentów przewyższali poziomem wyszkolenia i chęcią walki.

MAJ

W Bochni gościł Francesco Bandarin – dyrektor Centrum Światowego Dziedzictwa UNESCO. Jego wizyta związana była z odsłonięciem w Sękowej tablicy obwieszczającej wpisanie tamtejszego kościoła na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Wiele powodów do zadowolenia miały władze gminy i miasta Bochnia. W IX Sportowym Turnieju Miast i Gmin gmina Bochnia uzyskała siódme miejsce, a miasto miejsce ósme. W Sali Kolumnowej Sejmu dyplomy laureatom wręczał minister Edukacji Narodowej i Sportu Mirosław Sawicki.

Już po raz drugi studenci Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Bochni mogli hucznie obchodzić swoje święto. Niestety niezbyt udał się przemarsz braci studenckiej z uczelni na Rynek, ponieważ... bocheńscy studenci nie dopisali.

Pięćdziesięciolecie istnienia obchodziła jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Łąkcie Górnej. Po uroczystościach, najbardziej zasłużonym strażakom wręczono medale okolicznościowe. Swoje święto obchodziła także Ochotnicza Straż Pożarna z Borku. W maju minęło już 90 lat od jej powstania.

Z kolei podczas obchodów święta strażaka w gminie Gdów, tytuł Honorowego Obywatela Gminy Gdów nadano JE ks. kardynałowi Franciszkowi Macharskiemu.

CZERWIEC

Bardzo spektakularny charakter miały obchodzone w tym roku Dni Bochni. Na scenie, oprócz rodzimych zespołów (Cheepsy, Krafcy, Cztery Szmery, Set Up, Seven B), wystąpili sławni artyści – Acid Drinkers i Maryla Rodowicz. Niestety, organizatorom nie dopisało szczęście. Wciąż brakowało prądu, a członkowie kapel zaczęli się obrażać. Pomimo tych niedogodności zgromadzona publiczność bawiła się doskonale.



Podpisanie umowy partnerskiej.

Kolejne miasto, po Słowackim Keżmaroku i niemieckim Bad Salzdetfurth, stało się oficjalnym miastem partnerskim Bochni, a mianowicie amerykańskie miasto Roselle w stanie Illinois. Uroczystości odbyły się w podziemiach bocheńskiej Kopalni Soli. Towrzyszyło im odsłonięcie pomnika "Peace Pole" usytuowanego na bocheńskim rynku.

Wreszcie udało się także zrealizować zaplanowany na maj, a przekła-

R E K L A M A

ARCHiDOM
BIURO PROJEKTÓW i NIERUCHOMOŚCI
Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 65
tel./fax (0-14) 611-93-10; (0600) 039-601

poleca usługi w zakresie:
sprzedaży projektów typowych,
projektowania
architektoniczno-budowlanego,
pośrednictwa w obrocie nieruchomości
wyceny nieruchomości
mail: archidom@bochnia.pl
www.archidom.gratka.pl

Sprzeda: MIESZKANIA:
1. Bochnia – Kolejowa – 33 m2 – M-2 – 48.500 zł
2. Bochnia – Murowianka – 60 m2 – M-4 – 90.000 zł
3. Bochnia – nowe – I.p – 44 m2 – 81.000 zł
4. Bochnia – nowe – 83 m2 – 146,000 zł
5. Okolice Bochni – 62 m2 – 51.000 zł – OKAZJA
6. Mieszkania do wynajęcia – 50 m2 – 500 zł, 100 m2 + garaż – 950 zł

DZIAŁKI BUDOWLANE:
1. Bochnia: ul. Kurów 27ar – 51.000zł, os. Kolanów – 26ar – 29.500zł, Karolina – 34ar – 95.000zł, Węgierska 9ar – 93.000zł, Kazimierza Wlk. 6ar – 139.000zł, Sądecka 47ar – 145.000zł.
2. Krzeczów 13ar–14.000zł, 33ar–26.000zł, Lipnica–11ar–16.000 zł, 25ar–25.000zł, Brzesko–11ar–33.000zł, Brzeźnica–15ar–31.000zł, Nieszkowice 1,6ha–21.000zł, Kierilkówka 1,1ha–32.000zł

BUDYNKI MIESZKALNE:
1. Bochnia – rozpoczęta budowa: Maissa – dz 6ar – 85.000 zł
2. Bochnia – ul. Oracka – 2/3 parteru kamienicy – 86 m2 – 85.000 zł
3. Bochnia – stan surowy – Grodeckiego – 157.000 zł
4. Bochnia – os. Niepodległości – stan surowy zamkn. – 160.000 zł
5. Bochnia – ul. Staszica – stan surowy + garaże – 159.000 zł
6. Dom drewniany – 100 m2 – Rajbrot – 53.000 zł
7. Dom murowany – 10-letni – 11 km od Bochni – 125.000 zł – OKAZJA
8. Stary Wiśnicz – gospodarstwo 1,6 ha z domem – 99.000 zł
9. Sobolów – stan surowy zamknięty, dz. 17 ar – 89.000 zł
10. Chronów – gospodarstwo 4,9 ha – z domem drewn.– 105.000 zł
11. Nowy Wiśnicz – 5-letni – bliźniak – 190.000 zł
12. Gawłowek – dom k. Puszczy – 193.000 zł
13. Uszew – dom nowy wykończony – 220.000 zł
14. Brzesko – Mokrzyska – 160.000 zł
15. Pawilon handlowy – 180 m2 – 69.000 zł

POSZUKUJEMY MIESZKAŃ i DOMÓW

dany z powodu pogody, III Małopolski Rodzinny, Gwiaździsty Zlot Rowerowy. Na metę dotarło około pół tysiąca turystów reprezentujących kilka gmin. Tę coroczną imprezę organizują samorządy miast Bochni i Niepołomic oraz gminy Bochnia wspólnie z Zarządem TKKF w Krakowie.

LIPIEC

Mieszkańcy Gierczyc mieli powody do radości i świętowania. Biskup tarnowski Wiktor Skworc dokonał wmurowania i poświęcenia kamienia węgielnego budowanej tam od roku świątyni. Inicjatywę budowy kościoła podjął w 1988 r. ówczesny proboszcz parafii ks. kan. Stanisław Łabędź. Po akceptacji przez Kurię Tarnowską, rozpoczęto starania o zezwolenie na budowę od władz świeckich. Budowę rozpoczęto 12 czerwca 2003 r.

Historyczną chwilę w swojej karierze przeżyli bracia Bębenkowie. Podczas rajdu Nikon bocheńska załoga, jadąca Mitsubishi Lancer EVO VII zajęła pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej. Zwycięstwo to jest tym ważniejsze, że uprzednio rajdowcy mieli kłopoty ze sprzętem: nie ukończyli Rajdu Elmot i Rajdu Kormoran.

Pozostając przy tematyce dróg – dziwne zwężenia pojawiły się na ulicy Proszowskiej. Po obydwu stronach jezdni pojawiły się wysepki zwężające drogę, które według Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie mają poprawić bezpieczeństwo.

Wreszcie ukończona została budowa chodnika wzdłuż drogi wojewódzkiej w Proszówkach, od mostu na rzece Rabie do tzw. Rajszuli. Chodnik o dł. 600 m kosztował 255 tys. zł, z czego połowa kosztów pokryta została z Wojewódzkiego Zarządu Dróg.

SIERPIEŃ

Sierpień to czas podziękowania Stwórcy za obfite plony i udane zbiory. W parafii Mikluszowice miały miejsce jedne z najwspanialszych dożynek, których historia sięga przełomu XIX i XX w. Mieszkańcy w podziękowaniu za miniony rok, przygotowali wspaniałe wieńce, poświęcone przez ks. J. Piecha.

Także Żegocina miała swoje święto – to już 711 lat minęło od czasów jej założenia. "Urodzinom" towarzyszyły zabawy na świeżym powietrzu, loterie fantowe, występy estradowe, konkursy i skecze. Na zakończenie niebo nad Żegociną rozświetliły sztuczne ognie.

Powoli tradycją staje się to, że na gościnnej ziemi gdowskiej rozgrywany jest jeden z najważniejszych wyścigów kolarskich w Polsce – Małopolski Wyścig Górski. 93 kolarzy, startujących z rynku w Krakowie, udało się do Skawiny, a następnie wyruszyli w 148 km trasę do Gdowa. Jako pierwszy linię mety przekroczył Czech Ondrej Fadrny. Małopolski Wyścig Górski ukończyło w rezultacie tylko 37 zawodników.

Pół roku po tragicznej śmierci kierowcy rajdowego Janusza Kuliga, jego rodzina i znajomi powołali do życia fundację im. Janusza Kuliga, której głównym celem jest poprawa bezpieczeństwa na drodze, szczególnie jej najmłodszych uczestników. Pierwsza impreza pod patronatem tej fundacji miała miejsce w pobliżu Krytej Pływalni w Bochni. Jej ważnym punktem była licytacja dwóch niezwykłych albumów "Janusz Kulig".

WRZESIEŃ

Bochnia może poszczycić się kolejną wizytą z "wyższego szczebla". Na spotkanie z władzami samorządowymi powiatu bocheńskiego i okolic oraz przedstawicielami lokalnych instytucji i mieszkańców, przybył Minister Zdrowia Marek Balicki. Pod adresem ministra padło wiele petycji i uwag dotyczących funkcjonowania polskiej służby zdrowia.

Prawdziwe święto przeżywali parafianie w kościele św. Pawła Apostoła w Bochni. 26 września bp Wiktor Skworc dokonał konsekracji świątyni mieszczącej się na wzgórzach kolanowskich. Na ołtarzu złożono relikwie bł. Karoliny Kózkówny, został on również namaszczony olejami świętymi, poświęcono ściany świątyni oraz kaplicę Miłosierdzia Bożego.

Na emeryturę odszedł Kazimierz Kozak – zastępca burmistrza Bochni, a jego miejsce zajął Krzysztof Zięba, dotychczasowy prezes MPEC.

Pożegnana została także najstarsza mieszkanka Łapanowa, która zmarła w sędziwym wieku 104 lat.

Z kolei Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Bochni przeżywała już czwartą inaugurację roku akademickiego.

PAŹDZIERNIK

Bochnię, podobnie jak i inne miasta naszego kraju, ogarnęła gorączka prywatyzacyjna PKO BP. Ogromne kolejki utworzyły się na ulicy Trudnej. Pieczę nad całością sprawował komitet kolejkowy, zaś nad bezpiecznym przebiegiem akcji czuwała wynajęta przez kolejkowiczów ochrona.

Kolejna duża akcja miała swoje miejsce na bocheńskim rynku odbywała się w ramach programu „Różowa Wstążeczka", propagującego profilaktykę raka piersi. Podczas happeningu kobiety mogły zostać nieodpłatnie przebadane oraz rozdawano materiały edukacyjne.

Okazję do świętowania miała Gmina Bochnia, która otrzymała tytuł "Firma na medal", w ramach rankingu przeprowadzanego przez specjalistyczne pismo "Kalejdoskop Budowlany". Wyróżnienie to przyznane zostało na ręce wójta Jerzego Lysy w kategorii "inwestor obiektów budowlanych" za wybudowanie w ostatnich siedmiu latach 7 sal gimnastycznych, krytej pływalni oraz trzech boisk.

Świętowało także gimnazjum w Łapanowie, które zyskało swojego patrona. Został nim zmarły tego roku, niezapomniany kierowca rajdowy Janusz Kulig.

Kolorowo zrobiło się na ulicy Konfe-



W oczekiwaniu na akcje...

deratów Barskich, ubarwionej wspaniałym pokazem "sztuki ulicy". Dzięki akcji "Graffiti Jam" liczni artyści mieli szansę zaprezentować szerokiej publiczności swoje niezwykłe umiejętności.

Zainteresowani mieli także szansę zobaczyć 24 – godzinny maraton pływacki, który odbył się na krytej pływalni w Bochni oraz Amatorskie Zawody Konne w Powożeniu.

LISTOPAD

Niespodziewana wichura i ataki zimy zaskoczyły wszystkich. W powietrzu latały liście, kawałki materiałów, gałęzie. Łamały i przewracały się drzewa, zrywały linki przewodów elektrycznych i telefonicznych, przewracały kominy i przystanki autobusowe. Usuwanie wszystkich zniszczeń trwało kilka dni.

Dużo optymistyczniej wyglądała sprawa schroniska i wyciągu narciarskiego w Woli Nieszkowskiej. Budowa i modernizacja tych obiektów została zakończona, a oficjalne ich otwarcie przewidziane zostało jeszcze przed świętami.

Cieszył się także starosta bocheński, który dokonywał podsumowania dwóch lat kadencji. Wskazywał na zrealizowane zamierzenia, wspominał o sprawach, których nie udało się wykonać. Jednak pomimo zachęty do dyskusji i ewentualnej krytyki, na sali odezwały się nieliczne głosy.

Mniej radosny przebieg miała sesja rady miasta, podczas której zadecydowano o podniesieniu cen wody, podatku od posiadania psów oraz podatku od nieruchomości.

Dla wielu Bochnian przeżyciem był organizowany już po raz czwarty bocheński Półmaraton Niepodległościowy. Wystartowało w nim 252 zawodników, jednak na podium nie stanął żaden Polak. Zwycięzcą tegorocznych zawodów został Kenijczyk Richard Rotich, który przekroczył linię mety z czasem 1 godz. 5 min. 13 sek.

Wśród innych sportowych osiągnięć na uwagę zasługuje także wicemistrzostwo Polski braci Bębenków w rajdach samochodowych, a także tytuł drugiego wicemistrza wyścigów kartingowych, uzyskany przez Mateusza Rzucidło.

GRUDZIEŃ

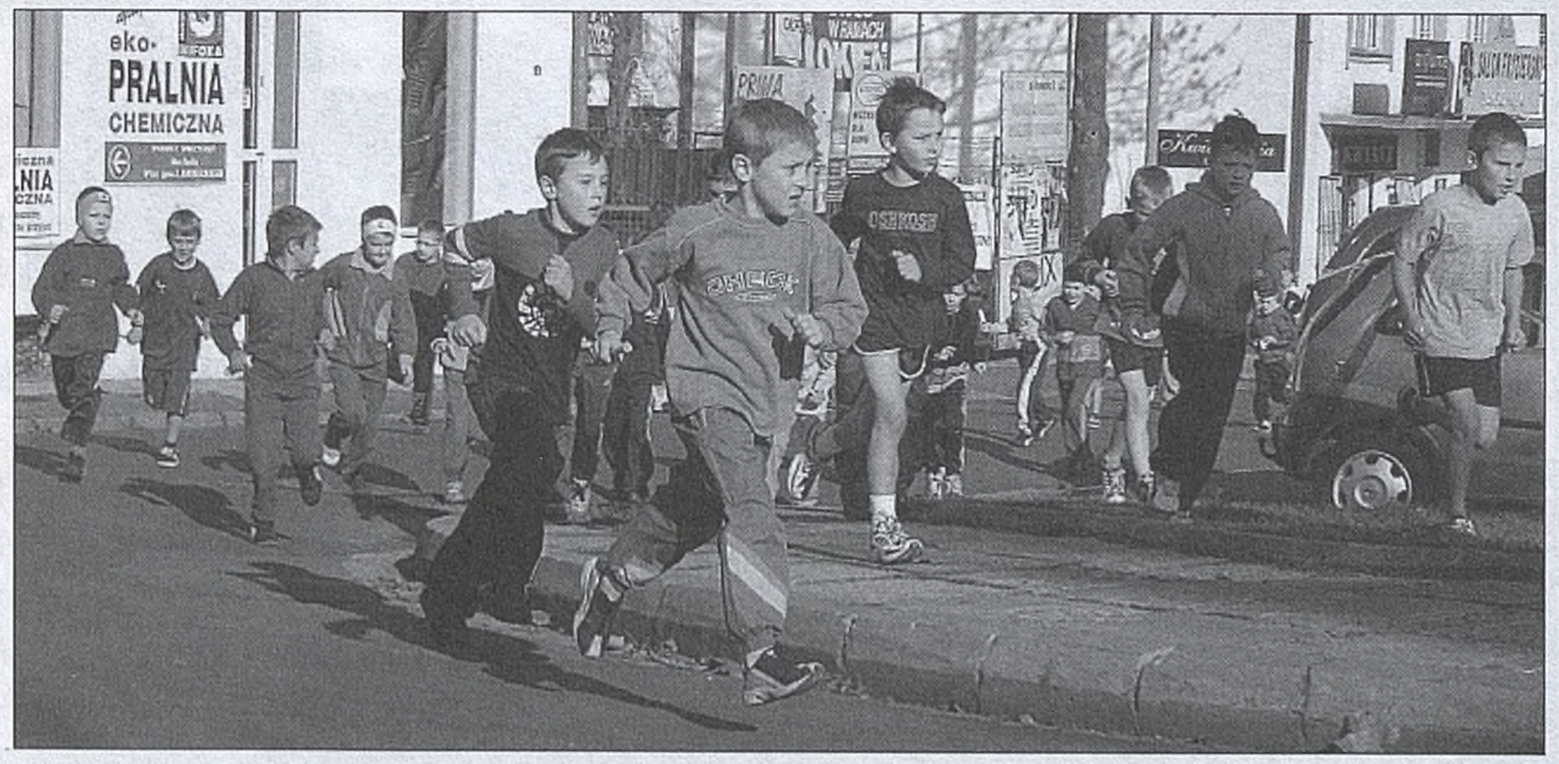
Po długich dyskusjach, udało się w końcu dojść do porozumienia w kwestii organizacji 13 Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Dwa sztaby (pierwszy powstały przy gminnym Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu oraz drugi powstały przy hufcu ZHP) doszły do porozumienia w kwestiach organizacyjnych, aby 9 stycznia Orkiestra zagrała jeszcze głośniej.

Zadowolony był także burmistrz Wojciech Cholewa, który na spotkaniu prasowym podsumowywał działalność swoją i całego samorządu miejskiego. Podkreślał przy tym, że miasto odnotowuje zmniejszenie zadłużenia.

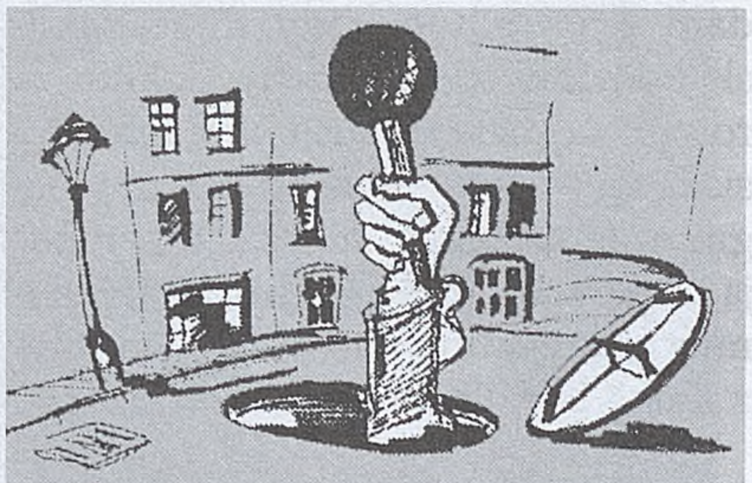
Podjęte zostały również decyzje dotyczące lokalizacji i budowy obwodnicy w Łapczycy. Do czerwca 2005 r. inwestor opracuje materiał do wniosku o decyzję lokalizacyjną, następnie na przełomie 2005 i 2006 r. będzie mógł przystąpić do opracowania projektu technicznego i wykupu terenów. Planowane rozpoczęcie budowy to koniec 2006 r.

Ponadto Szkoła Podstawowa w Łapanowie świętowała 25-lecie swojego istnienia, a liczne pary małżeńskie zgromadzone w Urzędzie Miejskim w Bochni 50-lecie wspólnego życia.

opracowała Dominika Olech



W bocheńskich biegach niepodległościowych brali udział także najmłodsi...



Czy jesteś zadowolony z wejścia Polski do Unii Europejskiej?

Elżbieta (40 l): – *Wejście do UE oceniam pozytywnie, ponieważ dało możliwość pracy wielu ludziom, którzy nie mieli takich perspektyw w kraju.*

Piwoda Franciszka (67 l): – *Uważam, że sytuacja Polski po wejściu do UE nie poprawiła się, a raczej pogorszyła, bo ceny żywności i opłaty poszły w górę, natomiast zarobki stoją w miejscu. Ja już pewnie się nie doczekam lepszych czasów, ale mam nadzieję, że moje wnuki tak.*

Dominik Dudek (19 l): – *Jestem zadowolony, ale mam nadzieję, że niedługo będę mógł z tego czerpać większe korzyści. Wejście do UE daje mi duże szanse na znalezienie pracy, mogę wyjechać gdzie chcę, posługując się tylko dowodem osobistym. jakbyśmy nie weszli do UE, to znów mogła by wrócić komuna, no a tak to nam się podobno gospodarka rozwija... W ogóle jesteśmy cool, bo już do Unii należymy.*

Krzysiek (20 l): – *Nie, nie jestem zadowolony. Może kiedyś to się zmieni, ale póki co, aż tak bardzo nie widać pozytywnych efektów przyłączenia Polski do UE.*

Zofia (50 l): – *Sama nie wiem, czy jestem zadowolona. Z jednej strony coś zaczęło się dziać w tej Polsce. Nie stoimy w miejscu, w pewnym sensie się rozwijamy, ale z drugiej strony wciąż dzieje się bardzo mało dobrego. Mam nadzieję, że za kilka lat nasza decyzja zaowocuje.*

Bartek: – *Tak, jestem zadowolony, gdyż dopiero teraz mogę czuć się w stu procentach Europejczykiem. Poza tym jestem zadowolony z dopłat dla rolników – mój dziadek bardzo na tym skorzystał.*

Nemo (19 l): – *Nie odczułem żadnej różnicy, być może dlatego, że nie jestem żywicielem rodziny. Słyszałem jednak, jak moja mama przeklina, że wszystko drożeje.*

Wysłuchały:
Karolina Palej i Beata Olszowy

Spór o strategię

W czwartek 30 grudnia ub. r. odbyła się XXVII sesja rady miejskiej w Bochni. W nawiązaniu do listopadowej sesji, podczas której toczyła się dyskusja nad stroną internetową miasta Bochni, dokonano prezentacji tejże strony. Newralgicznym punktem całych obrad było sprawozdanie z realizacji zapisów *„Strategii Rozwoju Miasta Bochni w latach 2003 – 2004"*. Krytyczne słowa padały niestety nie w sporze o treść, ale o formę dokumentu.

W merytorycznej części dyskusji strategia została oceniona pozytywnie. Występujący w imieniu klubu „Bochniacy dla Bochni" przewodniczący Jan Olszewski stwierdził, że wiele zadań zostało dobrze zrealizowanych. Wskazywał, iż bez wątpienia dużo zostało zrobione w zakresie rozwiązań komunikacyjnych. Sukcesem jest utworzenie w Bochni Wyższej Szkoły Ekonomicznej, poprawa jakości obsługi klientów w oraz polepszenie jakości usług zdrowotnych. Radny Olszewski mówił również o minusach, związanych z realizacją drugiego i trzeciego celu strategicznego („poprawa i rozwój infrastruktury turystycznej" oraz „tworzenie miejsc pracy"). Także radny Jan Balicki („Nasze Miasto i Powiat") uznał, że około 70 proc. zapisów strategii w jego ocenie zostało zrealizowanych, co stanowi dobry punkt wyjścia do opracowania strategii na kolejne lata.

Ostatecznie sprawozdanie przyjęto wynikiem 16 głosów „za" przy 4 „wstrzymujących się".

Kolejne kwestie poruszane przez radnych dotyczyły zmian budżetu miasta Bochni na 2004 r. (17 radnych „za", 2 wstrzymało się od głosu), zmian w statucie miasta Bochni (12 „za", 2 „przeciw", 4 „wstrzymujące"), likwidacji jednostki budżetowej „Żłobek Miejski" (16 głosów „za", przy 3 „wstrzymujących się"). W uzasadnieniu tej uchwały podaje się, że od ponad siedmiu miesięcy żłobek nie świadczy usług w zakresie profilaktyki zdrowotnej i opieki nad dziećmi z uwagi na brak zapotrzebowania na tego rodzaju świadczenia. Podjęte zostały także uchwały dotyczące zmiany regulaminu przyznawania stypendiów burmistrza miasta dla uczniów za szczególne osiągnięcia, stawek opłat za zajmowanie pasa drogowego dróg gminnych na obszarze miasta na cele związane z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu. Za każdy dzień zajęcia 1 m² jezdni do 20 proc. szerokości, stawka wyniesie 3 zł, od 20 do 50 proc. – 5 zł, powyżej 50 proc. – 8 zł. W przypadku chodników, placów, zatok postojowych i autobusowych, ścieżek rowerowych i ciągów pieszych kwota ta wyniesie 2 zł. Roczne opłaty za 1 m² powierzchni pasa drogowego wyniosą odpowiednio: w obszarze zabudowanym 40 zł, poza obszarem zabudowanym 15 zł, na obiekcie inżynierskim 200 zł.

Ponadto przyjęto uchwałę określającą zasady wnoszenia udziałów do MPWiK, a także uchwałę dotyczącą opracowania planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego terenu „Smyków i Krzeczowska".

Iwo

Budżet na plusie...

Świątecznym i uroczystym akcentem rozpoczęła się 28 grudnia sesja rady powiatowej. Do sali narad starostwa przybyli kolędnicy z Lipnicy Murowanej. Złożyli wszystkim obecnym życzenia i zaprosili starostę i radnych na wspólne kolędowanie właśnie do Lipnicy. Następnie rozpoczęły się uroczystości związane z przyznaniem medali kombatantom wojennym oraz rodzicom, których trzech lub więcej synów odbyło służbę wojskową. Uhonorowani stopniem porucznika zostali ppor. Marian Burkiewicz i ppor. Józef Rudek, natomiast stopniem podporucznika szer. Jan Dziura.

Złoty medal za zasługi dla obronności kraju przyznano następującym osobom: Czesławie i Janowi Bujak, Edwardowi i Pelagii Cholewie, Annie Mucha. Z kolei srebrny medal uzyskali: Monika i Roman Dudziak, Aleksandra Karteczka, Jan i Zofia Krawczyk, Maria Kukla – Burkowicz, Adolf i Genowefa Mazanek, Anna i Roman Pięta.

Zasadniczą kwestią grudniowej rady powiatu było przyjęcie uchwały w sprawie budżetu na rok 2005. Stosunkiem głosów 17 „za", 1 „przeciw" oraz 3 „wstrzymujących się" radni przyjęli budżet. Jest on wyższy od poprzedniego o 8,5 proc. i wynosi około 45,5 mln zł.

Głosowanie poprzedzone zostało dyskusją, w której radni opozycji wskazywali na słabe strony budżetu.

Fundusze potrzebne na realizację inwestycji i rozwój powiatu trzeba będzie pozyskiwać z zewnątrz, m.in. ze Zintegrowanego Programu Rozwoju Regionalnego (ZPORR). Dwa najważniejsze zadania, jakie powiat chce zrealizować z pomocą dofinansowania, to budowa mostu na rzece Stradomce oraz dokończenie budowy bloku operacyjnego bocheńskiego szpitala. Oficjalne stanowisko klubu Nasze Miasto i Powiat przedstawił Jan Rosiek, który skupił się głównie na sprawach związanych z oświatą.

– *Pomimo, iż szkoły na koniec roku zostały bez zobowiązań, nie oznacza to, że jest dobrze* – mówił radny Rosiek – *Oświacie potrzebny jest rozwój. Niepokoi również fakt, że w dziale "opieka społeczna" ponad milion złotych to wsparcie z subwencji oświatowej.*

W odpowiedzi skarbnik Marian Kumorek stwierdził, że wydatki na spłatę rat kredytów zaciągniętych na inwestycje w szkołach to także wydatki na oświatę. Ludwik Węgrzyn dodał, iż w szkołach także przeprowadza się kosztowne inwestycje, choć może nie tak spektakularne (jak np. wymiana okien w sali gimnastycznej I LO).

Całość dyskusji zakończył Artur Sokalski mówiąc: – *Mamy budżet z saldem dodatnim. Nie musimy, jak niektóre powiaty emitować obligacji lub innych papierów dłużnych. Mamy budżet z nadwyżką – i pamiętajmy o tym.*

Iwo

Renty strukturalne – (p)odliczanie trwa

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa prawdopodobnie już lada chwila rozpocznie wypłacanie comiesięcznych rent strukturalnych dla rolników, którzy złożyli wniosek po 1 sierpnia 2004 roku, czyli po dacie wdrożenia tego instrumentu pomocowego. Renty strukturalne wchodzą w skład „Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich" na lata 2004-2006. Działanie to ma zapewnić rolnikom w wieku przedemerytalnym, którzy oddadzą swoje gospodarstwo w „młodsze ręce" źródło dochodu, by mogli spokojnie doczekać do emerytury.

ILE MOŻNA Z TEGO WYCIĄGNĄĆ?

Trzeba przyznać, że, jak na Polskie warunki, owe źródło dochodu to całkiem wartki strumyczek. ARiMR w ramach programu, do rozdysponowania otrzymała 148,5 mln Euro na 2004, 213,5 mln na 2005 i 278,5 mln na 2006 rok. Aż 80% pieniędzy pochodzi ze środków Unii Europejskiej. Dolny pułap wysokości rent strukturalnych stanowi 210% minimalnej stawki emerytalnej. Na chwilę obecną stawka emerytury krajowej wynosi dokładnie 562,58zł. Wynika z tego, że najniższa renta strukturalna to 1181,42 zł brutto przy przekazaniu gospodarstwa o powierzchni użytkowej od jednego do trzech hektarów. To jednak nie koniec. Każdy rolnik, który przekaże gospodarstwo o areale powyżej 3 hektarów otrzymuje jeszcze 50%, a dodatkowo, za każdy hektar powyżej tej powierzchni jeszcze 3% kwoty bazowej czyli wysokości najniższej emerytury. Jeśli przekazuje gospodarstwo ponad 3 hektarowe rolnikowi młodemu (poniżej 40lat) otrzymuje następne 3% za każdy hektar powyżej 3. Oba ostatnie dodatki wypłacane są maksymalnie dla 20 hektarów, czyli żaden z nich nie może przekroczyć 60% wysokości najniższej emerytury. Pełną pulę 2 475,35 zł czyli 440% emerytury można zgarnąć jeśli na rentę przechodzi również współmałżonek przekazującego, pod warunkiem jednak, że spełnia te same kryteria co wnioskodawca.

Wszystkie podane kwoty są kwotami brutto czyli należy je pomniejszyć o składkę na rzecz funduszu emerytalno-rentowego rolników. Jeśli renta zawiera dodatek na małżonka, osoba pobierająca składkę zobowiązana jest odprowadzać składkę na rzecz funduszu również za małżonka. Renta strukturalna podlega opodatkowaniu podatkiem dochodowym, na takich samych zasadach co inne dochody osób fizycznych. Ponadto osoba pobierająca świadczenie podlega obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego.

Powierzchnia gospodarstwa liczona jest w hektarach fizycznych, a nie tzw. przeliczeniowych. Jeśli rolnik prowadzi uprawy w ramach działów specjalnych produkcji rolnej, również liczy się rzeczywisty obszar uprawy, który, przypomnijmy, musi przekraczać 1 hektar ziemi uprawnej.

Renty strukturalne przelewane są jedynie na konto bankowe, warto więc zawczasu zorientować się, który z banków oferuje najlepsze warunki.

Oto dwa przykłady w jaki sposób można wyliczyć wysokość przysługującej renty:

56-letni Pan Stanisław przekazuje w formie darowizny swoje 5-hektarowe gospodarstwo 34-letniemu synowi Tadeuszowi na powiększenie jego gospodarstwa, więc:
* bazowo dostaje 210% najniższej emerytury czyli 1181,42zł
* za przekazanie ponad 3ha dostaje 50% najniższej emerytury czyli 281,29zł
* ponieważ przekazał ponad 3ha to za każdy pełny hektar powyżej tej granicy otrzymuje 3%, czyli w sumie 6% najniższej emerytury, co daje 33,75zł. Dodatkowo za to, że zrobił to na rzecz osoby poniżej 40 roku życia dostaje drugie 33,75zł, co daje w sumie 67,50zł
* ponieważ żona Pana Stanisława również spełnia warunki otrzymania renty, a gospodarstwo było jej jedynym źródłem utrzymania do wszystkiego możemy dodać 60% emerytury czyli 337,5zł
* Po podsumowaniu wychodzi nam:
1181,42 + 281,29 + 67,50 + 337,5 = 1867,71 zł renty brutto miesięcznie.

56-letni Pan Stanisław, przekazuje w dzierżawę na ponad 10 lat gospodarstwo swojemu sąsiadowi Władysławowi, więc:
* Bazowo dostaje 210% najniższej emerytury czyli 1181,42zł
* Ponieważ żona Pana Stanisława również spełnia warunki otrzymania renty, a gospodarstwo było jej jedynym źródłem utrzymania do 210% możemy dodać jeszcze 60% emerytury czyli 337,5zł
* Po podsumowaniu wychodzi nam:
1181,42 + 337,5 = 1518,92 zł renty brutto miesięcznie

Jeżeli żona Pana Stanisława nie spełniałaby warunków otrzymania renty, otrzymałby on jedynie podstawę świadczenia czyli 1181,42zł brutto

KTO MOŻE STARAĆ SIĘ O RENTĘ?

Prawo do starania się o rentę strukturalną, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów wydanym do ustawy z dnia 28 listopada 2002 r. o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich ze środków pochodzących z Unii Europejskiej, z sekcji Gwarancji Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej, przysługuje rolnikowi, który prowadzi na własny rachunek gospodarstwo rolne, jeśli spełnia wszystkie poniższe warunki:

* Ukończył 55 lat, do osiągnięcia wieku emerytalnego brakuje mu więcej niż 6 miesięcy oraz nie pobiera świadczenia emerytalnego lub rentowego.

* Prowadził na własny rachunek działalność na posiadanym przez sie-

bie gospodarstwie rolnym przez minimum 10 lat poprzedzających złożenie wniosku i w tym czasie podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników (czyli opłacał składkę KRUS) przez co najmniej 5 lat, przy czym okres ubezpieczenia nie musi być ciągły.

* Podlegał ubezpieczeniu w KRUS w dniu złożenia wniosku.

* Przekazał posiadane gospodarstwo rolne, na powiększenie jednego lub kilku gospodarstw, jednak dopiero po otrzymaniu z ARiMR postanowienia o spełnieniu wszystkich warunków, po czym

* Zaprzestał wszelkiej towarowej działalności rolniczej.

Rolnik pobierający rentę strukturalną nie może podjąć żadnej pracy zarobkowej, która podlega obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, gdyż wtedy traci prawo do świadczenia.

Zaznaczyć trzeba, że gospodarstwo można też oddać w dzierżawę na okres najmniej 10 lat. Wtedy jednak do wysokości renty nie można doliczyć wszystkich dodatków za przekazywany areał powyżej 3 hektarów. Za wydzierżawienie przysługuje więc przekazującemu 210% wysokości najniższej emerytury, ewentualnie powiększone o 60% dodatku na małżonka, czyli, jak łatwo wyliczyć, maksymalnie 270%. Wg rozporządzenia przywołanego na początku, renta strukturalna jest wypłacana przez okres maksymalnie 10 lat – chyba, że zaistnieją okoliczności uzasadniające czasowe lub trwałe wstrzymanie wypłaty. W przypadku, gdy uprawniony w trakcie pobierania renty strukturalnej nabędzie prawo do emerytury ustawowej , renta strukturalna wypłacana będzie w wysokości pomniejszonej o kwotę pobieranej emerytury.

JAK I KOMU MOŻNA PRZEKAZAĆ ZIEMIĘ?

W tej kwestii również istnieje kilka obostrzeń. W grę wchodzą trzy formy przekazania gospdarstwa: sprzedaż, darowizna lub dzierżawa. Oczywiście każda z tych czynności prawnych musi być potwierdzona umową sporządzoną w formie aktu notarialnego.

Osoba, która otrzymuje ziemię musi posiadać odpowiednie kwalifikacje zawodowe czyli wykształcenie wyższe lub średnie związane z rolnictwem i co najmniej 3-letnie doświadczenie w pracy na roli, poświadczone ubezpieczeniem w KRUS lub wykształcenie zasadnicze zawodowe albo podstawowe i 5-letnie doświadczenie rolnicze również poparte ubezpieczeniem. Można grunty przekazać również osobie prawnej lub innej jednostce organizacyjnej, pod warunkiem jednak, że prowadzi ona działalność rolniczą.

Jeśli rolnikiem przejmującym jest zstępny (czyli np. syn, córka, wnuk, prawnuk), pasierb przekazującego, osoba razem z przekazującym mieszkająca lub małżonek którejkolwiek z tych osób, wtedy gospodarstwo musi być przekazane w sposób trwały czyli nie może być wydzierżawione.

Należy dodać, że osoba, która przejmuje gospodarstwo musi prowadzić na nim działalność rolniczą przez okres najmniej 5 lat. Może też przeznaczyć je pod zalesianie pod warunkiem, że jest to zgodne z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Jeśli przejmującym jest osoba prawna lub inna instytucja, a gospodarstwo zostało przekazane w sposób trwały, można przejętą ziemię przeznaczyć na cele związane z ochroną środowiska, zgodnie z ustawą o ochronie przyrody.

A JAK TO WSZYSTKO WYGLĄDA W POWIECIE BOCHEŃSKIM?

Na to pytanie odpowiada Zofia Jarek – Kierownik Biura Powiatowego: *– Jak do tej pory wnioski o przyznanie renty złożyło 48 rolników z naszego powiatu. Kilku rolników już przekazało posiadane gospodarstwa. Departament Finansowy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa nie rozpoczął jeszcze wypłacania pieniędzy, ponieważ wciąż powstaje komputerowy system obliczania wysokości świadczeń, a ARiMR nie uzyskała tzw. akredytacji ostatecznej. Póki co działamy na podstawie akredytacji wstępnej, przez co cała sprawa jest opóźniona. Lada dzień jednak spodziewamy się akredytacji ostatecznej i zostaną wydane decyzje ustalające wysokości świadczeń. Pieniądze są wypłacane za okres liczony od momentu przekazania gospodarstwa, więc nie ma obaw o utratę części świadczenia* – uspokaja.

Może więc warto zastanowić się nad tym ciekawym rozwiązaniem, jakim jest renta strukturalna i rozważyć przejście na zasłużony odpoczynek?

Michał Możdżeń

R E K L A M A

RUCH

„RUCH" SA w Warszawie
Oddział w Krakowie
al. Pokoju 5, 31-548 Kraków

**wynajmie w Bochni
przy ul. Partyzantów 12a**

wolne pomieszczenia na cele:
– biurowe, usługowe o łącznej powierzchni 190 m²
– magazynowe o powierzchni 110 m²

Bliższych informacji udziela mgr Władysław Nóżka,
Bochnia, ul. Partyzantów 12a, tel. 611 24 87 w godz. 7–15.

Co się dzieje na hali?

Niespełna dwa lata temu dużo mówiło się o nowej inwestycji i nowym budynku mającym powstać na miejscu dawnego placu targowego. Inwestycja owa budziła wtedy wiele kontrowersji, kupcy czekali prawie 15 miesięcy na oddanie budynku do użytku, a termin zakończenia realizacji wciąż odsuwał się w czasie. Kiedy w sierpniu 2003 roku w końcu oficjalnie oddano budynek i pierwsi kupcy rozpoczęli tam swoją działalność, wydawało się, że wszystko będzie funkcjonowało bez zarzutu. Tak było do czasu, kiedy pojawiły się pierwsze niejasności...

Początkowo administratorem Hali Targowej był Urząd Miejski w Bochni. Po przeanalizowaniu faktycznie poniesionych kosztów ustalono, że dzienna opłata eksploatacyjna za 1 boks wynosić będzie 3 zł. Stosowna umowa została potwierdzona i podpisana przez obie strony, a mianowicie przez BZUK, który od 1 stycznia 2004 roku stał się nowym administratorem budynku, i kupców Hali Targowej. Umowa miała obowiązywać do 31.12.2006 roku.

Po upływie niemalże roku, w grudniu 2004 roku administrator budynku przedstawił straty, jakie BZUK poniósł w wyniku administrowania Hali Targowej. Na podstawie poniesionych kosztów i strat postanowiono podnieść opłatę eksploatacyjną z 3 zł na 5 zł. Na to kupcy nie chcieli się zgodzić. Twierdzą, że straty jakie przedstawił BZUK, faktycznie nie istniały.

– *Dlaczego mamy płacić za coś, co nie zostało wykonane?* – pyta Marian Bieżychudek członek Zarządu Hali Targowej. – *Jakie straty poniósł BZUK? W styczniu obciążono nas kwotą około 3.000 zł za ochronę budynku, choć wcześniej już ją uiściliśmy. W październiku zakupiono farby, materiały izolacyjne na kwotę 1855,89 zł, choć nie wykonano prawie żadnych remontów na hali targowej. Zakupiono 300 litrów farby, a zużyto około 10 litrów na wymalowanie wejścia do toalety i pokoju dla ochrony. Pytam więc, co się stało z resztą emulsji? Zakupiono również kamery za kwotę 7430 zł, co było wynikiem zmiany firmy ochroniarskiej. Poprzednia firma użyczała nam kamer bezpłatnie w ramach dozoru obiektu. Za tą kwotę można by było kupić około 12 kamer, a zamontowano zaledwie 6, z czego tylko 4 pracują.*

Zatrudnienie nowego konserwatora za wynagrodzenie 1600 zł również budzi sprzeciw Kupców.

– *Przychodzi na halę targową 2 razy w tygodniu, jego stawka godzinowa wynosi więc aż 110 zł* – oblicza Jacek Głód prezes Stowarzyszenia Kupców Placu Gazaris. – *Nie podobało się nam to, że w czasie wakacji konserwator przebywał za granicą przez 4 miesiące, a mimo to dostawał normalną pensję.*

Kolejną sprawą budzącą kontrowersje jest wywóz śmieci. Kupcy uważają bowiem, że opłata z tego tytułu zwiększyła się z kwoty 2600 zł na 4600 zł.

– *BZUK lecił, co wynika z oświadczenia kierowcy, wywóz kontenerów co drugi dzień bez względu na to, czy kontener jest pełny, czy nie i zawsze liczy, jak za wywóz 10 m³ śmieci* – twierdzi Marian Bieżychudek. – *Przez 4 miesiące w 2003 roku z placu Gazaris wywożono: we wrześniu – 7 kontenerów, w październiku – 7, w listopadzie i grudniu po 6 kontenerów. Są to dane uzyskane na podstawie sprawozdań ówczesnego kierownika Zdzisława Gofroń.*

– *W rzeczywistości nie mamy tyle śmieci* – dodaje Jacek Głód. – *Kwota 4600 zł odpowiadałaby wywozowi około 13 – 14 kontenerów miesięcznie.*

Kolejnym zarzutem kierowanym pod adresem administratora Hali Targowej jest zatrudnienie klasyfikatora grzybów za kwotę 1872 zł.

– *Kwota ta została wliczona do kosztów eksploatacji Hali Targowej mimo, iż jest to zadanie własne gminy miasta Bochni* – mówi Marian Bieżychudek.

– *Zakwestionowaliśmy wszystkie te faktury* – przyznaje Jacek Głód. – *Ogólne straty jakie administrator wykazał opiewały na kwotę 8627,86 zł.*

Z OSTATNIEJ CHWILI...

We środę 26 stycznia 2005 roku w Urzędzie Miejskim odbyło się spotkanie, w którym uczestniczyli burmistrz Wojciech Cholewa oraz przedstawiciele Zarządu Hali Targowej Gazaris i Zarządu Stowarzyszenia Kupców Hali Gazaris. Podczas rozmów kupcy wyrazili wolę przejęcia administrowania halą Gazaris. Aby to było jednak możliwe burmistrz określił warunki, które muszą spełnić kupcy, a mianowicie:

– do momentu przejęcia administrowania halą Gazaris przez kupców, kupcy w 100% muszą opłacić dzienną kwotę eksploatacyjną wynoszącą 5 zł od boksu,

– kupcy przedstawią pisemną deklarację wszystkich dzierżawców funkcjonujących na hali Gazaris, że wyrażają zgodę na pełnienie roli administratora oraz deklarację, że firma ochroniarska dotychczas pełniąca funkcję ochrony obiektu, będzie wykonywała to zadanie do momentu wygaśnięcia w/w umowy tj. do końca sierpnia 2005 roku.

Zakres administrowania Hali Targowej Gazaris przez kupców będzie obejmował w szczególności:

– zapewnienie całodobowego dozoru i ochrony budynku,

– sprzątanie i wywóz śmieci z częstotliwością gwarantującą zapewnienie właściwego stanu sanitarnego, a w okresie zimy odśnieżanie placu,

– utrzymanie Hali Targowej i Placu Rolnego w należytym stanie technicznym i sanitarnym,

– prowadzenie obsługi i konserwacji urządzeń technicznych oraz dokonywanie niezbędnych remontów i napraw,

– rozliczanie i regulowanie należności z tytułu zużycia energii elektrycznej, gazu, wody i odbioru ścieków sanitarnych (zmiana opłat nie będzie stanowiła zmiany warunków niniejszej umowy),

– zagwarantowanie przestrzegania Regulaminu Hali Targowej i Placu Rolnego,

– zagwarantowanie przestrzegania zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, a w szczególności prowadzenie toalet.

Przekazanie administrowania Halą Targową nastąpi po podpisaniu przez wszystkich najemców w/w aneksów do umów najmu. Do tego czasu obowiązki administratora nadal będzie pełnił BZUK na podstawie dotychczasowej umowy.

Czy zostały one faktycznie poniesione? BZUK odpiera wszystkie zarzuty kupców: – *żaden z kupców nie został obciążony tymi kwotami. Stawka eksploatacyjna wynosiła 3 zł i tyle każdy z nich zapłacił, nie więcej* – mówi przedstawiciel Bocheńskich Zakładów Usług Komunalnych.

– ***Straty, które poniósł BZUK w wyniku rocznego administrowania budynkiem, zostały poniesione tylko i wyłącznie przez sam BZUK*** – twierdzi z kolei burmistrz Wojciech Cholewa. – *Okazało się, że kwota eksploatacyjna w wysokości 3 zł jest niewystarczająca. Na dzień dzisiejszy zgłosiła się tylko jedna firma, która mogłaby objąć administrowanie budynku, i tą firmą jest BZUK, a proponowaną opłatą jest 5 zł.*

Burmistrz jednocześnie jest otwarty na wszystkie propozycje, które mogłyby doprowadzić do jakiegoś rozwiązania.

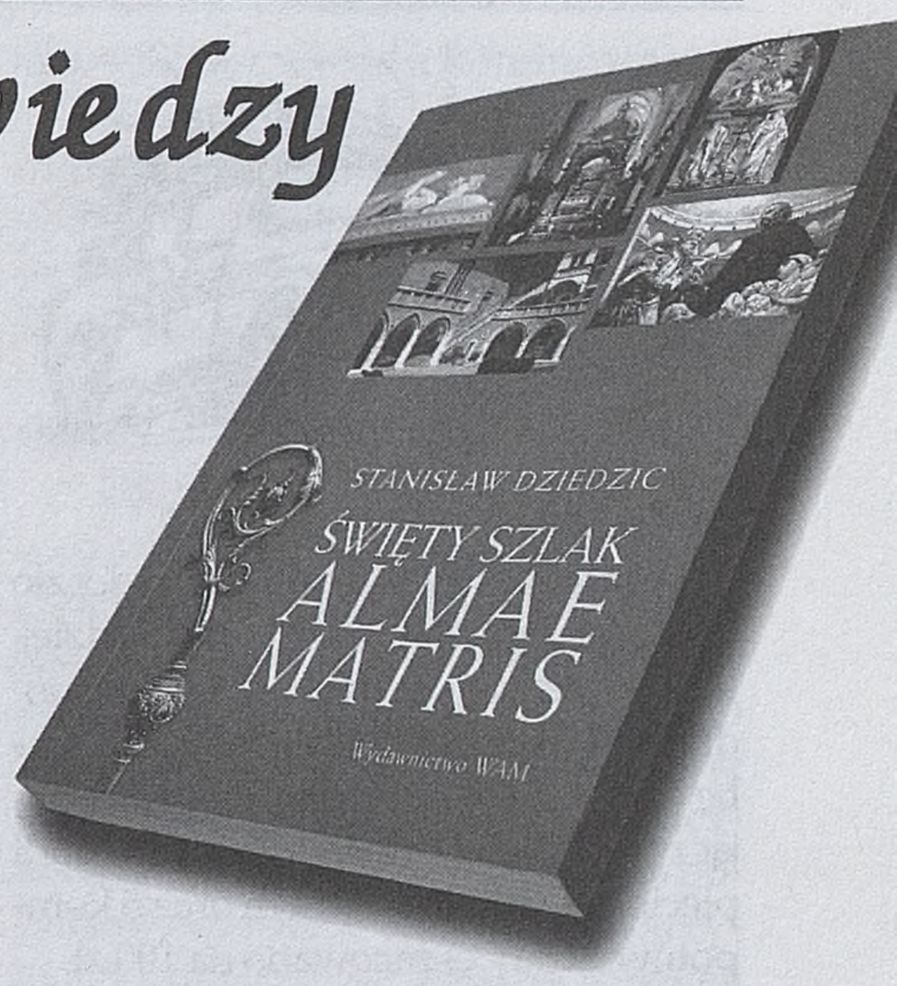
– *Nie narzucam kupcom żadnego administratora z góry* – twierdzi burmistrz – *a sam BZUK wcale nie jest taki chętny. Jeśli więc w ciągu 4 miesięcy, tak jak proponują kupcy, znajdą sobie sami firmę, która obejmie administrację nad budynkiem Hali Targowej za 3 zł, to proszę bardzo. Mogą to robić nawet za złotówkę, ale trzeba liczyć się ze wszystkimi konsekwencjami z tego tytułu, z odpowiedzialnością przed różnymi służbami jak np. Strażą Pożarną czy Państwową Inspekcją Pracy. Trzeba również brać pod uwagę wszelkie prawne sankcje. Moja propozycja jest taka, żeby zebrać podpisy wszystkich kupców z Hali Targowej, i niech sami zdecydują się na administrowanie budynku. Będę miał wtedy pewność, że nikt nie będzie sobie rościł pretensji, że jest brudno na hali czy np. brakuje żarówek* – przestrzega burmistrz Wojciech Cholewa.

Kupcy twierdzą, że mają już taką firmę, która na tych samych zasadach, co dotychczas podjęłaby się administracji hali.

Po ostatnim spotkaniu wydaje się, iż spór zostanie rozwiązany. Kupcy sami będą odpowiadali za administrowanie halą, BZUK nie będzie ponosił strat z tego tytułu, a Urząd Miasta nie będzie już adresatem zarzutów, iż na Hali Targowej cokolwiek złego się dzieje. Wszelkie zarzuty i spory kupcy będą musieli rozstrzygać we własnym gronie. Wezmą też na siebie pełną odpowiedzialność za prawidłowe administrowanie halą. Czas pokaże jak się z tych zadań wywiążą.

L.R.

Podróż do wiedzy i świętości



Tak się złożyło, że przez ostatnie lata przemierzyłem tysiące kilometrów, odwiedziłem wiele kontynentów i krajów, poznałem dziesiątki nowych miejsc, zabytków i ludzi. Po przeczytaniu jednak książki Stanisława Dziedzica „Święty Szlak Almae Matris" znów przekonałem się, (tym bardziej jako rodowity krakowianin i absolwent UJ) jak prawdziwym jest przysłowie: cudze chwalicie swego nie znacie. Z prawdziwą przyjemnością oddając się lekturze na nowo odkryłem Kraków i jego stary kochany Uniwersytet. Udałem się w kolejną poznawczą podróż, tym razem bliską lecz zarazem sentymentalną, nostalgiczną i bardzo osobistą. Autor książki w sposób odmienny ukazuje dzieje jagiellońskiej uczelni poprzez nakreślenie historii osób ściśle z nią związanych, od początku jej istnienia. Osób tak sławnych jak Jan z Kęt czy Jan Długosz lecz także postaci mniej znanych, niemal anonimowych a tak przecież ważnych w historiografii Jagiellonki. Charakterystycznym wyróżnikiem łączącym wszystkie postacie przedstawione przez autora jest ich religijność i oddanie Bogu. Autor jednak daleki jest od nadawania postaciom cech kościelnych fanatyków. Wskazuje raczej na ich poświęcenie, pokorę, ciężką pracę i wkład w rozwój krakowskiej uczelni, kultury i nauki.

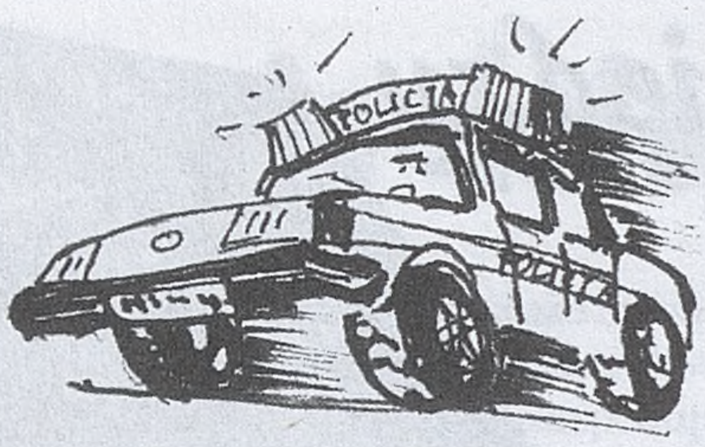
Książka jest również swoistym i niecodziennym przewodnikiem po krakowskich kościołach, budynkach, kolegiach i innych ciekawych miejscach związanych z osobowościami Uniwersytetu. Przemierzamy krakowskimi ulicami, zielonymi Plantami, przemykamy pod resztkami starych miejskich murów, zaglądamy do kamiennych chłodnych świątyń. Odbywamy prawdziwą podróż w czasie w towarzystwie błogosławionych i świętych, profesorów, księży, zakonników i nauczycieli.

Dzięki książce znaleźć można z zaskoczeniem wiele nieznanych miejsc, faktów i zdarzeń. Autor jednak z pełną lekkością, swadą i pewnością siebie przeprowadza nas przez te historie i miejsca ukazując dzieje uniwersyteckie jak nikt przedtem. Książka zmienia dotychczasowe spojrzenie na Kraków i Uniwersytet, zdaje się nie tylko pogłębiać ich historię ale właściwie ukazywać ją na nowo. Całość książki utrzymana jest w formie jednoczęściowej gawędy, opatrzonej wieloma fotografiami, szkicami i rysunkami. Wstęp do całości napisany przez Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. dr hab. Franciszka Ziejkę, świadczyć może również o wysokiej klasie i wartości tej naprawdę dobrej książki. Jak pisze autor wstępu: „Ten materialny ślad pozostawiony przez bohaterów książki w Krakowie stanowi znakomite tło, dzięki któremu bohaterowie Ci zdają się ożywać, stawać pośród nas. (...) Z całą odpowiedzialnością wolno stwierdzić: to prawdziwe klejnoty naszej ukochanej Almae Matris".

Dzięki książce Stanisława Dziedzica podróż po dziejach Uniwersytetu Jagiellońskiego odbyłem niecodziennie, ciekawie i bardzo poznawczo. Szczególnie gdy za oknem pogoda sprzyja sentymentom, podróżom w czasie i ciekawym historiom.

Krzysztof Jaxa-Kwiatkowski

Kraków, styczeń 2005



WŁAMANIA I KRADZIEŻE

* **Ujazd**. Na początku stycznia doszło tu do nietypowej kradzieży. Złodziej, który dostał się pod nieobecność gospodarzy do wnętrza domu wybijając szybę w drzwiach wejściowych i odsuwając rygiel zabezpieczający wejście, ukradł pięciolitrowy słój z winem oraz 5 kompotów. Straty oszacowano na 100 zł.

* **Bochnia, 23.01.** w godzinach wieczornych kolędnicy zapukali do jednego z domów w centrum miasta. Gospodyni wpuściła ich do środka i udała się w głąb mieszkania, aby poszukać dla nich wynagrodzenia. Kolędnicy wzięli jednak sprawy w swoje ręce i ukradli znajdujący się w sieni telefon komórkowy.

* **Bochnia, 24. 01.** w nocy z niedzieli na poniedziałek nieznani sprawcy włamali się do wnętrza Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego na ul. Stasiaka. Z budynku wynieśli m.in. sprzęt RTV (kamerę wideo i magnetowid), druki ścisłego zarachowania (czyste blankiety świadectw) oraz pieczątki.

* **Bochnia, 25. 01.** z bloku przy ulicy Kazimierza Wielkiego złodzieje ukradli switch'a. Jest to urządzenie służące do rozdzielania sygnału dla poszczególnych użytkowników, stosowane np. w blokach do podłączenia do sieci większej ilości komputerów. Kradzieże takie jak ta, zdarzały się tu przez cały zeszły rok. Po raz kolejny sprawcy otwarli niewielką metalową skrzynkę, w której znajduje się urządzenie i zabrali sprzęt ze sobą. Straty oszacowano na 500 złotych.

WYPADKI DROGOWE

* **Żegocina, 01. 01.** kierująca oplem kobieta z niewyjaśnionych przyczyn zjechała z drogi i uderzyła w barierkę. Na szczęście nie odniosła żadnych obrażeń.

* **Łapczyca 02.01.** o godz. 17.50, na trasie K4 doszło do potrącenia 24-letniego mieszkańca tej wsi. Mężczyzna, który po uderzeniu przez opla vectrę doznał złamania nogi i urazu głowy, był mocno pijany. W jego krwi było 2,8 promila alkoholu.

* **Stary Wiśnicz, 08.01.** dwie osoby trafiły do szpitala w wyniku wypadku, do którego doszło tego dnia około godziny 14. Kierowca fiata 126p nie ustąpił pierwszeństwa i uderzył w drugiego malucha. Okoliczności wypadku bada bocheńska policja.

* **Cikowice, 12.01.** do szpitala z potłuczoną głową, tułowiem oraz nogami trafił kierowca opla omegi. Jadąc drogą z Damienic do Stanisławic, zjechał ze swojego pasa ruchu, wpadł do rowu i uderzył w przydrożny przepust. Siła uderzenia wybiła samochód z powrotem na drogę.

* **Bochnia, 16. 01.** przed godz. 13, na ul. Wiśnickiej doszło do zderzenia dwóch pojazdów typu kombi. Zdaniem policjantów przyczyną wypadku było zwykłe nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu przez kierującego renaultem laguną. Kierowca pojazdu przewożącego piłkarzy wyjechał z drogi podporządkowanej wprost przed jadące ulicą Wiśnicką inne kombi. Kierowca opla jechał prawidłowo w kierunku Bochni i nie mógł się spodziewać takiego manewru laguny. Największych obrażeń doznał kierowca opla, który ze względu na uraz nogi, musiał pozostać w szpitalu. Obaj kierowcy byli trzeźwi.

ZNISZCZENIA MIENIA, ROZBOJE I POBICIA

* **Bochnia, 01.01.** w pierwszych minutach nowego roku trzynastolatek wracający do domu z pokazu ogni sztucznych przed hotelem Millenium dostrzegł na ul. Kolejowej dwóch podejrzanie się zachowujących mężczyzn. Najpierw wybili oni szybę w fiacie 126p, a następnie, przy pomocy wyjętego z bagażnika podnośnika, próbowali pokonać blokadę kierownicy tego pojazdu. Chłopiec szybko udał się do swego mieszkania i opowiedział wszystko matce, która wezwała policję, a następnie wrócił na ulicę i śledził poczynania włamywaczy. Oni zaś usiłowali jeszcze bez rezultatu (zostali spłoszeni) dostać się do skody, a następnie na ul. Wojska Polskiego rozbili szybę w kolejnym fiacie 126p. Wtedy nadjechał radiowóz. Zatrzymani są w wieku 18 i 24 lat, mieszkają w Kokotowie. W Bochni byli na imprezie i po północy zapragnęli wrócić do domu kradzionym autem. Dotychczas nie byli notowani przez policję.

* **Bochnia, 01.01.** na ul. Kolejowej doszło do kolejnego zdarzenia. Wracająca z zabawy para wdała się w utarczkę słowną z siedmioma osobami. Kłótnia przerodziła się w poszturchiwanie, a następnie w bójkę. W efekcie dziewczyna trafiła do szpitala ze złamanym obojczykiem, jej partner doznał natomiast lżejszych obrażeń. Policja ujęła sprawców pobicia, którzy twierdzą, że zostali sprowokowani. Pobity mężczyzna obciąża zatrzymanych jeszcze odpowiedzialnością za kradzież 250 euro, które miał w kieszeni. Wszyscy uczestnicy bójki byli pod wpływem alkoholu, są mieszkańcami Damienic i Stanisławic, mają od 22 do 26 lat.

* **Dziewin, 09.01.** około godz. 13 czterej młodzi mężczyźni wpadli na pomysł zabawienia się kosztem siedzącego w swym samochodzie kierowcy poloneza. W trzech podbiegli do auta, zaczęli je kopać i kierować groźby pod adresem znajdującego się wewnątrz mężczyzny. Zaskoczony napaścią kierowca odjechał z miejsca wydarzenia. W ślad za nim ruszył jednak volkswagen golf, wraz z napastnikami. Polonez wkrótce zatrzymał się, ponieważ jego kierowca dostrzegł znajomego policjanta, udającego się na służbę. Wyjaśnił mu całą sytuację. Policjant chciał usłyszeć także, co mają do powiedzenia ścigający poloneza. Zamiast odpowiedzi dostał cios w twarz. Ponieważ był w cywilnym ubraniu,

Biuro Prawno-Podatkowe
32-700 Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 11/1, lp.
tel. (014) 611 61 78
świadczy usługi w zakresie:
✓ prowadzenie księgi przychodów i rozchodów,
✓ prowadzenie rejestrów VAT,
✓ wypełniania deklaracji podatkowych, ZUS
✓ wypełniania zeznań rocznych
• SPRAWNIE I TANIO •
CZYNNE: pon.-pt. 8-15

przedstawił się napastnikom i pokazał im legitymację służbową. Niestety to tylko wzmogło agresję pijanych młodzieńców. Funkcjonariusz wezwał posiłki i dopiero przybyłemu patrolowi udało się opanować sytuację. Napastnicy stawiali czynny opór i grozili interweniującym policjantom, że ich załatwią. Będąc w Komendzie Powiatowej Policji dwóch najbardziej agresywnych mężczyzn chciało zrealizować ten pomysł poprzez samookaleczenie i oskarżenie policjantów o pobicie (bili głową o ścianę, a następnie jeden z nich tak kopnął policjanta, że złamał mu palec). Zatrzymano pięć osób w wieku od 20 do 26 lat. Zwolniono tylko kierowcę golfa, który był trzeźwy. U pozostałych mężczyzn stwierdzono od 1 do 2 promili alkoholu w krwi. Wszyscy są mieszkańcami Stręgoborzyc, wsi za Wisłą. Grozi im nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

OSZUSTWA

* **Bochnia, 05.01.** w nocy z soboty na niedzielę patrol policjantów z sekcji ruchu drogowego zatrzymał na bocheńskiej obwodnicy osobowego mercedesa jadącego w stronę Krakowa. Rutynowa kontrola wykazała, że pojazd służył głównie do transportu przemyconych z Ukrainy papierosów. Po przeliczeniu okazało się, że z Przemyśla na Śląsk jechało aż 7275 paczek. Były to papierosy różnych marek, zarówno zachodnich, jak i ukraińskich, a ich cechą wspólną był brak polskich znaków akcyzy. 30-letni twierdził, że przesyłkę dostał od nieznajomego mężczyzny w okolicach Przemyśla i nie wiedział, jaka jest jej zawartość. Postawiony zostanie mu zarzut z Kodeksu Karno-Skarbowego, który przewiduje karę do dwóch lat więzienia i grzywnę za przewóz wyrobów bez wymaganych prawem znaków akcyzy. Wysokość grzywny będzie proporcjonalna do wysokości strat Skarbu Państwa.

POŻARY

* **Łapczyca, 08.01.** około godziny 1 w nocy z piątku na sobotę doszło do pożaru w budynku mieszkalnym, którego przyczyną była najprawdopodobniej wada przewodu kominowego.

* **Stanisławice, 17.01.** ponad 2 godziny strażacy z bocheńskiej PSP gasili pożar w budynku mieszkalnym. Przypuszczają, że jego przyczyną była sadza w kominie.

INNE

* **Dziewin, 11.01.** zatrzymany do kontroli pijany rowerzysta najpierw zaproponował łapówkę kontrolującemu go policjantowi, a kiedy ten odmówił jej przyjęcia, uderzył go w twarz i uciekł w pole. Mężczyzna miał we krwi 2 promile alkoholu. Mężczyźnie, oprócz zarzutu napaści na policjanta i stawiania oporu przy zatrzymaniu, postawione zostaną również zarzuty prowadzenia pojazdu pod wpływem alkoholu oraz złożenia funkcjonariuszom łapówkarskiej propozycji. Za ten ostatni czyn grozi nawet 10 lat pozbawienia wolności.

* * *

W przypadku posiadania jakichkolwiek informacji odnośnie w/w spraw, prosimy o kontakt z Powiatową Komendą Policji w Bochni, tel.: 997 lub 615 22 22, 615 22 62.



Skalnym szlakiem po Pogórzu Wiśnickim

Szlak to, nie szlak, bo choć nie znakowany farbą czy drogowskazem to wyznacza go obecność piaskowcowych wychodni skalnych tworzących w lokalnym krajobrazie przyrodnicze osobliwości. Pogórze Wiśnickie w swej zdecydowanej większości zbudowane jest z utworów powstałych w okresie kredy (era mezozoiczna, ok. 130 – 60 mln. lat temu) oraz w okresach późniejszych (do 12 mln. lat temu) utworzonych na dnie morza zajmującego ten teren. Utwory te wykształcone są w postaci kompleksów gruboławicowych warstw piaskowców przełożonych masami utworów łupkowych. Dodatkowo, te kompleksy rozdzielone są złożami ilastych łupków, a ich obecność w terenie uzewnętrznia się wypukłymi względnie wklęsłymi formami terenu. Ten typ utworów i taka ich kompozycja nosi ogólną nazwę – flisz karpacki.

Te wychodnie skalne zwane ostańcami, ostały się jak sama nazwa wskazuje wskutek wypreparowania ich bardziej twardych fragmentów (twardzieli) z ogólnej masy skalnej wskutek procesów niszczących (wiatr, mróz, woda, słońce). Niekiedy skałki te intrygują swym niezwykłym kształtem, tworzą wraz z otaczającym je światem przyrody ożywionej, a niekiedy i elementami kulturowymi swoiste uroczysko, lokalny mikro-krajobraz.

„...Zajęły przestrzeń Pogórza dokoła bryły kamienne ziemskiego podłoża. Sterczą ogromne. I któż ocenić zdoła urodę ziaren kamiennego złoża! ..."

W przestrzeni tego obszaru proponuję odbyć siedem pieszych wycieczek, z północy na południe, pozwalając poznać oryginalne elementy przyrodniczego i kulturowego krajobrazu Pogórza Wiśnickiego:

1. „Na Chrostowskiej Górze i w wąwozach Kamyka"
2. „Diabelski Kamień w Libichowej"
3. „Wzgórze Sepne"
4. „Nad Pluskawką"
5. „Kamień na Tarnawskiej Górze"
6. Kręgiem lipnickich ostańców skalnych – część zachodnio-północna
7. Kręgiem lipnickich ostańców skalnych – część południowo-wschodnia

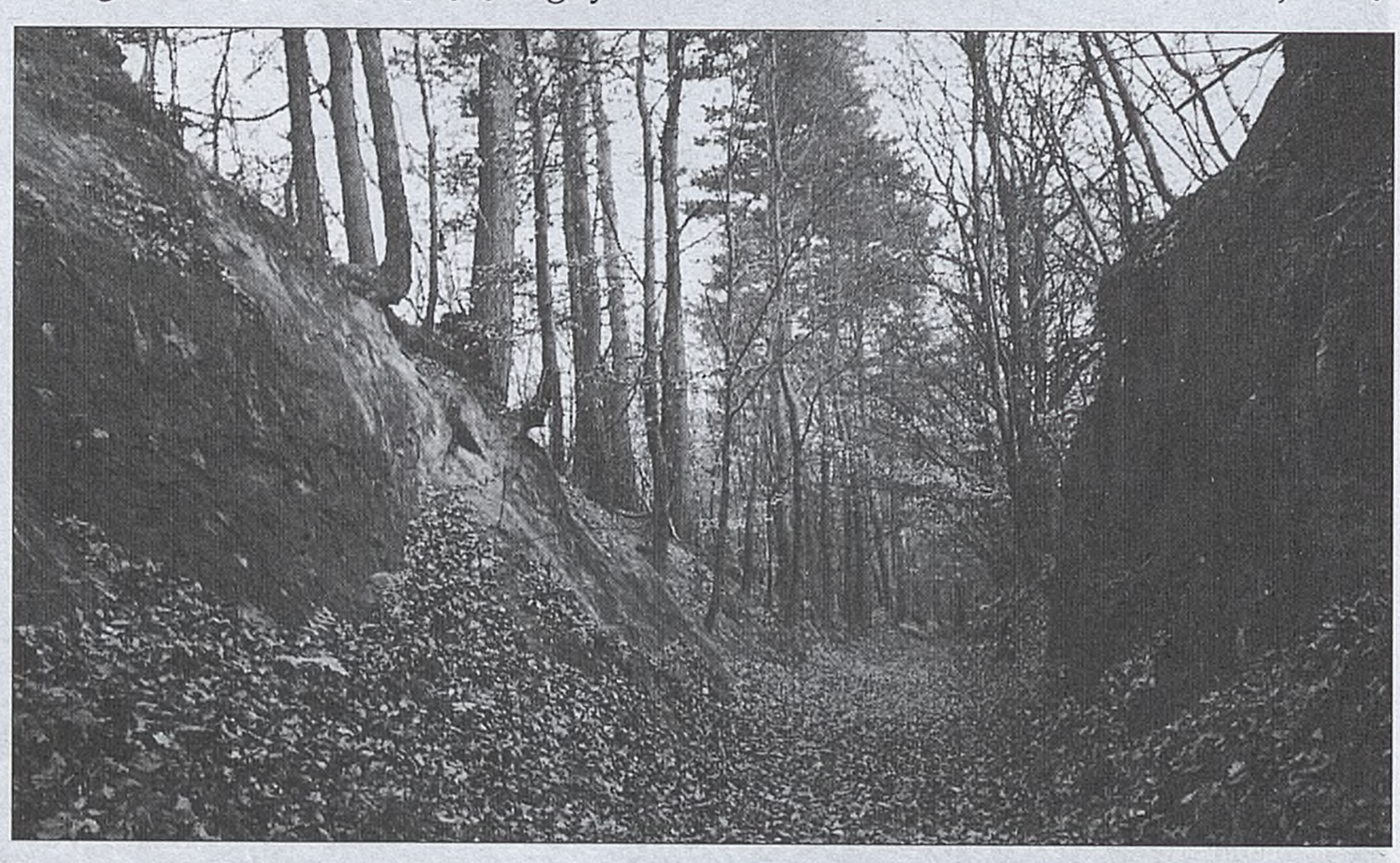
Do nich, jako celu turystycznego poznania, poprzez poniższe krajoznawcze treści i wątki legend zapraszam.

I. NA CHROSTOWSKIEJ GÓRZE I W WĄWOZACH KAMYKA

Przez zachodnie partie Pogórza Wiśnickiego, którego umowną wschodnią granicę stanowi rzeka Stradomka, ciągnie się z północy na południe pas wzgórz sięgających wysokości rzędu 400 m npm. Pierwszym elementem poznania jest niezmiernie ciekawa z geologicznego i historycznego punktu widzenia Chrostowska Góra (ok. 270 m npm) górująca nad doliną Stradomki między Chrostową, a Sobolowem. Punktem wyjściowym dla tej wycieczki jest przystanek PKS na skrzyżowaniu dróg Ubrzeż, Sobolów (Bochnia), Siedlec (trasa A-4). Od strony zachodniej wznosi się stroma, zalesiona góra, która od nazwy wsi, na terenie której się znajduje przyjęła nazwę Góry Chrostowskiej. Już z poziomu doliny – drogi widać skalne progi sterczące wśród drzew i zarośli, im wyżej, tym odkrywa się więcej piaskowcowych ławic zaświadczających o budowie wzgórza i jego ukształtowaniu.

Pod samym nieomal szczytem cypla Chrostowskiej Góry stanowiącego zwieńczenie długiego grzbietu ciągnącego się aż od wsi Kamyk, napotykamy rozległą ścianę skalną, będącą niegdyś lokalnym kamieniołomem. Ta długa na około 20 m odkrywka, ukazuje masywną warstwę drobnoziarnistego piaskowca nachyloną łagodnie na południowy zachód. Od spągu czyli najniższej warstwy, na wysokości 1 m jednolita ławica piaskowca przedzielona jest 30-to centymetrową warstwą drobno warstwowanego łupku. Powyżej zalega kolejna warstwa piaskowca licząca ok. 8 m grubości, a jeszcze wyżej warstwa zwietrzeliny i gleby. Zbocze wzgórza, czego wyrazem są wychodnie piaskowcowe jest krawędzią zalegających tę część Pogórza piaskowców istebniańskich dolnych (utwory powstałe w kredzie). Na stropie owych efektownych warstw piaskowcowych rozciąga się z kolei inna osobliwość, pochodząca z nieco bliższego niż skały okresu historii. Wierzchołek wzgórza był bowiem niegdyś miejscem posadowienia średniowiecznego zameczku, a raczej rycerskiego dworu obronnego. Pozostałości owej rycerskiej rezydencji, dziś będącej zabytkiem nazywane są grodziskiem (typu stożkowego) „Chrostowa Góra". W topografii terenu wyróżnia się „odcięty" od linii wzgórza suchą fosą i ziemnym wałem ścięty stożek o wysokości 10 m i nieregularnym kolistym obwodzie (20 x 28 m), porośnięty lasem sosnowym.

Zameczek został tu zbudowany prawdopodobnie pod koniec XIII w., początkowo był to murowany budynek, do którego w późniejszym okresie (XIV w.) dobudowano kwadratową, obronną wieżę. Badania prowadzone tu w 1968 r. udokumentowały istnienie przykrytych ziemią fragmentów fundamentów murowanej budowli o wymiarach 7,5 x 7,5 m oraz resztek jak się



Wąwóz skalny w Kamyku.

wydaje portalu bramy wjazdowej znalezionej w obrębie wałów. Źródła podają iż właścicielami zameczku był ród Półkoziców. W 1539 r. określano go jako „fortalicium Camyk", a jego ostatnim właścicielem był Krzysztof Niewiarowski herbu Półkozic, wkrótce potem warownia przestała istnieć.

Ze wzgórza rozciąga się na wschód widok na płaskodenną dolinę Stradomki, od tej strony wzgórza rzeka tworzy obszerny meander stwarzając naturalne przedpole i zaplecze dla wznoszącego się powyżej grodu. Za doliną Stradomki w kierunku wschodnim ciągnie się kolejny obszar lesistych wzgórz, których najwyższym wzniesieniem jest szczyt Wichraż o wysokości 428 m npm. Należy zaznaczyć, że Chrostowska Góra jest pierwszym licząc od północy, wyrastającym z płaskodennej doliny Raby wzniesieniem Pogórza Wiśnickiego.

Od strony północno-zachodniej szczytu Chrostowskiej Góry, poza linią fosy widnieje jakby „odkopana" od wzgórza potężna, monolityczna wychodnia piaskowca, pochodzeniem związana z formacją skalną poprzednio wspomnianego kamieniołomu.

Grzbiet wzgórza zwieńczonego nad doliną Stradomki cyplem Chrostowskiej Góry ciągnie się w kierunku południowym w stronę wioski Kamyk i dalej aż po Wieruszyce i rzekę Stradomkę gdzie łączy się z nią Potok Sanecki. Grzbiet, przeważnie bezleśny, przebiega na wysokości 280 – 300 m npm dostarczając rozległych widoków w obrębie centralnych partii Pogórza Wiśnickiego. W niektórych odcinkach wierzchowinowych tego pasma tworzą się wgłębione w podłoże wciosy drogowe, które systematycznie pogłębiane przez ich eksploatację jako gospodarskie drogi jezdne oraz poddane spłukiwaniu przez wody opadowe stają się lub stały się już głębokimi wąwozami. Z takim zjawiskiem mamy do czynienia schodząc z kulminacji grzbietu nad wsią Kamyk, gdzie zauważyć można początki formowania się wąwozu. W ścianach wciosu drogi, po obu jej stronach ukazują się wychodnie piaskowca świadczące o strukturze wzgórza i ukształtowaniu warstw go budujących.

Schodzimy na krótko do zabudowań Kamyka i asfaltową drogą dochodzimy do miejsca gdzie obniża się ona w dolinę małego potoczku na skraju lasu wykonując w tym czasie kilka skrętów. Stąd należy się kierować szeroką, polną drogą wzdłuż brzegu lasu (obok domku letniskowego po prawej). Wraz z ze wzrostem nachylenia wzgórza rozpoczyna się najciekawsza forma rzeźby terenu na tej trasie, a jest nią efektowny wąwóz skalny w Kamyku.



Średniowieczne grodzisko na Górze Chrostowskiej.

Zespolone siły przyrody i ludzkiej działalności, stały u przyczyny długotrwałego procesu kształtowania się w obrębie warstw piaskowca spękań i szczelin, rozszerzanych w miarę eksploatacji wciosu i działania czynników niszczących.

Strefa wcięcia w powierzchnię wierzchowiny wzgórza ciągnie się na długości około 150 m i wykazuje na tym odcinku zróżnicowanie w poszczególnych fazach jej rozwoju. Piaskowiec w ścianach wąwozu w partiach dolnych, gdzie głębokość wcięcia sięga 2 m jest mocno zwietrzały i przeobrażony, miejscami zaś na powierzchni nie ukazuje się w ogóle gdyż przykrywa go gruba warstwa zwietrzeliny i gleby. W górnej części, przy wierzchowinie wzgórza wąwóz się pogłębia do 4 m, ściany skalne są szczególnie wyeksponowane po stronie południowej. Ta skalna część wąwozu ciągnie się na długości około 35 m prezentując różnorodność efektów erozji i wietrzenia jakie zachodzą na ścianach rozciętego masywu skalnego budujące wzgórze nad Kamykiem.

Wąwóz skalny w Kamyku jest niezwykłą w strefie Pogórza formą rzeźby terenu, znaną bardziej z obszarów lessowych czy nielicznych odcinków przełomowych koryt rzecznych. Jako tak oryginalny twór, winien być otoczony ochroną konserwatorską tworząc zarazem geologiczny i krajoznawczy obiekt edukacyjny.

Wąwóz wyprowadza na wierzchowinę grzbietu by po kilkuset metrach osiągnąć asfaltową drogę sprowadzającą nas na drugi w stosunku do Chrostowskiej Góry kraniec wzgórza wznoszącego się może nie tak już okazale, jak ten poprzedni.

Cypel wzgórza wznosi się tu na wysokość 253 m npm, a 30 m nad dno doliny Stradomki i tak jak na Chrostowskiej Górze „wyrósł" na nim szlachecki dwór obronny.

Dwór obronny w Wieruszycach wzniesiony został w połowie XV w. przez Wieruskich herbu Szreniawa. Prowadzona od roku 1531 rozbudowa pierwotnie obronnej wieży mieszkalnej, uczyniła ze skromnej budowli gotycko-renesansowy dwór. Składa się on z prostokątnego, piętrowego budynku i okrągłej integralnie związanej z nim wieży. Popadający od XIXw. w ruinę dwór jest obecnie w dużym stopniu odrestaurowany i stanowi własność prywatną. Na obszarze wzgórza projektuje się założenie rezerwatu kulturowo-krajobrazowego. Celem jego byłoby zachowanie kompleksu parkowo-leśnego (fragmenty ogrodu włoskiego i pojedyncze okazy starodrzewu) wraz z XVI-to wiecznym dworem Wieruskich.

Proponowana trasa (12 km długości) prowadzi wędrowca szlakiem obejmującym przyrodnicze i kulturowe osobliwości Pogórza Wiśnickiego. Od Chrostowej po Wieruszyce w tejże samej dolinie Stradomski, od chrostowskiego grodziska poprzez skalny wąwóz Kamyka do wieruszyckiego dworu. Mam nadzieję, że zrealizowana tym szlakiem wędrówka dostarczy stosownej do zawartości, porcji poznania i wrażeń.

tekst i fot. Czesław Anioł

Szczęśliwa 13-stka

Organizacji bocheńskiego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy podjął się hufiec ZHP Bochnia, z głównym dowodzącym Pawłem Ćwiąkałą. Każdemu z harcerzy przydzielono inne zadania – od znalezienia sponsorów, zorganizowania wolontariuszy, po zaangażowanie bocheńskich instytucji w całą akcję. Siedzibą sztabu był MDK. Tam też, już od godziny 5.50 wydawane były identyfikatory i puszki. Całej akcji towarzyszył oczywiście szereg imprez. Już od rana na basenie panował szczególny sposób zapłaty- pieniądze z każdej pierwszej godziny pobytu na basenie trafiały do kasy basenu, natomiast za każda następną – do puszki. Także w MOSiR trwał dzień otwarty. Każdy chętny mógł wejść na saunę, siłownię, ściankę wspinaczkową czy salę gimnastyczną. Wstęp był darmowy, jednak ci, którzy chcieli wesprzeć WOŚP mogli wrzucić dowolny datek do stojącej tam puszki. Kolejne atrakcje czekały w I LO, gdzie specjaliści z Ochronki zdradzali tajniki break-dance. Inną propozycją były projekcje filmów "Miś' i "Norki" zorganizowane przez Kino Regis. W wielkie dzieło Orkiestry zaangażowało się Muzeum. Zainteresowani mogli zobaczyć m.in.: wystawę zdjęć autorstwa Małgorzaty Duśko pt. "Osobliwości osobowości", projekcje filmu Łukasza Banacha oraz Pawła Korty – "You are so drugfilled" oraz pokaz slajdów z nietypowych miejsc: Bułgarii (Iwona Nakoneczna) i z Kirgizji (Mariusz Kocieliński).

Na bocheńskim Rynku już od 14.00 odbywały się koncerty. Jako pierwszy zagrał zespół "No Bo Tak". Zaraz po nim widzowie mogli obejrzeć pokaz braek–dance. Następnie na scenie wystąpiły bocheńskie kapele: Hippie Fest, DeFormacja, 4Szmery. W międzyczasie oglądano pokazy przygotowane przez Straż Pożarną oraz Pogotowie.

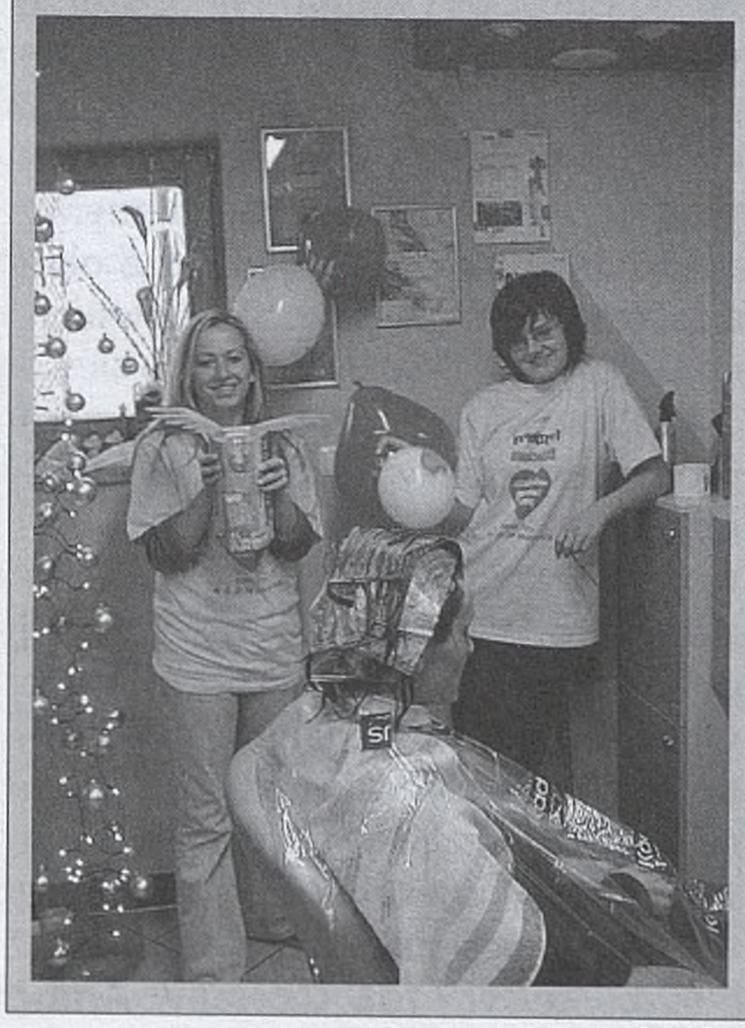
Koniec kwesty przewidywany był na 20.00. Wtedy też miało odbyć się tradycyjne "Światełko do nieba". Dobra organizacja sztabu pozwoliła na ostateczne policzenie wszystkich pieniędzy na czas. Udało się zebrać kwotę – 22 119,72 zł (+ obca waluta czyli euro, korony, dolary). W połączeniu z pieniędzmi zebranymi w sztabie w Łapczycy, otrzymano niebagatelną sumę 44 380,10 zł. To absolutny rekord w historii bocheńszczyzny.

Czynny udział w 13 finale WOŚP brała także policja, która patrolowała ulice Bochni i pilnowała bezpieczeństwa.

Kasia

Fryzjerzy dla WOŚP

Firma „Kadus" wraz z wszystkimi salonami fryzjerskim, z którymi współpracuje, postanowiła w sposób szczególny wesprzeć 13 finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W niedzielę 9 stycznia wszystkie salony firmowe były czynne, a całkowity dochód zarobionych w tym dniu pieniążków, został przekazany na rzecz akcji Jurka Owsiaka. W Bochni do tego przedsięwzięcia włączyły się dwa salony fryzjerskie: „Justyna" (właś. Justyna Dudek) i „Ewa" (właś. Ewa Łazowska). „Ewa" w składzie: Ewa, Bożena, Konrad, Karolina, na rzecz Orkiestry uzbierały 432 zł, natomiast „Justyna" w składzie Justyna i Jola uzbierały dla Orkiestry 642 zł!!! Od firmy „Kadus", każdy salon w zamian za udzieloną pomoc, otrzymał zestaw kosmetyków o wartości ok. 100 zł.



– *Kiedy na spotkaniu powiedzano nam o chęci włączenia się w akcję, wszyscy byliśmy zachwyceni tym pomysłem* – powiedziała mi Justyna Dudek.

We wszystkich salonach „Kadusa" udało się zebrać łącznie ponad 144 tys. zł. W przyszłym roku firma z pewnością znów włączy się w akcję Jurka Owsiaka, zwłaszcza że była ona ciepło i z entuzjazmem przyjęta przez klientów.

Karolina Palej

Poloneza czas zacząć...

Tegoroczni maturzyści z II Liceum Ogólnokształcącego w Bochni już odliczają dni do jednego z najważniejszych egzaminów w ich życiu. Jednak zanim uczniowie będą wytężać swoje umysły, najpierw jest czas na zabawę. 15 stycznia na sali gimnastycznej II LO odbyła się druga w historii szkoły Studniówka. Zgromadzonych gości oraz młodzież przywitała dyrektor Ewa Rachwalik.

– *Pomimo, że to drugi bal w naszym Liceum, dla naszych uczniów zawsze jest tym pierwszym* – powiedziała Ewa Rachwalik – *I na zawsze pozostanie w ich pamięci, jako wydarzenie naprawdę niezwykłe.*

W tę wyjątkową noc w II LO bawiło się pięć trzecich klas, do których uczęszcza 136 uczniów i uczennic. Łącznie z zaproszonymi gośćmi w studniówce wzięło udział około 250 osób.

Iwo



Młodzi Europejczycy

Bocheńskie I Liceum Ogólnokształcące od długiego czasu prowadzi działalność, mającą na celu poszerzanie horyzontów myślowych swoich wychowanków. Uczniowie mają możliwość kształcenia się nie tylko w Polsce, ale także poznawania innych krajów europejskich. Dzięki staraniom dyrekcji i starosty powiatowego udało się przystąpić do europejskiego programu SOCRATES. Zadaniem tego programu jest rozszerzenie współpracy europejskiej w dziedzinie edukacji. Zasadniczym celem jest wykreowanie europejskiego wymiaru w nauczaniu, powiększenie kręgu osobistych doświadczeń, rozwijanie poczucia jedności w Europie. Program edukacyjny SOCRATES jest inicjatywą Wspólnoty Europejskiej przyjętą do realizacji w latach 1995 – 1999 (I etap) oraz 2000 – 2006 (II etap). Polska formalnie przystąpiła do niego w marcu 1998 r. Program obejmuje wymianę uczniów w ramach kilku projektów.

I LO w Bochni przystąpiło do realizacji Projektu Szkolnego Comenius 1, polegającego na współpracy grupy szkół nad wybranym tematem w ramach zajęć szkolnych. Zespół tworzą co najmniej trzy szkoły, trzech krajów europejskich, w tym chociaż jeden kraj musi należeć do Unii Europejskiej. Największy problem szkoły mają z dostaniem się na spotkanie kontaktowe. Gdy już w końcu to się uda, przygotowywany jest wniosek, który jest rozpatrywany (w przypadku bocheńskiego LO) przez Kraków, Warszawę i na końcu Brukselę. Wniosek musi zawierać temat, jaki będzie realizowany w ramach wymiany.

– *Wspólnie wybraliśmy realizację projektu pod nazwą "Wpływ systemów demokratycznych na zmianę w systemach szkolnych"* – powiedział wicedyrektor Pączek – *Efektem naszej współpracy ma być jakiś gotowy element, na przykład film.*

W przypadku programu SOCRATES całość kosztów pokrywana jest z pieniędzy unijnych. Bocheńskiej placówce udało się uzyskać sumę 6,5 tys. zł, z czego ok. 1,5 tys. zł musi zostać przeznaczone na koszty realizacji projektu. Wymiana trwa około dwóch tygodni. Aby można było wziąć w niej udział, należy przede wszystkim mieć w bardzo dobrym stopniu opanowany język (przeważnie angielski), ponieważ jest on podstawą porozumienia. Osoby chętne do wyjazdu muszą także być zaangażowane w działania związane z programem i realizowane w szkole (np. przygotowywanie gazetek). Po przyjeździe na miejsce, uczniowie zamieszkują u gospodarzy na cały czas pobytu i wraz z tamtejszą młodzieżą uczą się i bawią, poszerzając swoją wiedzę i doświadczenie.

Życzymy szczęścia w realizacji zamierzeń i trzymamy kciuki za bocheńską młodzież.

Iwona Pytel

Repertuar Kina REGIS

1 lutego, godz. 16.15
FILMOSTRADA: WIOSNA, LATO, JESIEŃ, ZIMA... I WIOSNA, reż. Kim Ki-duk,Korea Płd.- Niemcy, 103 min., od 15 lat, wyk. Oh Yeong-su, Kim Ki-duk, Kim Young-min.

1 lutego, godz. 20.00
FILMOSTRADA: DOM WARIATÓW, reż. Andriej Konczałowski, Rosja -Francja,104 min., od 15 lat, wyk. Julia Wysocka, Eugenij Mironow, Sultan Islamow, Bryan Adams.

1 lutego, godz. 18, 2 lutego, g. 16.15
FILMOSTRADA: LILJA 4-EVER, reż. L. Moodysson, Szwecja, 109 min., od 15 lat, wyk. Oksana Akinshina, Artyom Bogucharsky, Lyubov Agapova.

2 lutego, godz. 20.00
FILMOSTRADA: BODYSONG, reż. Simon Pummel, Anglia, 83 min., od 15 lat, muzyka Jonny Greenwood.

2 lutego, godz. 18.00
FILMOSTRADA: PAN IBRAHIM I KWIATY KORANU, reż. Francois Dupeyron, Francja, 95 min., od 15 lat, wyk. Omar Sharif, Pierre Boulanger.

4 lutego, godz. 20, 5–6 lutego, godz. 15.30, 20, 7-9 lutego, godz. 17.30
BEZPRAWIE, reż. Kevin Costner, USA, 139 min., wyk. Kevin Costner, Robert Duvall, Annette Bening.

4–6 lutego, g. 18, 7–9 lutego, g. 20
MĘSKIE SEKRETY, reż. Pierre Salvadori, Francja, 110 min., wyk. Daniel Auteil, Jose Garcia, Sandrine Kiberlain.

11–13 lutego, g. 17, 14–16 lutego, g. 19.30
UPIÓR W OPERZE, reż. Joel Schumacher, USA, Wielka Brytania, 143 min., od 15 lat, wyk. Gerard Butler, Minnie Driver, Simon Callow.

11–13 lutego, g. 20, 14–16 lutego, g. 17
OCEAN'S 12: DOGRYWKA, reż. Steven Soderbergh, USA, 120 min., od 12 lat, wyk. George Clooney, Brad Pitt, Matt Damon, Julia Roberts.

18–20 lutego i 22–23 lutego, g. 18
WIMBLEDON, reż. Richard Loncraine, Francja, Wielka Brytania, 98 min., od 12 lat, wyk. Kirsten Dunst, Paul Bettany, Robert Lindsay.

18 lutego, g. 20, 19–20 lutego, g. 16 i 20, 21 lutego, g. 17, 22–23 lutego, g. 20
ZATOICHI, reż. Takeshi Kitano, Japonia, 116 min., od 15 lat, wyk. Takeshi Kitano, Tadanobu Asano.

21 lutego, godz. 19.00
POWRÓT (Bocheńska Akademia Filmowa - BAF), reż. Andriej Zwiagincew, Rosja, 105 min., wyk. Ivan Dobronravov, Vladimir Garin, Konstantin Lavronenko.

25 lutego i 28 lutego – 2 marca, godz. 20, 26–27 lutego, g. 16 i 20
DOM Z PIASKU I MGŁY, reż. V. Perelman, USA, 126 min., od 15 lat, wyk. B. Kingsley, J. Connelly, R. Eldard.

25 lutego – 2 marca, godz. 18.15
DZIŚ 13, JUTRO 30, reż. G. Winick, USA, 98 min., wyk. J. Garner, M. Ruffalo.



Po wybuchu w Stanach Zjednoczonych głośnej afery rozporkowej z prezydentem Billem Clintonem, przeprowadzono badania wśród Amerykanek. Miały one odpowiedzieć na jedno pytanie: „Czy chciałabyś uprawiać seks z prezydentem Clintonem?" Oto jakie uzyskano odpowiedzi:

– 13 procent Amerykanek odpowiedziało: Tak.

– 17 procent odpowiedziało: Nie.

– 70 procent Amerykanek odpowiedziało: Nigdy więcej.

* * *

Lekarz psychiatra do pacjenta:

– Zaraz, zaraz, nie rozumiem pańskiego problemu. Proszę zacząć od początku.

A pacjent na to:

– A więc, na początku stworzyłem Wszechświat...

* * *

Wściekły Wieloryb pływa wokół swojej samicy i narzeka:

– Tysiące ludzi dobrej woli, setki organizacji ekologicznych, rządy najpotężniejszych państw, ONZ. Wszyscy robią co mogą, żeby nasz gatunek przetrwał, a ciebie boli głowa!

Nagrody
w krzyżówce panoramicznej
funduje

Cold Supermarket Lux

zapraszamy na zakupy
od pon. do soboty: 8-21
w niedziele: 10-17

Bochnia, ul. Brzeska 44

Ogłoszenia drobne

Nieruchomości i lokale

* Sprzedam lub wynajmę stoisko handlowe12 m2 przy Placu Gazaris, 014/ 611 12 79 0606/ 324 160.

* Lokal 31m2 (klimatyzacja) w Bochni z pełnym wyposażeniem na sklep lub inną działalność, sprzedam, 014/ 612 62 91.

* Gawłów, sprzedam działkę budowlaną 54ar, 014/61410188.

* Bochnia, lokal handlowy 70m2 do wynajęcia, 014/ 610 91 12.

* Bochnia, sprzedam kiosk, dworzec PKP, 0603/ 744 518.

* Bochnia, lokal handlowo-usługowy 35m2 i 26m2, media, Solna Góra (blisko centrum), 014/ 612 56 47, 014/ 612 21 96.

* ARKADA, poszukujemy mieszkań, domów, 012/ 269 48 63.

* Garaże murowane do wynajęcia na ulicy Karolina-Wygoda. Informacja, tel. 605 421 855.

* Do wynajęcia kiosk małej gastronomii w Chodenicach nad Rabą przy boisku sportowym (sezonowo). Tel. 612 38 96.

* Do wynajęcia stoisko na hali targowej Gazaris na parterze, 18 m2. Tel. 612 33 11, 0608 124 451.

* Kupię mieszkanie dwupokojowe, 40m2, tel. 612 54 74.

* Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 50m2 na ul. Sienkiewicza. Cena 80 000 zł. tel. 0604 322 190.

Ogłoszenia drobne drukujemy bezpłatnie!

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

* Sprzedam działkę budowlaną na ul. Krzeczowskiej, 16 ar, uzbrojona. Tel. 685 05 41.

* Sprzedam domek drewniany, wszystkie media, 5 km od Bochni. W rozliczeniu małe M1. Tel. 0506 758 935.

* Sprzedam działkę budowlaną, 14 arów w atrakcyjnym miejscu. Buczków gm. Rzezawa. Tel. 685 13 39, 0508 575 121.

Usługi

* Flizowanie, szpachlowanie, malowanie, 0506/ 084 256.

* Docieplenia, 17zł/ m2, 012/ 284 10 80.

* Instalacje wod.kan., CO, gaz, uprawnienia, promocja, 0509/ 750 201.

* Malowanie Ekspresowo, 012/284 26 86.

* A.A.EUROMAL profesjonalne prace remontowe i wykończeniowe, 0505/163259.

* Malowanie, gładź, dekoratorskie wykończenie wnętrz, konserwacja antyków, 014/ 686 88 55.

* Księgowa, doświadczona poprowadzi książkę przychodów, VAT, ZUS, pełna księgowość, 014/61 251 80, 0692/ 439 316.

Praca

* FAMILY FROST POLSKA Sp z o.o. zatrudni sprzedawców/ przedstawicieli handlowych. Oferty(Cv+ list motywacyjny) prosimy przesłać na adres: krakow@ff.pl/FAMILY FROST, ul. Wygoda 147, 32-700 Bochnia.

* Konsultant handlowy, j. rosyjski, ukraiński, białoruski, 0600/ 935 030.

* Przyjmę do pracy barmankę-kelnerkę. Wiek do 25 lat. tel. 611 89 23.

Zwierzaki

* Sprzedam Alaskan Malamut, 0606/531966.

* Jamniczki po rodzicach polujących, usamodzielnione, sprzedam 0600/314033.

* Spaniele sprzedam 014/6850072.

Motoryzacyjne

* Opel Astra 1,6, 1993 r., 144 000 km, gotowy do rejestracji, 10 000 zł, 0509/01927.

* BMW 320 diesel, 1999r., 110 000 km, atrakcyjny wygląd, 50 000 zł (do negocjacji 0602/ 427 431.

* Ford Focus 1,6, 1999r., I-właściciel, 014/611 02 12, 0503/104 615,

* Ford Transit 1991 r., 014/ 610 95 48.

* Fabia, 2002r., 0505/ 181 332.

* Złomowanie, transport, gotówka, skup samochodów uszkodzonych, sprzedaż części,

014/ 665 69 56, 0603/ 775 813.

* Sprzedam volvo 460 GL, 2.0 benzyna, 1993 rok, 104 km., srebrny metalik, alufelgi, welur, szyberdach, centralny zamek, podłokietnik. W dobrym stanie, wiele części nowych np. układ chłodzenia, układ wydechowy, pasek rozrządu, akumulator. Cena do uzgodnienia. PILNE!. Tel. 611 70 77, 0501 51 37 24.

* Sprzedam! Skoda Felicja 1300 ccm, rok produkcji: 2000, przebieg: 36 tys. km, I właściciel, garażowany, zadbany. Tel. 612 59 56 lub 602 328 180.

* Polonez Truck 1,6, rok prod. 1996, cena 2500 zł netto. 611 15 75.

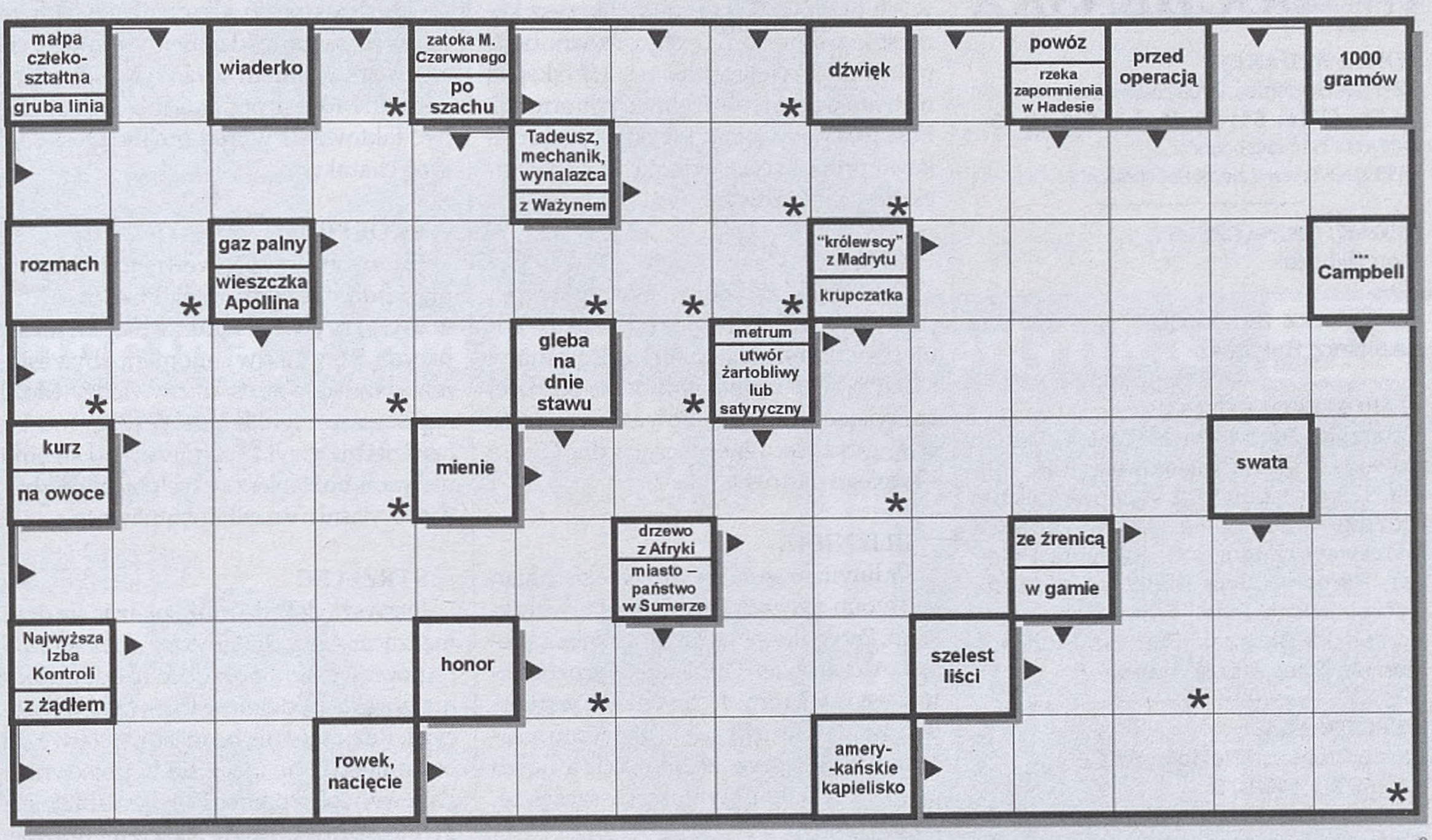
Kupno

* Absolutnie każde auto kupię, 0502/227 147.

Sprzedaż

* Belownica pozioma 25t, makulatura, folia, PET, gwarancja, cena 18000zł, 014/611 30 34, 0606/ 344 966.

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z oznaczonych pól czytane kolejno utworzą rozwiązanie. Odpowiedzi prosimy wpisać do tabelki, kupon nakleić na kartkę pocztową i przesłać lub przynieść do redakcji w terminie do **16 lutego 2005 r.** Na zwycięzców czekają dwa zestawy nagród ufundowane przez: **COLD Supermarket LUX, WPiRM Bochni oraz naszą redakcję.** Rozwiązanie z nr. 01/2005: "BOMBKI NA ŚWIERKU".
Nagrody wylosowali: **1. Monika Biernat, Bochnia, ul. Brzeska 125,**
2. Beata Mucha, Słomka 27. Gratulujemy! Nagrody do odebrania w redakcji.

KUPON 02/2005

Hasło końcowe:

R E K L A M A

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA REKLAMOWA

PRASA
lokalna, krajowa, specjalistyczna, branżowa

POLIGRAFIA
foldery, ulotki, wizytówki, zaproszenia

INTERNET
reklama w portalach lokalnych, strony www

REKLAMA
szyldy, banery, grafika na pojazdach, gadżety

AKCES Studio Promocji i Reklamy
Bochnia ul. Kazimierza Wlk. 37
tel./fax: 611 51 51, 611 51 55
e-mail: biuro@akces.bochnia.pl

R E K L A M A

ZASIŁEK POGRZEBOWY
od 1.12.2004 do 28.02.2005
wynosi:
4539,86 zł

ZAKŁAD POGRZEBOWY -DARCO-
32-700 Bochnia, ul. Kącik 1
tel.: 61 231 71, 61 260 77,
0-503065814, 0-602732325

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA POGRZEBÓW
na terenie Bochni i poza miastem
– to rodzinna tradycja zapoczątkowana w 1978 r.

Największy wybór trumien w mieście, oryginalne karawany – kondukty i przewozy do chłodni, komputerowy wydruk nekrologów, fachowa i kulturalna obsługa, wieńce i wiązanki oraz tablice nagrobkowe

PRZYKŁADOWY KOSZT POGRZEBU
na cmentarzach w Bochni

firma "DARCO"	RÓŻNICA W KOSZTACH POGRZEBU SIĘGA TYSIĄCA ZŁ, a czasem nawet więcej !	firma "C"
750 zł	trumna /modele porównywalne jakościowo/	1250 zł
600 zł	organizacja i obsługa pogrzebu /ten sam zakres usług/	1100 zł
610 zł	opłaty cmentarne w BZUK /ten sam zakres usług n.p.: przy pochówku do grobowca/	610 zł
1960 zł	RAZEM	2960 zł

ta kwota w firmie DARCO może być niższa o kilkaset zł

INFORMUJEMY:
że na terenie bocheńskiego szpitala rodziny osób zmarłych bywały kierowane do firmy "C" z fałszywą informacją, że koszt pogrzebu jest tam najniższy. Informacja ta ma zapobiec podobnym praktykom w przyszłości.

ISSN 1233-9660

ZIEMIA BOCHEŃSKA

ADRES REDAKCJI:
32-700 Bochnia, Proszówki 361,
tel./fax **(0-14) 611-00-71, tel. 611-08-10**
E-MAIL: ziemia@bochnia.pl
INTERNET: www.ziemia.bochnia.pl

REDAKTOR NACZELNY:
Piotr Skoczek

SEKRETARZ REDAKCJI:
Kazimierz Bukowiec

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:
Katarzyna Baran, Paweł Bielak, Marcin Gawęda, Leszek Jakimowski, Karol Klima, Dariusz Łacny (Łapanów), Michał Możdżeń, Dominika Olech, Tadeusz Olszewski (Żegocina), Karolina Palej, Jan Paruch, Łucja Piątkowska, Marta Pyciak, Iwona Pytel, Luiza Romańska, Agnieszka Skoczek, Tomasz Stodolny, Mariusz Totoś, Jerzy Turek.

WSPÓŁPRACA:
Studio Promocji i Reklamy AKCES
tel. (0601) 440-075

WYDAWCA:
Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza

32-700 Bochnia, Proszówki 361
tel./fax: (0-14) 611-00-71, tel. 611-08-10

SEKRETARIAT:
Ewelina Klima

DRUK:
ZADRUK Sp. z o.o.
tel./fax (033) 873-71-59

SPONSORZY GAZETY:
Cold, Krakowski Bank Spółdzielczy Oddz. Bochnia, Sanit, Podwyszyński, Archidom, Metalspaw, Biuro Tłumaczeń, Skład Materiałów Budowlanych „Marka", Mazbud, Jerzy Pyciak, Hanpol, Darco, Plastbud, Auto-Center, Mat-Bud, Zakład Usług Medycznych, Instal-Bud Śliwa, OSM Bochnia, MMP, Auto-Serwis – Jan Trojak, Igloonet, SCM Remedium, Supermarket Lux, Hurtownia Elektryczna „Makro", Meble Retro (Żegocina), Granpol, Instal-Bud Nowak, Bar „Złota Gęś", Meble Alladyn, Odzież Robocza „Tegro", Firma Budowlana „Mordarski".

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.
Projekty graficzne reklam są wyłączną własnością redakcji, dlatego mogą być wykorzystane tylko za jej pisemną zgodą.

Numer zamknięto: 26 stycznia 2005 r.

BARAN

Zapowiada się udany miesiąc. Masz duże szanse na realizację swoich życiowych planów. Poza pracą zawrzesz korzystne znajomości. Osoby poznane będą pomocne w wielu sprawach. Uzyskaj od nich maksimum potrzebnych informacji. Poskładaj je w całość i wyjdź z jakąś ciekawą propozycją. Rodzina da Ci poczucie bezpieczeństwa.

BYK

Obowiązki zawodowe nie sprawią Ci przyjemności? Rób więc tylko to, co konieczne, aby szef nie robił kwaśnej miny. Mniej ważne zadania odłóż na bardziej sprzyjający moment. Powalcz z zazdrością, gdyż jest ona męcząca dla Ciebie i Twojego partnera.

BLIŹNIĘTA

W lutym możesz spodziewać się zmian w Twoim życiu uczuciowym i towarzyskim. Przygotuj się na nie, a unikniesz stresu i rozczarowań. Pamiętaj – wyrozumiałość we wzajemnych stosunkach jest bardzo ważna. Dzięki św. Walentemu z łatwością nawiążesz znajomości, a nowo poznani ludzie przyniosą Ci szczęście. Zaufaj intuicji.

RAK

Miesiąc zapowiada się na troszkę leniwy, ale zarazem pomyślny dla spraw uczuciowo-sercowych. Jak najwięcej czasu postaraj się spędzać z partnerem. Nie wstydź się swoich pragnień. On (ona) na pewno doceni Twoje wysiłki. Działaj więc, ale przy tym warto zadbać o wygląd. Będziesz zdrowszy, jeśli zmienisz teraz swoją dietę na produkty nabiałowe.

LEW

Możesz z powodzeniem kontynuować rozpoczęte działania. Jowisz sprzyja. Znajdź może tylko więcej czasu, aby porozmawiać ze swoim partnerem. Wysłuchaj, co ma do powiedzenia i staraj się go zrozumieć, gdyż czuje się trochę odrzucony. Luty, mimo zimy, wyjątkowo sprzyja podróżom. Jeśli Ci więc zaproponuje krótką wycieczkę na najbliższy weekend, nie odmawiaj.

PANNA

Finanse na topie. Twoje plany ekonomiczne mają duże szanse powodzenia. Realizując je staraj się jednak iść prostą drogą. Nie kombinuj Panienko, bo ryzyko jest nieuniknione. Propozycje dotyczące zmiany pracy mogą być bardzo kuszące. Ale przy podejmowaniu decyzji nie kieruj się wyłącznie chęcią zysku. Pieniądze to nie wszystko.

WAGA

Mars trochę namiesza. Twoje relacje z otoczeniem ulegną nieznacznemu pogorszeniu. Niektóre Twoje działania narażone są na niepowodzenie. Nie spiesz się z podejmowaniem ważnych życiowych decyzji. Możesz popełnić błąd. Staraj się być taktowna i wyrozumiała. Doskonal swój charakter.

SKORPION

Saturn obdarzy Cię wewnętrzną harmonią i zdolnościami intelektualnymi, co w Twej porywczej naturze na pewno się przyda. To właściwy moment aby zastanowić się nad poszerzaniem wiedzy. Może zapiszesz się na jakiś kurs. W pracy musisz bardziej niż zwykle panować nad swoimi nerwami, bo staniesz się nielubiany. Na bieżąco wyjaśniaj wszelkie wątpliwości.

STRZELEC

Pierwsza dekada może okazać się dość męcząca. Ale koło 15. odczujesz wyraźną poprawę samopoczucia. To odpowiednia pora na podejmowanie ważnych decyzji. Rezultaty nie będą jednak łatwe do osiągnięcia. Nie męcz się w pojedynkę. Zapewnij sobie pomoc i wsparcie bliźnich. Twoje sprawy pójdą całkiem dobrze. W Walentynki oczaruj swojego partnera.

KOZIOROŻEC

Koziorożce mogą śmiało kupować, sprzedawać, zakładać lokaty bankowe itp. Luty to dla nich miesiąc dobrych interesów. Także współpraca z innymi ułoży się pomyślnie. Koledzy będą wyjątkowo chętni do pomocy. Także do udzielania dobrych rad. Jeśli się do nich zastosujesz, szybciej spełnią się Twoje marzenia. Posłuchaj też co ukochana osoba ma do powiedzenia.

WODNIK

Księżyc sprzyja interesom i finansom. Na nich więc skup całą swoją uwagę. Nie bądź jednak zbytnim materialistą. Zadbaj też o swoje życie osobiste. Jeśli uważasz, że Twój obecny związek staje się nudny, wprowadź do niego jakieś zmiany. Dbaj o dobrą atmosferę w domu. i bądź otwarty na sugestie i propozycje innych. Pośpiech nie sprzyja dobrej formie.

RYBY

Kosmiczna aura wciąż Ci sprzyja. Obowiązki zawodowe nie sprawią Ci zatem większych trudności, a sprawy zawodowo-finansowe ulegną korzystnym zmianom. Szybko i skutecznie uporasz się z najtrudniejszymi zadaniami. Także nauka nie sprawi Ci kłopotów. Doładuj swoje baterie na zimowym słońcu – najlepiej na narciarskich stokach. Miłego szusowania.



Sklep Meblowy Retro

- bogata oferta mebli pokojowych i wypoczynkowych
- możliwość aranżacji wnętrz z mebli systemowych

tel. (014) 613 26 90

Żegocina, Dom Handlowy "Jedynka"

BLACK RED WHITE

Studio Mebli Kuchennych Retro

RATY! wielka promocja LUKAS BANK

- kilkanaście wzorów mebli
- projekty komputerowe do wymiarów kuchni (wykonywane w sklepie lub na miejscu u klienta)
- profesjonalny montaż

tel. (014) 613 28 11



Kurs: wyprzedaż rocznika 2004

Opel. Twórcze myślenie – lepsze samochody.



Myślisz o nowym Oplu? Ruszaj do salonu.
Teraz ceny wszystkich modeli z 2004 roku spadły nawet o 15 000 zł!

Opel Astra Classic II **2 000**, Corsa **6 000**, Agila **4 000**, Zafira **5 000**, Astra **6 000**, Meriva **7 000**, Combo **7 000** oraz Vectra **15 000 taniej***! Oprócz wysokich rabatów dodatkowe wyposażenie oraz opony zimowe gratis*.

* u dystrybutorów biorących udział w promocji; dotyczy wybranych modeli

AUTO CENTER

Autoryzowany Dealer Opla
Kraków, ul. Wodna 2

tel. (012) 425-59-96, 425-54-36, 658-94-10, fax (012) 265-78-12

www.opel.com.pl e-mail: autocenter.krakow.pl@net.opel.com

HURTOWNIE INSTALACJI SANITARNYCH I MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

UPUSTY RATY



SANIT











Bochnia, ul. Proszowska 1
tel. 611 33 66

Bochnia, ul. Partyzantów 23
tel. 611 30 45

Bochnia, ul. Trudna 41
tel. 612 58 25 (instalacje sanitarne)

USŁUGI: montaż instalacji wod-kan-gaz-co

PRODUKCJA: odzieży roboczej

Kostka brukowa firmy:

BRUK-BET®

ROK ZAŁOŻENIA : 1991

PODWYSZYŃSKI

e-mail: biuro@podwyszynski.com.pl

www.podwyszynski.com.pl

DACHÓWKI



BRZESKO, ul. Głowackiego 67,
tel. (014) 686 21 00, fax 663 40 50
tel. kom. 0606 77 84 19

KRAKÓW, ul. Powstańców Wielkopolskich 5,
tel./fax (012) 423 51 64, 656 25 01
tel. kom. 0606 77 84 18

CERTYFIKAT SYSTEMU JAKOŚCI

ISO 9001:2000

Rok założenia 1991

bratex®

Blacha dachówka



Blacha trapezowa

Producent pokryć dachowych ze szwedzkiej stali PRELAQ®

SSAB Swedish Steel

NOWOŚĆ



Trapez T-35

doskonała szerokość krycia 106,5 cm

Siedziba główna: 39-200 DĘBICA, ul. Drogowców 7, tel. +48 /014/ 682 28 22, www.bratex.pl

BOCHNIA ul. Brzeska 143 tel. 014 611 10 79 **BRZESKO** ul. Solskiego tel. 014 686 11 11

psb MARKA

POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE

PROSTE RÓWNANIE

ISO + MARKA = JAKOŚĆ

POLITYKA JAKOŚCI FIRMY HANDLOWEJ „MARKA"

Firma Handlowa „MARKA" jest firmą z kilkunastoletnim dorobkiem w sferze obrotu materiałami budowlanymi. Zadowolenie i satysfakcja klienta są kluczowym wyznacznikiem i głównym celem naszej działalności. Pragniemy ugruntować wizerunek F.H. „MARKA" jako partnera solidnego, gwarantującego wysoką i stabilną jakość oferowanych materiałów i świadczonych usług oraz przyjaznego dla Klientów. Zamierzamy to osiągnąć stosując w codziennej praktyce następujące zasady :

- doskonalenie współpracy z Klientami w celu przewidywania i zaspokajania ich potrzeb i oczekiwań w odniesieniu do oferowanych wyrobów,
- współpracę z uznanymi na rynku dostawcami gwarantującymi wysoką jakość oferowanych materiałów,
- rozwijanie partnerskich stosunków z naszymi Klientami i dostawcami dla uzupełnienia oferty materiałowej o usługi doradztwa,
- doskonalenie sposobów prowadzenia gospodarki oferowanymi do sprzedaży materiałami,
- podnoszenie kwalifikacji i świadomości pracowników w przeświadczeniu, że praca każdego z nas ma bezpośredni wpływ na jakość oferowanych wyrobów i usług.

Zapewniamy, że cele i zobowiązania niniejszej Polityki Jakości są znane, rozumiane i realizowane przez wszystkich pracowników F.H. „MARKA". Dla zapewnienia, że powyższe zamierzenia będą realizowane został ustanowiony, udokumentowany i wdrożony System Zarządzania Jakością zgodny z normą PN-EN ISO 9001:2001. Zobowiązujemy się, że wymagania naszego SZJ będą spełnione, a jego skuteczność ciągle doskonalona.

WŁAŚCICIEL FIRMY

Mirosław Nalepka



ZAPRASZAMY
DO NASZYCH SKŁADÓW BUDOWLANYCH

LIPNICA MUROWANA, tel. 014/685 23 01
NOWY WIŚNICZ, Rynek 28, tel. 014/685 55 10
KRAKÓW, ul. Skotnicka 211, tel. 012/268 70 20
BOCHNIA, ul. Partyzantów 27, tel. 014/611 30 09
NOWY WIŚNICZ, ul. Sienkiewicza 1, tel. 014/612 84 05

TÜV CERT EN ISO 9001

RWTÜV

MATERIAŁY BUDOWLANE W PEŁNYM ASORTYMENC